

PROTOKÓŁ Nr XXXI. 31 . 2017
z obrad XXXI Sesji Rady Miejskiej w Jelczu-Laskowicach
w dniu 24 l u t e g o 2017 roku

W obradach Sesji udział wzięło **21 radnych**, według listy obecności stanowiącej załącznik do niniejszego protokołu oraz **Burmistrz Bogdan Szczęśniak, Zastępca Burmistrza Romuald Piórko, Z- ca Burmistrza Marek Szponar, Skarbnik Gminy Elżbieta Harań-Klimek oraz goście zaproszeni na obrady**, według listy obecności stanowiącej załącznik do niniejszego protokołu.

Obrady **XXXI Sesji o godzinie 12.05** otworzyła **Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda**, która na wstępie przywitała radnych i gości zaproszonych obecnych na sali obrad. Następnie na podstawie listy obecności radnych stwierdziła **quorum**, co stanowi o prawomocności obrad Sesji Rady Miejskiej.

Obsługę prawną obrad XXXI Sesji prowadził Sławomir Boruch-Gruszecki, Radca Prawny Urzędu Miasta i Gminy w Jelczu-Laskowicach.

- wszystkie wystąpienia oddane zostały w pełnym brzmieniu.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – proszę państwa, zanim odczytam proponowany porządek obrad, chciałam w naszym gronie serdecznie przywitać pana Bartosza Roskosza. Pana, który niedawno w Podstawowej Szkole nr 1 uratował dziecko poprzez akcję ratunkową. I w dniu dzisiejszym władze samorządowe chcą pana uhonorować. Pan jest niezmiernie skromną osobą. Już w rozmowie telefonicznej tak wynikło. Ja państwu przedstawię pana Bartosza, jeżeli będzie chciał coś dodać o sobie, to za chwilę też oddam Mu głos. Pan Bartosz Roskosz jest nauczycielem w-f w Publicznej Szkole Podstawowej nr 1 w Jelczu-Laskowicach. Ja znam pana Bartosza od tej strony sportowej, bo niejednokrotnie uczestniczyłam w maratonie na raty i wiem, że pan Bartosz biega ale to niejedyna Jego pasja. Kolejną pasją to jest triathlon gdzie bieganie jest jedną z dyscyplin oraz to, myślę pasja i miłość podejrzewam, to góry. Dokładnie górskie wyprawy. Z tych danych, które były dla mnie osiągalne, wiem, że pan ma dwadzieścia sześć lat, jest bardzo młodym człowiekiem. Początki biegania rozpoczęły się w 2014 roku, no i w tej chwili należy powiedzieć, że to jest już dwunastoletni staż treningowy. Pan Bartosz będąc w gimnazjum trafił do klubu lekkoatletycznego „ULKS Młodzik Bystrzyca Oławska”. Rok później zdobył mistrzostwo Dolnego Śląska w biegach przełajowych i po ukończeniu gimnazjum zdecydował się kontynuować trening, i dostał się do szkoły mistrzostwa sportowego w lekkoatletyce we Wrocławiu. Po liceum, pan rozpoczął studia na Wrocławskiej Akademii Wychowania Fizycznego. Wybrał na studiach magisterskich specjalizację trenerską uzyskując kwalifikacje trenera drugiej klasy w LA. Po trzech latach przerwy wrócił, do w miarę regularnego treningu biegowego, no i tak jak pisze na swoim blogu sportowym, w tym czasie rozwinęła się jego kolejna pasja do gór, i zdobył najwyższy szczyt Europy Mont Blanc 4810m n.p.m. . Tak jak na początku powiedziałam, pan pracuje jako nauczyciel wychowania fizycznego, trener, prowadzi zajęcia z dziećmi, z młodzieżą oraz osobami dorosłymi. Przygotowuje grupę biegaczy Klubu Harcownik, prowadzi grupkę w Klubie Kolarskim UKS Moto Jelcz. Proszę państwa, człowiek pełen pasji. Jeżeli państwo zechcecie sięgnąć po szczegóły, to zachęcam. Blog sportowy pana Bartosza Roskosza, natomiast dzisiaj jest tu jakby z innej okazji. Z okazji tego, że uratował młodemu człowiekowi życie. Oddaję głos panu Burmistrzowi Jelcza-Laskowic, który chciałby uhonorować pana Bartosza, i bardzo proszę pana Bartosza na środek.

Burmistrz Bogdan Szczęśniak – pozwólcie państwo, że odczytam list gratulacyjny adresowany do pana Bartosza Roskosza: „W imieniu władz samorządowych składamy panu podziękowanie za wzorową postawę jaką wykazał pan 02 stycznia 2017 roku udzielając pomocy potrzebującemu uczniowi. Na uznanie zasługuje pana profesjonalizm i sprawne działanie, które pozwoliło uratować ludzkie życie. Postawa ta umocniła wizerunek nauczyciela jako profesji zaufania publicznego a zarazem przypomniła, jak ważna jest umiejętność udzielania pierwszej pomocy. Dziękując za wzorową reakcję w sytuacji kryzysowej życzymy panu wszelkiej pomyślności oraz realizacji życiowych planów i zamierzeń. Podpisane, Burmistrz Jelcza-Laskowic i Przewodnicząca Rady Miejskiej.” .

Pan Bartosz Roskosz - chciałbym podziękować tutaj za to wyróżnienie, ale myślę, że w takiej sytuacji w jakiej się znalazłem, każdy, czy nauczyciel czy człowiek zachowałby się identycznie, więc nie jest to jakieś nadzwyczajne zachowanie i myślę, że każdy powinien być przygotowany do tego, żeby tej pomocy potrafić udzielić, no bo wszystko jest fajnie dopóki nic się dzieje. Ale jeżeli przychodzi taka sytuacja kryzysowa, no to wtedy trzeba działać szybko i zdecydowanie, bo żeby to się wszystko skończyło dobrze, tak jak się udało tym razem. No i mam nadzieję, że więcej żaden nauczyciel tutaj u nas w szkole nie będzie musiał do takiej sytuacji przystąpić, że taka sytuacja nie będzie miała miejsce. Bo lepiej jak ten w-f wygląda i każda lekcja, normalnie, jak to jest normalny dzień pracy a nie jakieś dodatkowe tutaj niepotrzebne zdarzenia. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – proszę państwa, tak jak mówiłam niezwykle skromny młody człowiek, który uważa, że tak po prostu należało postąpić. Myślę, że wielu z nas miało by chyba z tym problemy nie tylko jeżeli chodzi o fachowość udzielania tej pomocy. Dziękuję bardzo panu za obecność. Pan oczywiście może z nami zostać, może pan opuścić już ze względu na swoje zajęcia.

Od. pkt 1 – porządku obrad Sesji.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – proszę państwa, przeczytam w tej chwili porządek obrad XXXI Sesji Rady Miejskiej:

1. Otwarcie i zatwierdzenie porządku obrad XXXI Sesji Rady Miejskiej.
2. Informacje i komunikaty Przewodniczącej.
3. Informacja Burmistrza o działaniach podejmowanych pomiędzy sesjami Rady Miejskiej.
4. Sprawy samorządowe.
5. Interpelacje i zapytania.
6. Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego w obrębie Minkowice Oławskie, gmina Jelcz-Laskowice – „MPZP Minkowice Oławskie A 2”.
7. Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków.
8. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr VIII.53.2011 Rady Miejskiej w Jelczu-Laskowicach z dnia 25 marca 2011r. w sprawie poboru podatku od nieruchomości, rolnego i leśnego w drodze inkasa oraz określenia inkasentów i wynagrodzenia za inkaso.
9. Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu miasta i gminy na 2017 rok.
10. Podjęcie uchwały w sprawie odwołania radnej ze składu osobowego Komisji Samorządu i Prawa Rady Miejskiej w Jelczu-Laskowicach.
11. Informacja dotycząca promocji gminy Jelcz-Laskowice.
12. Wolne wnioski.
13. Komunikaty organów Gminy.
14. Zakończenie obrad XXXI Sesji Rady Miejskiej.

Czy ktoś z państwa radnych ma uwagi do porządku obrad? ..., pan radny Skrzydłowski, proszę.

Radny Krzysztof Skrzydłowski – dziękuję pięknie pani Przewodnicząca. Szanowni państwo, dzień 01 marca został ustanowiony dniem państwowym, poświęconym żołnierzom zbrojnego podziemia antykomunistycznego. Żołnierze niezłomni przez ponad czterdzieści lat byli wymazywani nie tylko z kart historii Polski ale także z pamięci. Dlatego dziś musimy się skupić na nich szczególnie. Święto poświęcone żołnierzom niezłomnym możemy obchodzić dzięki śp. Lechowi Kaczyńskiemu, który wyszedł z taką inicjatywą uchwałodawczą w 2010 roku. Szanowni państwo, bardzo proszę powstańmy i uczcijmy minutą ciszy pamięć żołnierzy za świadectwo męstwa, niezłomnej postawy patriotycznej, przywiązania do tradycji patriotycznych, za krew przelana w obronie ojczyzny. Prosiłbym szanowni państwo o powstanie i ...

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – bardzo dziękuję panu za wypowiedź. Proszę państwa, proszę państwa o powstanie ..., natomiast nie ma to nic wspólnego z porządkiem obrad ..., dziękuję. Czy jakieś są uwagi merytoryczne, co do porządku obrad? ..., nie widzę. W takim razie przechodzimy do głosowania. Kto z państwa radnych jest za zatwierdzeniem porządku obrad XXXI Sesji Rady Miejskiej, proszę o podniesienie ręki,

za – 20 (jednogłośnie)

- porządek obrad został zatwierdzony i przedstawia się następująco:

(w głosowaniu nie brał udziału radny Krzysztof Woźniak, który spóźnił się na obrad sesji)

1. Otwarcie i zatwierdzenie porządku obrad XXXI Sesji Rady Miejskiej.
2. Informacje i komunikaty Przewodniczącej.
3. Informacja Burmistrza o działaniach podejmowanych pomiędzy sesjami Rady Miejskiej.
4. Sprawy samorządowe.
5. Interpelacje i zapytania.
6. Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego w obrębie Minkowice Oławskie, gmina Jelcz-Laskowice – „MPZP Minkowice Oławskie A 2”.
7. Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków.
8. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr VIII.53.2011 Rady Miejskiej w Jelczu-Laskowicach z dnia 25 marca 2011r. w sprawie poboru podatku od nieruchomości, rolnego i leśnego w drodze inkasa oraz określenia inkasentów i wynagrodzenia za inkaso.
9. Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu miasta i gminy na 2017 rok.
10. Podjęcie uchwały w sprawie odwołania radnej ze składu osobowego Komisji Samorządu i Prawa Rady Miejskiej w Jelczu-Laskowicach.
11. Informacja dotycząca promocji gminy Jelcz-Laskowice.
12. Wolne wnioski.
13. Komunikaty organów Gminy.
14. Zakończenie obrad XXXI Sesji Rady Miejskiej.

Proszę państwa, przechodzimy do punktu drugiego – informacje i komunikaty Przewodniczącej.

Od. pkt 2 – porządku obrad Sesji.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – ja mam cztery sprawy. Chciałabym państwa poinformować, że Ministerstwo Edukacji Narodowej, Departament Współpracy z Samorządem Terytorialnym przesłał na moje ręce pismo, i ja przeczytałem ponieważ to jest krótkie pismo. Jednozdaniowe w zasadzie, - **c y t a t** – (kserokopia w/w pisma z dnia 17 lutego 2017r. znak: DWST-WPZN.053.25.2016.EW stanowi załącznik do niniejszego protokołu).

To pismo jest do wiadomości państwa radnych w Biurze Rady.

To jest pierwsza informacja. Druga informacja i trzecia to są opinie Regionalnej Izby Obrachunkowej w postaci uchwał. I już mówię o co chodzi. Prezes Regionalnej Izby Obrachunkowej pani Lucyna Hanus przysłała uchwałę nr IV/52/2017 Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej we Wrocławiu. Jest to uchwała z dnia 08 lutego bieżącego roku w sprawie opinii o możliwości sfinansowania deficytu przedstawionego w naszej uchwale budżetowej z dnia 29 grudnia 2016 roku w sprawie uchwalenia budżetu miasta i gminy Jelcz-Laskowice na 2017 rok. Skład Orzekający: Janina Radziejka Przewodnicząca Składu, Ewa Pudło członek Składu Orzekającego, Henryk Kamieniecki członek Składu Orzekającego, wydaje skład opinię pozytywną o możliwości sfinansowania deficytu przedstawionego w uchwale budżetowej z dnia 29 grudnia 2016 roku w sprawie uchwalenia budżetu miasta i gminy na 2017 rok. (kserokopia w/w uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu).

Druga uchwała dotyczy, to jest w sprawie opinii o prawidłowości planowanej kwoty długu przedstawionej w naszej uchwale budżetowej, w sprawie przyjęcia wieloletniej prognozy finansowej miasta i gminy Jelcz-Laskowice na lata 2017-2022. I również skład orzekający w takim samym składzie jak czytałam wcześniej wydaje opinię pozytywną w sprawie przyjęcia wieloletniej prognozy finansowej miasta i gminy na lata 2017-2022 oraz w uchwale budżetowej z dnia 29 grudnia 2016 roku w sprawie uchwalenia budżetu miasta i

gminy Jelcz-Laskowice na 2017 rok. (kserokopia w/w uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu).

Te dwie uchwały są również dla państwa radnych do wglądu w Biurze Rady.

I ostatnie pismo, które chciałabym przedstawić w zasadzie informacyjnie, to informuję, że Komisariat Policji w Jelczu-Laskowicach złożył informację o stanie porządku i bezpieczeństwa publicznego na terenie miasta i gminy Jelcz-Laskowice za dwa tysiące siedemnaście lat. Do pisma przewodniego jest dołączona właśnie ta..., za szesnaste, przepraszam. Jest dołączona informacja o stanie porządku i bezpieczeństwa z różnymi danymi, z wykresami. Ja to pismo skierowałam do Komisji Samorządu i Prawa, natomiast wszyscy państwo radni macie to pismo do wglądu w Biurze Rady. (kserokopia w/w pisma z dnia 17 lutego 2017 roku znak: L.dz.SKA-5100-3-6474/17 stanowi załącznik do niniejszego protokołu).

Dziękuję bardzo. To ja mam tyle komunikatów.

Punkt trzeci – informacja Burmistrza o działaniach podejmowanych pomiędzy sesjami Rady Miejskiej.

Od. pkt 3 – porządku obrad Sesji.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – oddaję głos Burmistrzowi Bogdanowi Szczęśniakowi.

Burmistrz Bogdan Szczęśniak – pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, szanowni państwo, przedstawię państwu ważniejsze decyzje podjęte w formie zarządzeń. I tak:

- Powołałem komisję konkursową w składzie:
 - Przewodniczący Marek Szponar, Zastępca Burmistrza,
 - członkowie:
pani Lucyna Kutkowska, pracownik Urzędu,
pan Waldemar Chmielewski, przedstawiciel Rady M-G LZS w Jelczu-Laskowicach,
pan Piotr Piechota, przedstawiciel Klubu Sportowego „VOLLEY”,
oraz pan Krzysztof Bochnia, przedstawiciel Stowarzyszenia „Tęcza”.
Komisja konkursowa powołana została na czas określony w celu wybrania najlepszej oferty na realizację zadań publicznych w zakresie określonym w ogłoszeniu konkursowym.
 - Powołałem Gminny Zespół Zarządzania Kryzysowego:
 - Przewodniczącym tego Zespołu jestem ja,
 - zastępcami są:
Pan Piórko,
Pan Szponar,
 - ponadto członkami tego Zespołu Kryzysowego są:
Sekretarz Miasta i Gminy,
Komendant Gminny OSP,
Inspektor Nadzoru Budowlanego,
Pracownik Urzędu ds. obrony cywilnej i ochrony pożarowej,
Dowódca Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Jelczu-Laskowicach,
Komendant Komisariatu Policji w Jelczu-Laskowicach,
Prezes Przychodni Rejonowo - Specjalistycznej,
Prezes ZGM,
Prezes ZGK,
Kierownik Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej,
Dyrektor ZEA,
oraz pracownik Powiatowego Inspektoratu Weterynaryjnego w Oławie.
 - Gmina nie skorzystała z prawa pierwokupu działki położonej w Miłoszycach o powierzchni 0,112ha. Cena transakcji to 85.000zł.
 - Wyzaczyłem panią Agatę Włodarczyk - nauczyciela dyplomowanego zatrudnionego w PSP nr 1 w Jelczu-Laskowicach do pełnienia zastępstwa za Dyrektora Szkoły Publicznej panią Małgorzatę Engel podczas Jej nieobecności w związku z faktem, że pani Dyrektor Engel przebywała w szpitalu i w tej chwili jest na zwolnieniu.
- Ponadto proszę państwa, w uzgodnieniu z Dolnośląską Służbą Dróg i Kolei będą dwie inwestycje przeprowadzone w naszej gminie. Pierwsza to chodnik ze ścieżką rowerową

przy drodze wojewódzkiej nr 455 w Osiedlu Jelcz. To jest od ul. Zachodniej do firmy AUTOMATUNIN idąc w kierunku Jelcza czy jadąc, po prawej stronie. Długość 760m. Wartość inwestycji 353.000zł. Partycypacja gminy to 50%. I druga inwestycja-budowa chodnika w Biskupicach przy drodze wojewódzkiej 396. Jest to chodnik o długości..., będzie to chodnik o długości 200m. Wartość inwestycji 100.000zł. Partycypacja gminy pięćdziesiąt tysięcy złotych..., 50% przepraszam, czyli 50.000zł. I ponadto, to już na własny koszt Dolnośląska Służba dróg i Kolei wykona nową nawierzchnię drogi w Biskupicach na odcinku ok. 900m. Będzie to koszt ok. 330.000zł. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – dziękuję bardzo. Pan Burmistrz Piórko, proszę.

Z- ca Burmistrza Romuald Piórko – pani Przewodnicząca, szanowni państwo, przekazać państwu informacje na temat przetargów. Odbył się jeden przetarg na wykonanie remontów cząstkowych. Mówimy tutaj o drogach o nawierzchni asfaltowej. Wpłynęło trzy oferty. Wybrano ofertę najkorzystniejszą: - Przedsiębiorstwo Robót Ogólnobudowlano-Drogowych PROD z Domaniowa za kwotę 306.885zł. W tej chwili ogłoszony jest przetarg na remont dróg gruntowych na terenie miasta i gminy w roku 2017. Otwarcie ofert przewidujemy 10 marca.

Ponadto od poprzedniej sesji Burmistrz wydał:

- 8 decyzji zatwierdzających podziały nieruchomości.

I tutaj taka informacja dla państwa o informacji w gazetach, pisali, nie pisali. Proszę państwa, w dniu 10 lutego tego roku Burmistrz podpisał akt notarialny ze Starostą i Wicestarostą Oławskim w sprawie przekazania tych działek, co to przekazali, nie przekazali. 10 luty, został podpisany akt notarialny. Działki są już własnością gminy Jelcz-Laskowice.

I kolejna proszę państwa informacja, Burmistrz wydał:

- 3 decyzje o środowiskowych uwarunkowaniach,
- 20 zaświadczeń o przeznaczeniu działki,
- 11 wypisów i wyrysów z planu miejscowego oraz Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego,
- 14 decyzji o warunkach zabudowy,
- 2 decyzje o ustaleniu lokalizacji celu publicznego. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – dziękuję bardzo. Czy państwo radni mają pytania do informacji, które zostały przedstawione przez burmistrzów? ..., proszę państwa, ja mam takie pytanie do pana Burmistrza, ponieważ nie znalazło się to w informacji, natomiast mieliśmy tutaj incydent, nie wiem jakby to nazwać, dotyczący Publicznej Szkoły Podstawowej nr 1. Wiem, że była telewizja, nie znam dokładnie szczegółów, czy pan Burmistrz jako organ prowadzący mógłby przedstawić nam sprawę i w paru zdaniach ją skomentować. ... Burmistrz Szponar, proszę bardzo.

Z- ca Burmistrza Marek Szponar – Wysoka Rado, parę dni temu odwiedziła Publiczną Szkołę Podstawową nr 1 w Jelczu-Laskowicach telewizja publiczna, nakręcając materiał, który został później wyemitowany na programie pierwszym telewizji publicznej. Nie ukrywam, że ten materiał zarówno dla mnie jak dla wielu osób ze środowiska szkolnego był bardzo dużym zaskoczeniem i przedstawiał sprawę w sposób bardzo tendencyjny, nieprawdziwy. Tak prawdę mówiąc myślę, że nawet to było bardzo bliskie, na zasadzie nawet wręcz pomówień za pewne niedociągnięcia, czy brak realizacji obowiązku. Więc na pewno mogę to ocenić, że stało się duża krzywda dla Szkoły, dla środowiska szkolnego, który bardzo ciężko pracuje na swoje dobre imię, które tym programem w jakiś sposób, w mojej ocenie przynajmniej zostało mocno nadwyrężone. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – dziękuję bardzo. Pani radna Marzena Bar, proszę uprzejmie.

Radna Marzena Bar – szanowni państwo, ja w imieniu rady rodziców chciałam przedstawić pismo rodziców, którzy tutaj po prostu prosili o przeczytanie...,

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – proszę bliżej mikrofonu, dobrze, bo słabo słychać.

Radna Marzena Bar – Rada Rodziców Szkoły Podstawowej nr 1 w Jelczu-Laskowicach -jako przedstawiciele uczniów i rodziców, Rada Rodziców, czujemy się w obowiązku odpowiedzieć na zarzuty skierowane w stronę pani Dyrektor PSP nr 1 pani Małgorzaty Engel. Reportaż, który mieliśmy okazję obejrzeć w telewizji polskiej w dniu 15 lutego 2017 roku bardzo negatywnie przedstawił naszą szkołę oraz panią Dyrektor. Jako rodzice

uczniów uczęszczających do PSP nr 1 w Jelczu-Laskowicach nie zgadzamy się z tym, że pani Engel oraz przedstawicielom gminy obojętny jest los dzieci uczących się w PSP nr 1. Od momentu objęcia stanowiska Dyrektora przez panią Engel nasza szkoła w końcu stała się widoczna. Zmiany zaszły wewnątrz jednostki oraz na zewnątrz. Budynek jest zadbane a atmosfera w szkole jest bardzo dobra. Dzieci chętnie zostają po szkole na dodatkowe zajęcia. Są też dzieci, które przychodzą wcześniej chociaż nie muszą korzystać ze świetlicy, tylko po to żeby przebywać ze swoimi kolegami. W 2016 roku wyremontowane zostało podwórko, które wcześniej było w fatalnym stanie technicznym, można powiedzieć, że było niebezpiecznym miejscem po którym w czasie przerwy biegały dzieci. A parkingi dla rodziców dowożących dzieci samochodami znalazły się wreszcie w najbliższych planach realizacji. Pani Dyrektor jest również świetnym nauczycielem języka polskiego. Dzieci bardzo lubią lekcje prowadzone przez nią. Chętnie się uczą i są bardzo aktywne. Odkąd pani Engel pojawiła się w naszej szkole poza nauką i zajęciami obowiązkowymi, dzieci uczestniczą w wielu uroczystościach szkolnych. Raz w miesiącu odbywają się apele związane z różnymi świętami i ważnymi rocznicami w których uczniowie mogą uczestniczyć. Ważnym wydarzeniem w szkole jest również kiermasz bożonarodzeniowy w organizację, którego angażują się rodzice i uczniowie a który, jak można zauważyć daje wszystkim dużo radości. Dzieci chętnie włączają się również w różnego rodzaju akcje charytatywne i społeczne. Tu możemy wymienić: „Akcja nakręć się”, która polega na zbieraniu nakrętek dla stowarzyszenia pomocy dzieciom „Tęcza” w Oławie. Pomoc dla wrocławskiego hospicjum dziecięcego. „Pluszak w pogotowiu” – zbieranie pluszaków dla dzieci z pogotowia ratunkowego. Pomoc dla schroniska dla zwierząt. W środku widać również pozytywne zmiany, o które dla dobra dzieci walczy pani Engel. W klasach są nowe meble, szkoła jest odmalowana a szatnie z których dzieci korzystają podczas zajęć wychowania fizycznego po wielu latach w końcu doczekały się remontu. Gabinety lekcyjne na bieżąco są doposażane w pomoce dydaktyczne. Zmienia się również wystrój korytarzy. Szkoła się staje coraz bardziej ładniejsza. Od października 2016 roku uczniowie klas od czwartej do szóstej uczestniczą w zajęciach z matematyki, języka polskiego, przyrody, języka angielskiego a uczniowie klas młodszych w edukacji (...) szkolnej i języka angielskiego w systemie EduNect. Jest to nowoczesne narzędzie dydaktyczne, które pozwala dzieciom uczyć się z wykorzystaniem komputera. W szkole jest jeszcze wiele do zrobienia jak choćby remont sekretariatu pani Dyrektor i przede wszystkim pokoju nauczycieli, którzy praktycznie nie mają żadnych warunków w obecnych pomieszczeniach, żeby podczas przerwy godnie odpocząć. Jednak jak widać pani Engel jako priorytet postawiła sobie komfort dzieci oraz to, żeby czuły się w tej szkole jak najlepiej. I to zauważy każdy kto do tej szkoły wejdzie. Ważne dla nas jako rodziców jest bezpieczeństwo naszych dzieci, o to również dba pani Dyrektor, grono pedagogiczne i pracownicy szkoły. Każdy rodzic, którego dziecko uczy się w Szkole Podstawowej nr 1 w Jelczu-Laskowicach potwierdzi, że dzieci czują się w tej szkole jak w domu. Tu pozwolimy sobie zacytować panią z Powiatowej Grupy Wsparcia, która 17 października 2016 roku tak opisała wizytę w tej szkole: „Jest coś magicznego w tej szkole. Niby z pozoru zwyczajna, niepozorna ale gdy wejdiesz w jej progi człowiek się czuje jak u siebie. O to chodzi. Znaleźliśmy się zupełnie przypadkiem w Szkole Podstawowej nr 1. Pojechaliśmy wtedy na szkolenia z pierwszej pomocy i tak zostaliśmy. Urzekła nas okolica, spokojna, cicha, z przepięknym parkiem. Zachwyciła nas energia dzieci i młodzieży, i ciepłe przyjęcie pani Dyrektor i grona pedagogicznego. Zapewne będziemy gościć w tej szkole częściej. 17 października 2016 roku cała Polska walczyła w bicie Rekordu Guinnessa dla Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. I tak samo w tej szkole, skromnie ale z uśmiechem na twarzy, w ciepłej atmosferze dzieciaki i nauczyciele z fantastyczną panią Dyrektor uczyły się najtrudniejszej sztuki, czyli ratowania ludzkiego życia. Fantastyczna zabawa, świetna przygoda, rewelacyjna nauka. Szkoła Podstawowa nr 1 w Jelczu-Laskowicach wykonała zadanie na szóstkę. Brawo i do zobaczenia.”. Pod tym listem podpisała się Rada Rodziców i przedstawiciele pozostałych klas, dzieci które uczęszczają do tej szkoły. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – dziękuję bardzo. Ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? ..., pani radna Iwona Płaczek, proszę uprzejmie.

Radna Iwona Płaczek – drodzy państwo, ja pracowałam z panią Małgorzatą Engel wiele lat. Jest to osoba

bardzo ..., jest bardzo dobrym nauczycielem ale jest to również osoba, która jest świetnym pedagogiem. Również jest bardzo dobrym człowiekiem i bardzo mądrym człowiekiem. W naszej pracy musimy zwracać uwagę na takie elementarne podstawowe sprawy jak edukacja i jak wychowanie. I jeżeli zdarza się sytuacja w której mamy cień wątpliwości, że dziecku może zdarzyć się coś złego, że dziecko może spotykać krzywdę, w jakimkolwiek środowisku miałyby to miejsce, naszym obowiązkiem jest to sprawdzić. A szczególnie obowiązkiem dyrektora. I uważam, że w sytuacji, która miała miejsce postąpiła tak jak powinna postąpić, nie przekraczając żadnych zasad, ani etycznych, ani moralnych. I kolejna sprawa proszę państwa, jeszcze wiąże się z prawdą. Prawdą, która może być subiektywna, obiektywna, manipulowana, niedopowiedziana. Proszę zwrócić uwagę, że w przedstawianiu jakiegokolwiek sprawy każde słowo ma wartość. Niedomówienie czy dodanie jakiegokolwiek sformułowania, które zmienia formę wypowiedzi powoduje, że prawda zmienia po prostu swój kształt i każda osoba, która w tym temacie i w każdym innym zabiera jakikolwiek głos czy zdanie powinna się liczyć właśnie z tym, że tak to należy formułować, żeby zadanie czy opinia była jak najbliżej prawdy. Bo to jest po prostu bardzo ważne. Tyle z mojej strony. Także chciałabym powrócić jeszcze raz do tego jednego zdania. Jest to człowiek dobry, mądry i prostolinijny.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – bardzo dziękuję. Pan radny Tadeusz Babski.

Radny Tadeusz Babski – szanowni państwo, pani Dyrektor jest na zwolnieniu lekarskim, niedawno wyszła ze szpitala, w związku z czym poprosiła mnie o..., w jej imieniu, żebym przedstawił oświadczenie dla państwa: „Szanowni państwo, w Polsce przemoc w rodzinie jest wciąż jednym z najpoważniejszych problemów społecznych a co gorsza jednym z najbardziej bagatelizowanych problemów społecznych. Co siódmy Polak, 14%, w ciągu ostatniego roku był świadkiem przemocy w rodzinie. Tylko dwie na pięć osób, czyli mniej więcej 42% postanowiły to zgłosić odpowiednim instytucją. Czy nie uważają państwo iż te dane procentowe powinny być wyższe? W tym celu prowadzone są liczne kampanie społeczne, np. „Jeśli widzisz lub choćby podejrzewasz, że ktoś znęca się fizycznie lub psychicznie nad dzieckiem, nie wahaj się, reaguj.” To cytuję z infografiki Rzecznika Praw Dziecka. Jako Dyrektor Publicznej szkoły Podstawowej nr 1 staram się reagować na wszystkie sygnały mogące oznaczać, że któremuś z moich uczniów może dziać się krzywda. Mając na celu dobro każdego dziecka podejmuję odpowiednie kroki jak najszybciej. Nauczyciel prowadzący zajęcia indywidualne z (.....), uczniem klasy III b kilkakrotnie informował mnie o swoich obawach twierdząc, że dziecko jest zaleknione. Chłopiec miał się obawiać szczególnie widma otrzymania kary od swojej mamy. Podobne spostrzeżenia..., spostrzeżenie zgłaszał mi pan psycholog..., pani psycholog, która pracuje z dzieckiem jedną godzinę tygodniowo. Zdarzeniem krytycznym była wizyta pani (.....) w szkole, w styczniu tamtego roku. Kobieta przyszła aby przedstawić mi zastrzeżenia dotyczące sali w której uczył się (.....). Nie dotarła jednak do mojego gabinetu, nie umiała zapanować nad sobą i w obecności nauczycieli zaczęła krzyczeć na Boga ducha winną sekretarkę i bez powodu wywołała wielką awanturę. Taki niepowodowany niczym wybuch agresji sprawił, że zaczęłam realnie bać się o bezpieczeństwo (.....). O moich podejrzeniach poinformowałam Sąd Rodzinny w Oławie. Jeszcze raz pragnę podkreślić iż moje działania powodowane były dobrem (.....) i troską o Jego szczęśliwe dzieciństwo. Z ulgą przyjął wiadomość o pozytywnej ocenie Sądu, ocenie świadczącej, że dziecku nie dzieje się krzywda. Zdecydowanie popieram wszelkie akcje mające na celu rozwiązanie problemu przemocy dlatego podobne kroki podejmę podobnie, gdy tylko będę podejrzewał lub gdy ktoś powiadomi mnie, że jakimkolwiek dziecku nie tylko uczniowi mojej szkoły, może dziać się krzywda. Z przykrością przyjął wiadomość o fakcie iż moje działanie zostało potraktowane przez rodziców (.....) jako formę dyskryminacji chłopca. Podczas gdy w rzeczywistości było zupełnie odwrotnie. Kierowałam się przecież Jego dobrem. Sformułowane zostały zarzuty, które nie mają odzwierciedlenia w rzeczywistości. Oskarżono mnie iż wydałam zakaz dotyczący wychodzenia dziecka w czasie przerwy na korytarz. Jest to nieprawda, podkreślam. Sama wielokrotnie rozmawiałam z nauczycielem i z (.....) podczas ich spacerów po korytarzu szkolnym. Według rodziców, dziecko nie uczestniczy w uroczystościach organizowanych przez szkołę. Także jest to nieprawda. (.....) bierze w nich udział, czasem nawet w towarzystwie taty. Na przykład w przedstawieniu teatralnym pt. „Historia

zółtej cizemki". Z oskarżenia wynika również, że dziecko ma zakaz przebywania na terenie szkoły w piątek. Jest to także nieprawda. Zajęcia chłopca odbywają się od poniedziałku do czwartku. Dziecko nie ma więc potrzeby przychodzenia w piątek, co nie oznacza, że istnieje w tej kwestii jakiś zakaz. Zajęcia w których uczestniczy (.....) z klasą III b wybiera nauczyciel prowadzący nauczanie indywidualne. Wybór wynika z harmonogramu ustalonego przez pedagoga z rodzicami. Dziecko realizuje maksymalną ilość godzin przewidzianą prawem, to jest osiem godzin plus dwie godziny zajęć rewalidacyjnych oraz dodatkowo, jedną godzinę tygodniowo w ramach pomocy pedagogiczno-psychologicznej z psychologiem, z inicjatywy szkoły. Na pierwszym etapie kształcenia przewidywana jest rozpiętość od sześciu do ośmiu godzin tygodniowo. Nie do końca prawdą jest, że nie wyraziłam zgody na udział (.....) w zajęciach na basenie. Zastrzegłam, że konieczna jest obecność rodzica w wodzie, w trakcie zajęć. Mama nie wyraziła zgody na to, więc ..., przepraszam, mama nie wyraziła zgody na ten fakt. Posiadam informacje na temat stanu zdrowia dziecka, z których wynika iż uaktywnienie się choroby w wodzie grodziłoby nawet śmiercią chłopca. Nie mogę wziąć za to odpowiedzialność. Kwestią sporną pozostaje gabinet w którym prowadzone są zajęcia. Zmiana z większego na mniejszy podyktowana została potrzebą reorganizacji szkoły. To jest zlikwidowanie drugiej zmiany na prośbę rodziców klasy do której przypisany jest (.....). Nie budzi zastrzeżeń wielkość pomieszczenia, natomiast wątpliwości pojawiły się w kwestii dostępu światła. W związku z tym zwróciłam się z prośbą do Sanepidu o wydanie opinii w tej sprawie. Dnia 15 lutego 2017 roku otrzymałam odpowiedź, w której stwierdza się co następuje: „Państwowy Inspektor Sanitarny w Oławie w odpowiedzi na pismo strony z dnia 10 lutego 2017 roku, znak PSP1/076/234/2017 oraz powyższych informacji uprzejmie informuje, iż pomieszczenie o wymiarach 5,20 x 2 posiada prawidłową proporcję oświetlenia dziennego. Analizując dostarczony protokół technicznego odbioru robót z dnia 30 lipca 2013 roku wynika, że natężenie oświetlenia w pomieszczeniu nr 25 jest zaniżone w stosunku do wymagań normy.". Wyjaśniam jednocześnie, że zajęcia dziecka odbywają się od godziny 9.00 do 12.00 dwa razy w tygodniu oraz od 10.00 do 12.00 dwa razy w tygodniu, oświetlenie sztuczne nie jest więc używane. Niezależnie od tego faktu zostanie ono dostosowane do wymagań normy. Zarzuty dotyczyły także braku pomocy dydaktycznych. Dobór pomocy naukowych do realizacji treści nauczania leży w gestii każdego nauczyciela, również prowadzącego nauczanie indywidualne. Zapotrzebowanie na nie i zgłoszenie tego dyrektorowi także należy do obowiązków nauczyciela. Wszystkie prośby o zakup pomocy dydaktycznych skierowane do mnie przez poszczególnych pedagogów zostały spełnione. Zakupiłam wszystko o co do tej pory zabiegano. Na koniec pragnę nadmienić, że po ubiegłorocznej wizycie Komisji Kultury, Oświaty, Sportu i Zdrowia w Publicznej Szkole Podstawowej nr 1, pani dyrektor szkoły z Miłoszyc zaproponowała rodzicom aby przenieśli dziecko do obwodowej szkoły. Państwo (.....) mieszkają w sąsiedztwie tejże placówki w Miłoszycach. Nie zgodzili się jednak twierdząc, że ich syn będzie uczył się w jedyne w Laskowicach. Czy taką decyzję podejmują niezadowoleni rodzice? Od tamtej pory państwo (.....) nie zgłosili mi żadnych zastrzeżeń. Zrobili to niedawno, udając się do mediów. Niestety obraz pokazany w materiale reportażowym nie był moim zadaniem ani rzetelny, ani prawdziwy. Wręcz krzywdzący dla mojego wizerunku. Najgorsze jest to, że ostatnie wydarzenia uruchomiły falę nienawiści, którą zapoczątkował na jednym z portali społecznościowych radny Pakosz, który napisał, cytując: „Czy uważa pani, że izolowanie dziecka niepełnosprawnego i zamykanie go w pomieszczeniu nieprzystosowanym do tego jest lepsze niż integracja z rówieśnikami i rehabilitacja na basenie. Czy wzoruje się pani na postanowieniach Konferencji w Wannsee oraz postępowaniu Reinharda Heydricha, nazistowskiego zbrodniarza i autora pomysłu izolacji ludzi niepełnosprawnych, traktujących ich w kategorii podludzi. Czy pani podejście jest pozbawione wszelkiego człowieczeństwa i empatii?”. Koniec cytatu. Według mnie wpis ten nosi znamiona czynu karalnego. Są to bowiem nie tylko oszczerstwa skierowane pod adresem funkcjonariusza publicznego ale także niczym nie uzasadnione podłe, godzące w moje dobra osobiste kalumnie. Chciałabym w tym miejscu zapytać, czy są jakieś granice buty, arogancji i bezczelności tego pana? Innym niepokojącym skutkiem emisji tego programu jest fakt, iż pełnomocnik państwa (.....) przedstawił kontrolę rodziny przez kuratora sądowego, urzędowego opiekuna dziecka, jako drogę przez mękę. To w

jakim świetle została przedstawiona moja osoba oraz konsekwencje, które ponoszę z powodu zawiadomienia o swoich podejrzeniach Sąd Rodzinny spowoduje, tak sądzę, że ludzie będą się bali informować instytucje państwowe o zauważonych oznakach krzywdzenia dzieci. To one ucierpią najbardziej na sfalszowaniu obrazu powstałej instytucji..., sytuacji. Na koniec pragnę oświadczyć, iż mimo wielu nieprzyjemności, które mnie spotykają z powodów opisanych wyżej, zawsze będę dbać o dobro i bezpieczeństwo każdego dziecka. Z poważaniem – Dyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej nr 1 w Jelczu-Laskowicach Małgorzata Engel.”.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – bardzo dziękuję. Pani radna Czernik, potem pan radny Pakosz. Proszę uprzejmie.

Radna Aleksandra Czernik – szanowni państwo, Wysoka Rado, drodzy burmistrzowie, po raz kolejny okazuje się, że działania jednego z radnych, działania bardzo populistyczne. Zastanawiam się tylko kto będzie następny. Miesiąc temu byłam to ja, teraz jest pani Engel. Chciałam panom powiedzieć tylko jedno, powiedział mi to kiedyś bardzo mądry człowiek. Mianowicie, koło sprawiedliwości się ciągle kręci. Kręci, kręci aż a końcu stanie na tych najbardziej odpowiednich osobach, na których ma się zatrzymać i ma dojść swojej sprawiedliwości. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – dziękuję bardzo. Pan radny Pakosz proszę.

Radny Michał Pakosz – szanowni państwo, dziękuję pani Przewodniczącej za udzielenie mi głosu. Z racji tego, że zostałem wywołany do tablicy chciałbym zabrać głos w tej sprawie. Szanowni państwo, ja doskonale rozumiem całą tą sytuację, która w tej chwili odbywa się na Sali. Jest w pewien sposób, nazwę to po swojemu, odgrywane przedstawienie. Przedstawienie w którym każdy ma przypisaną rolę, każdy ma gotowy tekst, a celem tego przedstawienia jest oczywiście zbudowanie wielkiego frontu obrony na rzecz pani Dyrektor, której tutaj nie ma w tej chwili, i tak dalej. Szanowni państwo, przygotowane to zostało perfekcyjnie i trzeba wziąć pod uwagę, że zrobiliście to idealnie, zapomnieliście chociaż w tej całej układance o tym jednym malutkim klocuszk. O państwu, których ta sprawa de facto dotyczy, o rodzicach niepełnosprawnego dziecka, którego dzisiaj na tej sali nie ma. Ja rozumiem doskonale..., jest pani, w takim razie przepraszam najmocniej, bo nie zauważyłem. Ale na początku nie była pani i nie została pani zaproszona oczywiście, tak? Czyli..., rodzice, to znaczy..., państwo tutaj z..., dobrze, ale..., ja nie chcę...,

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – ..., proszę państwa, bardzo proszę o spokój. Pan radny Pakosz, proszę uprzejmie.

Radny Michał Pakosz – ja nie chciałbym absolutnie tutaj w tej chwili broń boże klasyfikować na to, że rodzice dzieci zdrowych, czy rodzice dzieci chorych są zapraszani, bądź nie są. Szanowni państwo, sprawa jest niewątpliwie poważna. Potwierdza to decyzja kuratora, który wyraźnie oświadczył, że to pomieszczenie nie jest przystosowane do tego aby to dziecko tam właśnie miało te zajęcia prowadzone i, żeby to spełniało warunki..., mówimy tutaj o oświeceniu. Przed chwilą pan Babski bodajże czytał pismo w którym była zawarta informacja dotycząca oświecenia. Oświecenie, które szanowni państwo, oświecenie, które wylicza się w oparciu o jakieś normy ale pytanie, czy w kwestii, czy w kwestii tego dziecka niepełnosprawnego, w kwestii (...), czy to oświecenie spełnia warunki i wymogi wszelkie. To jest szanowni państwo, akurat temat tak poważny, że my na pewno nie będziemy mogli go rozwiązać tutaj, bo nie jesteśmy ławą przysięgłych i radni nie są też od tego, żeby to oceniać. Był pewien materiał w telewizji, państwo uważacie, że ten materiał był tendencyjny. Ja akurat znam osobiście panią Dorotę Kaczor, która ten materiał wyprodukowała, czyli panią redaktor i wiem, że to nie jest...,

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – ..., ja bardzo panią przepraszam, jeżeli państwo będziecie chcieli zabrać głos, to ja państwu oddam, a teraz proszę, żeby mógł się wypowiedzieć pan radny Pakosz.

Radny Michał Pakosz – już odpowiadam na pani pytanie. To pytanie powinniśmy skierować przede wszystkim do pani redaktor, tak. Więc my dzisiaj stoimy teraz tutaj wszyscy razem, będziemy się ze sobą sprzeczać choć de facto ten materiał wypłynął z telewizji, tak. My nie decydowaliśmy, prawda myślę obroniła się sama w tym materiale. Ja twierdzę, że..., ja twierdzę, chociaż to jest tylko i wyłącznie moja opinia, ja wiem, że państwo się mogą się z tym nie zgadzać i mogą teraz państwo mnie zaatakować i tak dalej, i tak dalej. Ja szanuję wszystkich nauczycieli, którzy pracują w szkole numer jeden, zresztą przykład tutaj dzisiaj

mieliśmy na samym początku, pan Bartosz Roskosz. Ludzie kompetentni niesamowicie i dla was szanowni państwo chylę czoła i nie tylko ja, myślę. Ale istotna kwestia, panią Engel też znam osobiście, bardzo ją szanuję z tym, że i jako nauczyciela języka polskiego uważam, że jest perfekcyjna i zawsze była perfekcyjna, była uczona przez moich..., to znaczy moi znajomi byli uczeni przez tą panią, nigdy złego słowa nie słyszałem. Ale pytanie, które trzeba zadać, to czy to jest odpowiednia osoba na panią dyrektora? Ja nie jestem w stanie tego powiedzieć. Jeżeli są takie problemy, jeżeli rodzice..., jeżeli rodzice..., jeżeli..., dobrze, no pani Dyrektora została wybrana na to stanowisko, po dwóch latach bodajże nagle wychodzą takie tematy, które widzimy w telewizji polskiej, to się nie bierze szanowni państwo, chyba z kosmosu, tak. Ja wiem, że wszyscy państwo będziecie budować front obrony tej pani i oczywiście macie do tego prawo, tylko mówię, niewątpliwie przykre jest to, że zapominacie o osobach najważniejszych, czyli o rodzicach i o Wiktorze, który jest niepełnosprawny. Ja nie chcę też tego podnosić i się tym zaślaniać, tak. Tylko ta sprawa dotyczy de facto tego chłopaka i myślę, że wszyscy jak tutaj jesteśmy powinniśmy szukać rozwiązania a nie obrzucać się błotem. I..., ja nie obrzucałem błotem tylko zadałem serię pytań, zadałem serię pytań i oczekiwałem odpowiedzi publicznej na to, ponieważ pani Dyrektora zajmuje stanowisko publiczne, tak samo jak ja jestem osobą publiczną...

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – ..., proszę państwa, proszę o spokój.

Radny Michał Pakosz – także, ja bym wnioskował do Wysokiej Rady o to, już kończąc swoją wypowiedź, o to aby Komisja Kultury, Oświaty, Sportu i Zdrowia spotkała się, aby odbyło się posiedzenie specjalne dotyczące ..., ale czy była wizyta proszę panią w szkole numer jeden w tym roku, w 2017? Ja rozumiem, że była w 2016 ale już jesteśmy w 2017, więc ja bym chciał żeby w 2017 po całej tej sytuacji, która miała miejsce, nagłośnionej przez TVP odbyła się komisja, która będzie miała na celu po prostu przeanalizowanie całego problemu. Żeby byli zaproszeni rodzice (.....), żeby była pani Dyrektora a nie, że jedna osoba jest na zwolnieniu, druga osoba zostanie zaproszona i żeby wszyscy państwo, którzy tutaj jesteście, którzy przyszlście też rodzice oczywiście przepraszam, że to znowu podniosę, tych zdrowych dzieci, bo ja nie jestem zwolennikiem kwalifikacji..., klasyfikowania tego, żebyście państwo też po prostu w tym posiedzeniu uczestniczyli. I nauczyciele również. Dziękuję. To jest moja propozycja i proszę o przegłosowanie mojego wniosku.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – dziękuję bardzo. pani radna Dekret. Czy ktoś jeszcze z państwa chciałby zabrać głos?..., pan radny Babski. Czy ktoś jeszcze?..., nie widzę. Także w kolejności, pani radna Dekret, pan radny Babski.

Radna Krystyna Dekret – proszę państwa, jest mi bardzo przykro. I to jest prawda co rodzice tutaj przyszli i piszą o tej szkole. Wszystko się zgadza. Tu chodzi..., wszystko się zgadza, co do waszych dzieci. Tu nikt waszych dzieci, waszej opinii czy pani Engel nie, po prostu nie naruszał, źle mówił, że pani Engel uczy wasze dzieci, że robi waszym dzieciom szkodę, że nie dba o te dzieci. Warunki pani Engel dla dzieci zdrowych spełniła na sto procent, na tysiąc. Tylko problem proszę państwa, jeżeli rada szkoły przyszła tu, to powinna się zapoznać z tym problemem, bo ja brałam udział w telewizji. Taka jest prawda. Śmiejecie się, śmiejecie się, czy byście chcieli mieć dziecko niepełnosprawne w takich warunkach gdzie salka w ogóle nie jest przygotowana do nauczania dzieci niepełnosprawnych? Brudna. Co tam było, widzieliście państwo jak to wygląda? Przecież wy jesteście niby na co dzień w szkole i się z tego problemu śmiejecie, z tej matki, która tam siedzi?..., ale żeście się śmieli i zaprzeczacie, czemu? To śmiecie się z niej. Z rodziny, która czekała dwadzieścia lat na dziecko, adoptując cudze dziecko, dacie im miłość..., ale ...,

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – ..., pani radna Dekret, proszę państwa proszę o spokój.

..., pani radna, pani radna Dekret, bardzo proszę panią, żeby pani nie krzyczała, bo ..., ale to nie, to nie na tej sali. Pani radna Dekret, proszę uprzejmie, żeby pani się uspokoiła i kontynuowała wypowiedź. Proszę bardzo.

Radna Krystyna Dekret – i chciałam powiedzieć, mam pytanie do was wszystkich, kto sprawdził warunki tej salki, która jest przystosowana do nauczania indywidualnego dzieci niepełnosprawnych?, proszę podnieść rękę. Pani, no bo pani tam naucza. ..., tak, proszę. ...,

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – proszę państwa, ja chciałam uprzejmie powiedzieć, że sesję prowadzę ja i nie pani Dekret będzie udzielała pani głosu. Ja proszę uprzejmie, żeby pani Dekret swoją wypowiedź zakończyła i żebyśmy w miarę spokojnej atmosferze dotarli do końca tego tematu. Proszę kontynuować.

Radna Krystyna Dekret – przepraszam..., ja, ja chcia..., to mam zakończyć, czy mam mówić dalej?, proszę mi teraz powiedzieć?

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – przecież mówię, proszę żeby pani kontynuowała.

Radna Krystyna Dekret – proszę państwa, tu jest ogromny problem a nie jest to duży koszt, żeby tą salkę odnowić, kolorystycznie dobrać, żeby ona sprawiała wizualnie po prostu, że ona jest większa ta salka, żeby ona była przystosowana do tych dzieci. Ile my mamy tych dzieci niepełnosprawnych, ile? Tam chodzi dwoje dzieci, które potrzebują naprawdę kontaktu ze swoimi rówieśnikami. To nie są dzieci, które zagrażają waszym dzieciom, jakieś takie zagrożenie jakiegoś niebezpieczeństwa. Dlaczego, przede wszystkim ja mam pytanie, dlaczego ta rodzina została oddana do sądu jako patologiczna? Rodzina, która czekała na swoje dziecko, na swoją miłość życia, dwadzieścia lat. Kto z nas jest na tyle odważny, żeby wziąć dziecko niepełnosprawne na wychowanie?, Kto? Ilu nas takich tu jest? I o czym my mówimy. My radni żeśmy byli po prostu na tej komisji i widzieliśmy tą salkę. Od razu, tam nie było nic. Brudne ściany, stary po pros..., stare biurko. A gdzie sprzęt dydaktyczny do nauczania tego dziecka. Usłyszałam jedno, wszyscy radni żeśmy słyszeli, że rodzic musi sobie to kupić dla swojego dziecka. Taka jest prawda..., nie, nie, ja też byłam...,

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – ..., proszę państwa, proszę po raz kolejny o spokój. Pani radna Dekret, proszę kontynuować, tylko pani już powtarza po raz trzeci pewne kwestie, bym prosiła żeby pani zmierzała do końca.

Radna Krystyna Dekret – proszę państwa, ja mam taką propozycję, zrobmy komisję zbiorową i pójdźmy i obejrzymy tą salę jak ona naprawdę wygląda. Ja mam tylko tyle do powiedzenia. A dla państwa (.....), dla mnie to są Ci ludzie bohaterowie. I tych bohaterów nie ma. Bo dzieci w domach dziecka są po prostu porzucone. Dzieci niepełnosprawne, które pragną miłości. A ta rodzina dała temu dziecku miłość. I jeszcze jeden taki tutaj wątek się przewinął. (.....) się boi. Proszę mi powiedzieć w kt..., jak my wychowujemy dzieci..., dzieci nasze? Czy nasze dzieci przed nami nie czują respektu? Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – pan radny Babski w kolejności się zgłaszał, bardzo proszę.

Radny Tadeusz Babski – szanowni państwo, ta sprawa wynikła już w zeszłym roku, w 2016 roku. jako Przewodniczący Komisji Kultury, Oświaty, Sportu i Zdrowia zainicjowałem spotkanie w szkole, w Publicznej Szkole Podstawowej nr 1 z panią Dyrektorem, z rodzicami. Na tym spotkaniu była też pani radna Dekret. I jak pamiętam pani radna, zostało wszystko już ustalone. Pewne niedociągnięcia zostały ustalone, zminimalizowane i wszystko było na dobrej drodze, żeby temu dziecku się działo dobrze w tej szkole. Ale widzę, że no tak się nie stało. Proszę państwa, szkoła ma takie warunki jakie ma. Dziecko jest z obwodu szkoły w Miłoszycach. Ja na miejscu rodzica jeżeli byłbym niezadowolony ze Szkoły Podstawowej nr 1 to bym po prostu wrócił do tej szkoły gdzie mam bliźutko, pod nosem i tam się starał temu dziecku zapewnić jak najlepsze warunki. To mówię jako rodzic. No pani, mama (.....) zdecydowała jednak inaczej. Ja tylko dzisiaj, z dzisiejszej sesji dowiedziałem się, że pani redaktor jest bardzo bliską znajomą pana radnego Pakosza. Pani redaktor, która emitowała program ..., no tak usłyszałem. Usłyszałem „znam osobiście”, no to mogę podejrzewać komu zawdzięczamy tą audycję. A druga sprawa proszę państwa, to myślę, że ten temat powinien w pierwszej kolejności być załatwiany między rodzicami a dyrekcją szkoły. Bo tylko dyrekcja jest władna tym sprawą podołać. A jeszcze jest organ prowadzący. Na końcu dopiero jest rada miasta. Taka powinna być kolejność. Ja mam prośbę jeszcze panie Burmistrzu, jeszcze raz spróbować to na własnym podwórku, żeby te tematy załatwić. A później ewentualnie jeżeli te drogi się nie sprawdzą, wrócimy pewnie prawdopodobnie na sesji. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – pan Burmistrz Szponar, proszę uprzejmie.

Z-ca Burmistrza Marek Szponar – pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, ja postaram się tak króciutko, bo ja czegoś tutaj nie rozumiem. Tak się składa, że pewne zarzuty, które były przytoczone rok temu na wspomnianej komisji przez pana Przewodniczącego dzisiaj, komisja zajmowała się tą sprawą, stwierdziła jednoznacznie, przynajmniej w moim odbiorze, że wiele rzeczy, które tam były podane, nie sprawdziły się w rzeczywistości. Dzisiaj słyszymy, że te zarzuty są ponawiane. Ja mówię o tym, że dziecko nie uczestniczy w zajęciach integracyjnych z klasą et cetera, gdzie pani Dyrektor jednoznacznie o tym podała, że jest to nieprawda. Również z wystąpienia rodziców wynika, że te zarzuty, które są podawane nie mają

potwierdzenia. Proszę państwa, jeżeli kiedyś, bo też tak do mnie dochodzi, że kiedyś było bardzo dobrze, teraz jest źle. Jeżeli kiedyś było tak bardzo dobrze, to dalej nie rozumiem dlaczego ocena, z której się naprawdę cieszę, a do mnie dociera nieoficjalna ocena rodziców, państwa (.....), ocena jest bardzo pozytywna szkoły i nauczyciela. Więc znowu coś mi tutaj naprawdę nie współgra. Jeżeli mówimy o tym, że kiedyś było bardzo dobrze, były pomoce dydaktyczne et cetera, budynek jest ten sam praktycznie. Czyli jeżeli były pomoce, to one dalej powinny być. Czy coś się zmieniło? Tak panie Przewodniczący. Od tego czasu kiedy komisja była, wiele rzeczy w Szkole, jak i również w tym pomieszczeniu zostało naprawione i ten proces cały czas trwa. Dzisiaj to pomieszczenie jeszcze lepiej jest wygląda i jeszcze lepiej jest dostosowane. Proszę państwa, nie chcę mówić negatywnie o sytuacji jaką zastaliśmy między innymi w tym budynku, że budynek faktycznie w miarę ładnie wyglądał na zewnątrz jeśli chodzi o elewację, natomiast, no od środka, no przypominał, nie chce tutaj naprawdę określać co, na pewno delikatnie mówiąc taką małą ruinę. Udało się naprawdę wiele rzeczy dostosować tak, żeby uczniom poprawić te warunki nauczania. I te warunki naprawdę zostały no w sposób zdecydowany poprawione, w tym również i nauczanie indywidualne dla tego ucznia. Dlatego dziwię się co miałyby komisja znowu sprawdzać. Natomiast oczywiście w mojej ocenie materiał został zmanipulowany, jednostronnie przedstawiony. Bo z tego co wiem na przykład telewizja nagrała wypowiedź przewodniczącej rady, nie zostało wyemitowane. Nie wiem, może to się nie wpisywało faktycznie w kon..., no właśnie. Ja byłem cały dzień w Urzędzie, wręcz czekałem nawet, że telewizja do mnie trafi, żebym mógł wypowiedzieć się i przedstawić sytuację. No telewizja też nie wiedziała, że jest Urząd i nie wiedziała, że jest Burmistrz, który odpowiada i jest organem prowadzącym. Dziękuję, na razie tyle.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – dziękuję. Zgłaszała się pani Aneta Górzyńska..., powiedział Burmistrz, dobrze. Pani radna Kamińska, proszę uprzejmie.

Radna Joanna Kamińska – szanowni państwo, ja nie będę długo mówić bo cała się trzęsę, że tak powiem. Chciałam tylko jedną rzecz powiedzieć. Pan radny Pakosz powiedział, że dzisiaj ładnie jest przedstawienie, jest wszystko dopięte na ostatni guzik, oczywiście..., no niestety tak pan dzisiaj powiedział z tego względu, że był pan nieprzygotowany na taką sytuację, to po pierwsze. A po drugie, ja się w ogóle nie zgadzam i nie życzę sobie, żeby pani Dekret opowiadała jakieś kłamstwa, które się według Niej działy na komisji. Nie wolno i ..., nie wolno, i w ogóle zastanawiam się jak długo państwo chcecie budować swój polityczny wizerunek na ludzkiej krzywdzie. Na chorobach dzieci, na chorobach ludzi..., no to pytam, jak długo pani chce budować ten swój wizerunek jeszcze na tej ludzkiej krzywdzie? Zamiast działać normalnie..., przecież mogła telewizja, tak jak Burmistrz powiedział przyjechać, zrobić program, opowiedzieć tak jak jest a nie zrobiliście tak, że zrobiliście tak jak wam pasuje. Stąd ci rodzice tutaj są. Jeszcze raz powtarzam, nie zgadzam się z tym i za każdym razem jeżeli będziecie takie kłamstwa opowiadać, to będę się chyba odzywać. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – pani radna Płaczek, bardzo proszę.

Radna Iwona Płaczek – Wysoka Rado, ostatni fragment wypowiedzi pana Pakosza i pani Dekret dotyczył warunków pracy w Szkole. Pracuję w szkole trzydzieści sześć lat i bardzo różnie się pracowało. Było tak, że warunki były bardzo dobre, bywało tak, że pracowaliśmy w niewielkich salach ale nie przypominam sobie sytuacji, żeby jakoś nauczania zależała od właśnie tych warunków. Zdarza się, że musimy pracować z grupami dużymi w niewielkich salach i nikt na to nie narzeka. Nie narzekają ani uczniowie, ani dzieci. Natomiast chciałabym jeszcze zwrócić uwagę na to, że pokój nauczycielski w Szkole Podstawowej nr 1 jest niewiele większy od salki w której uczy się (.....). Więc może po prostu trzeba zrozumieć sytuację jaka jest i dostosować się do niej. Jeżeli edukacja jest na odpowiednim poziomie, a z tego co słyszę jest i na pewno jest, bo wierzę w to. I wydaje mi się, że ..., zresztą Sanepid potwierdził, że pomieszczenie jest w porządku, ja naprawdę nie widzę powodów do tego, żeby tą sprawę w jakiś sposób wałkować czy się nią w sposób nadmierny zajmować. Bo ona ma tak naprawdę w edukacji duże znaczenie ale niestety drugorzędne. Najważniejsze jest to, żeby dziecko było otoczone życzliwością, serdecznością i żeby edukacja odbywała się zgodnie z tym, z programem nauczania. Tym co trzeba zrealizować. To jest ważne.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – bardzo dziękuję. Pan radny Pakosz, proszę.

Radny Michał Pakosz – dziękuję. Szanowni państwo, po kolei, sekundkę tutaj się tylko rozłożę z całymi materiałami. Zacznę od wypowiedzi pana Babskiego, który mówił, że zainicjował spotkanie w zeszłym roku w szkole. To nieprawda. Zainicjowali je rodzice (.....), także tutaj oczywiście sukces ma wielu ojców, przypisywać sobie zaangażowanie można ale jednak to zostało, zresztą redaktor Tysa był też chyba na tym spotkaniu z tego co wiem, został w to zaangażowany. Także to pierwsza rzecz. Szanowni państwo, ja sobie pozwolę tutaj odczytać jeszcze fragment pisma dotyczący decyzji Kuratorium Oświaty we Wrocławiu, Powstańców Warszawy 1, Wrocław. I to jest tak: „Dotyczy pisma z dnia 12 stycznia 2017, data wpływu 16 stycznia 2017 w sprawie dotyczącej dyskryminowania ucznia Szkoły Podstawowej nr 1 w Jelczu-Laskowicach (.....) z uwagi na Jego niepełnosprawność. Informuję, że w związku z opisanym w wyżej wymienionym piśmie problemem, organ nadzoru pedagogicznego prowadził kontrolę doraźną w Szkole Podstawowej nr 1 w Jelczu-Laskowicach w zakresie zapewnienia (.....) (.....) warunków kształcenia, wychowania i opieki. W jej wyniku ustalono co następuje.” I tutaj tak: „Pierwszy punkt- w roku szkolnym 2016/2017 (.....) uczeń klasy III b objęty jest nauczaniem indywidualnym na podstawie orzeczenia nr 43/2013/2014 o potrzebie kształcenia specjalnego z dnia ...”, i tutaj jak dalej idzie, przeniesiemy się szanowni państwo do drugiego punktu, bo tutaj jest najważniejsze zdanie w całym tym piśmie, „...zgodnie z zaleceniami określony...”, przepraszam „... zgodnie z zaleceniem określonym w wyżej wymienionym orzeczeniu, indywidualne nauczanie realizowane jest na terenie Szkoły i co do zasady w nim wskazanej w wyznaczonym pomieszczeniu. Ogląd rzeczonoego pomieszczenia w pierwszym dniu kontroli, to jest 23 stycznia 2017 wskazał, że nie było ono odpowiednio przystosowane do potrzeb ucznia zarówno w zakresie zagospodarowania przestrzeni, na przykład brak odpowiedniego wydzielienia części edukacyjnej. Stolik do pracy z uczniem przystawiony bezpośrednio do ściany...”, to w nawiasie, „... jak i wyposażeniem w niezbędne pomoce dydaktyczne i przedmioty potrzebne do zajęć z uczniem.” No i tutaj idzie dalej ta część tego pisma. Myślę, że ja nie będę go całego odczytywał ale myślę, że kwintesencję tej dyskusji wyjaśnia to jedno zdanie. To dziecko nie mało zapewnionej opieki..., nie, przepraszam, nie opieki, bo absolutnie ja nie mogę też tutaj mieć jakichkolwiek zastrzeżeń do nauczycieli. Z tym, że ja mówię o, pomieszczenie nie zostało przystosowane. My tutaj cieszymy się tak, że dzieci zdrowe mają dobre warunki. Nikt tego nie podważa, nikt tego nie kwestionuje. Tylko, że mówię, szanowni państwo, zapomnieliśmy o tym, że sprawa dotyczy dziecka niepełnosprawnego i (.....) te warunki nie zostały zapewnione. Ja się pytam państwa, jak państwo byście się czuli gdyby dyrekcja szkoły kierowała swego rodzaju donosy i sprawy sądowe, próbowała wymusić badania psychologiczne, pedagogiczne na rodzicach dziecka, gdybyście byli rodzicem takiego dziecka we Wrocławiu i próbowano by to dziecko państwu odebrać. Bo ja bym się z tym nie czuł za dobrze. Podnosicie temat, że została wezwana telewizja, że telewizja się tym zainteresowała. Bogu dziękować, że telewizja się tym zainteresowała. Gdyby to tyczyło się przypuszczam państwa, to poruszylibyście również, góry przenieśli, tylko żeby tą sprawę nagłośnić. Więc to jest jeden temat. Ale tego typu manewry właśnie jak donosy i kierowanie specjalne, na specjalne badania psychologiczno-pedagogiczne rodziców tego dziecka, którzy jak wszyscy wiemy doskonale, przeszli praktycznie szlak bojowy, żeby to dziecko z nimi było, bo w momencie kiedy ci rodzice, zresztą wiedzą zapewne państwo jak odbywa się proces, nie chcę nazwać tego pozyskania, tylko żeby zostać rodzicem zastępczym, tak, ile warunków trzeba spełnić. To jest lista taka, że myślę, że naprawdę jest to niesamowicie wyśrubowane i podważanie kompetencji tych ludzi do tego aby się tym dzieckiem zajmować, jest co najmniej nie na miejscu. Ja będę szanowni państwo, wnioskował jeszcze raz o tą komisję, nie dlatego jak to ktoś przed chwilą tutaj powiedział, co wy chcecie tam w tej szkole oglądać. Ja nie chcę w tej szkole nic oglądać. Mnie szanowni państwo, interesuje jedna rzecz. Mnie interesuje dokumentacja. Dokumentacja dotycząca się argumentacji o rzekomym zagrożeniu życia, zdrowia tego dziecka, którą pani Dyrektor sporządziła na niekorzyść rodziców i przesała do Sądu. Interesuje mnie ogólnie cała dokumentacja i wszystko to co na bieżąco chronologicznie w tej sprawie się wydarzyło. I myślę, że wszyscy państwo radni, którzy są zarówno w Komisji Kultury, Oświaty, Sportu i Zdrowia jak i nie tylko, powinni się tą

sprawą zainteresować. Ja pozwolę sobie jeszcze przytoczyć, bo państwo tutaj cytowali tak bardzo dokładnie moje wypowiedzi z portalu Facebook, które zostały zamieszczone na profilu. Przykre jest to, że nie zacytowaliście państwo jednej z wypowiedzi pewnej pani, też matki dziecka niepełnosprawnego, która się wypowiedziała pod tym, pod tym szanowni państwo, pod tą publikacją. I to jest kobieta z Jelcza-Laskowic. Ja nazwiska nie będę czytał, bo nie zostałem do tego upoważniony ale pozwolę sobie zacytować: „To nie dzieje się tylko w tej szkole. Mój syn chodzi do PSP nr 2. Nauczanie początkowe, klasa integracyjna ma kształcenie specjalne i idzie za nim pięćdziesiąt tysięcy subwencji rocznie. Rzucono nam ochłapy terapii a gdy zaczęłam szumieć, dyrekcja zareagowała i zasugerowała mi, że zacznę mi patrzeć na ręce, jak radzę sobie z dzieckiem niepełnosprawnym, będąc samotnie wychowującą matką. Mało tego, powiedziano, że mogą ...”. No i tutaj tam dalsza część cytatu, nie będę, nie będę tego cytował bo to nie jest czas i miejsce na to, żeby dalszą część tego cytatu tutaj państwu serwować. Ten problem jest i nie możemy sobie na siłę wmawiać, że tego problemu nie ma. To nie dotyczy się tylko Szkoły nr 1, to nie tyczy się tylko tego pomieszczenia. Takie sytuacje i dyskryminacja dzieci niepełnosprawnych ma miejsce. Jeżeli ktoś z was szanowni państwo, jeszcze raz chce mi powiedzieć, że zbijam kapitał polityczny czy coś takiego na krzywdzie ludzkiej, to proszę powiedzieć to matce tego dziecka, która do mnie zadzwoniła i poprosiła mnie o interwencję w tej sprawie. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – dziękuję. Proszę państwa, w kolejności pani radna Dekret, pan radny Babski, pan radny Woźniak.

Radna Krystyna Dekret – proszę państwa, ja chciałam do tego, do tego zajścia dodać tylko kilka zdań.

Proszę państwa, trzeba powiedzieć od początku gdzie zaszła cała sy..., jak wyglądała na samym początku cała sytuacja. Tu nie pani Engel zawiniła. Tu zawiniła sekretarka, używając do tej matki takich słów; „po coś ty to sobie wzięła”. I stąd wyszła awantura. Do matki, która leczyła i wyciągnęła dziecko (.....) z poważnych chorób. Dziecko miało dwa miesiące kiedy już było zdiagnozowane, żeby go oddać do szpitali, szpitali specjalistycznych. Dlaczego my nie zaczniemy od początku, od, nie ruszamy wątku od samego początku. Ruszamy, zastawiamy się, że robimy krzywdę dzieciom zdrowym. Tu nikt nie ruszał dzieci zdrowych, że ktoś popełnia jakieś błędy. Błąd powinien być zażegnany w tej szkole i wtedy kiedy ta rodzina przyszła na komisję i przedstawiła tą sprawę. Tą rodzinę trzeba było od razu na komisji, powiedzieć do niej przepraszamy. Postaramy się zrobić. Bo puszka farby kosztuje sto złotych. Ta rodzina wyraziła zgodę, że oni wezmą odnowić tą salkę, że kupią sprzęt dydaktyczny. I proszę państwa, mi trudno jest mówić bo to jest bardzo przykra sytuacja. Tu jest walka tej rodziny o ich dzie..., o moje dziecko, o ich dziecko, o nasze dziecko. O czym my mówimy?, z czego my się śmiejemy? Proszę państwa, tutaj naprawdę tej rodzinie wszyscy powinniśmy jak tutaj siedzimy, Ją tą matkę przeprosić, i to dziecko. Dziękuję. ..., pani Kamińska, a zwłaszcza pani.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – proszę bardzo o spokój, proszę państwa, pan radny Babski, proszę. ..., proszę państwa, proszę państwa o spokój.

Radny Tadeusz Babski – szanowni państwo, nikt tutaj na sali nie kwestionuje, nie znalazłbym takiej osoby, która by kwestionowała to, że dziecku niepełnosprawnemu przysługuje bardzo do..., bardzo dużo..., dużo..., przysługuję bardzo dużo ciepła, serdeczności, opieki. Nikt tego na tej sali nie kwestionuje. Ja tylko jak się przysłuchuje tej debacie to mam takie wrażenie jakby w tej jedyńce, naszej jedyńce działa się niesamowita krzywda temu dziecku. Że jest pomieszczenie nieprzygotowane, nieprzystosowane dla dziecka niepełnosprawnego a za ścianą jest puste, piękne pomieszczenie, pięć na pięć z pełnymi pomocami dydaktycznymi, piękne oświetlenie i ono jest zakazane dla tego dziecka. Ja to tak to odbieram. Proszę państwa, tak nie jest. Szkoła Podstawowa nr 1 ma takie warunki, jakie ma. I ja powtarzam to co wcześniej mówiłem. Jeżeli rodzicowi nie odpowiadają te warunki, to jest kilka innych rozwiązań. Wrócić do swojego obwodu szkoły, do Miłoszyc. Nauczanie indywidualne może być w domu także prowadzone. Nauczyciele także przyjeżdżają do szkoły. A od poniedziałku najbliższego piękna szkoła specjalna rusza w Oławie, gdzie gmina finansuje dojazdy dzieci niepełnosprawnych do tej szkoły. No jest szereg innych rozwiązań. A my tak się czepiamy tej szkoły numer jeden. Ma trudne warunki, to prawda ale dzisiaj tego nie zmienimy i trzeba troszeczkę czasu. Na czas do rozwiązania tego problemu, to rodzic sam

powinien poszukać lepszego rozwiązania niż daje dzisiaj jedynka. Niż daje dzisiaj jedynka. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – dziękuję bardzo. Pan radny Woźniak w kolejności.

V- ce Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Woźniak – Wysoka Rado, panowie burmistrzowie, szanowni państwo, ciężko tutaj słuchać pewnych wypowiedzi państwa radnych, zwłaszcza jeśli chodzi o wypowiedzi pana Pakosza, pani radnej Dekret, która z tą szkołą nie ma nic wspólnego. Nic wspólnego, podkreślam. Poza tym, że chodzi na komisje Rady Miejskiej, natomiast na co dzień jeśli chodzi o funkcjonowanie szkoły, nie wie nic. Ja jestem rodzicem dwojga dzieci, które od paru lat uczęszczają do tej szkoły, żyję sprawami tej szkoły odkąd jestem...,

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – ..., pani radna, proszę dać umożliwić radnemu się wypowiedzieć.

V- ce Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Woźniak – żyję sprawami tej szkoły i interesuję się między innymi tym co się w tej szkole dzieje. A ostatnio się, dzięki telewizji polskiej interesuję jeszcze bardziej. A tak naprawdę możemy tu wszyscy podziękować panu radnemu Pakoszowi bo On ma wpływ na redaktorów w telewizji polskiej i dzięki niemu wiemy, że telewizja przyjeżdża do Jelcza-Laskowic. Tylko pytanie, w jakim celu?, w jakim celu? Nie w celu, żeby promować Jelcz-Laskowice szanowni państwo, nie w celu żeby pomagać. Bo gdyby chciano pomóc, to szanowni państwo wysłuchano by wszystkich, pokazano by wszystko. A co pokazano?, obłudę, oczernianie i piękną miłość. Tylko pytanie szanowni państwo, po co to wszystko? Niestety, mi się wydaje i takie mam moje subiektywne odczucie, że pani Dyrektor za swoje dobro, za to, że nie musiała ale zgodziła się, za to, że znalazła środki na nauczanie indywidualne, za to, że w miarę możliwości jakie szkoła posiadała zorganizowała ten gabinet, zatrudniła nauczyciela, za to wszystko ponosi dzisiaj odpowiedzialność i takie ma podziękowanie. Tak proszę panią, dzięki pani ma takie podziękowania, bo pani się do tego przyczyniła. Bo pani powinna jako rodzic przyjść porozmawiać, przyjść powiedzieć ..., wiem proszę panią, bo się interesuję szanowni państwo, wiem...,

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – ..., proszę państwa, proszę o spokój. Proszę zmierzać do końca wypowiedzi.

V- ce Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Woźniak – i szanowni państwo, jest tylko, jest tylko jedna rzecz dobra w tym wszystkim, że widzimy wszyscy jakie potrzeby są jeśli chodzi o dzieci i kształcenie dzieci niepełnosprawnych na terenie Jelcza-Laskowic. I trzeba powiedzieć, że decyzje, które samorząd Jelcza-Laskowic podjął kilka lat temu i wspólnie z samorządem powiatowym, to była bardzo dobra decyzja. Bo to co pan radny, Przewodniczący Komisji Kultury, Oświaty, Sportu i Zdrowia powiedział, rusza szkoła specjalna szanowni państwo. Nasza gmina w dużej mierze się do tego przyczyniła. To jest sukces wszystkich samorządów powiatu oławskiego, to jest to na co dzieci niepełnosprawne naszego powiatu długo oczekiwały. I szanowna pani, proszę zrozumieć jedną rzecz. Dobro dziecka nie potrzebuje rozgłosu, dobro dziecka potrzebuje zrozumienia i szukania wsparcia a nie robienia wielkiego halo i trafiać do Warszawy, do dobrej zmiany, żeby dobra zmiana przyjechała do Jelcza-Laskowic pokazać jak tu jest wspianale. Nie ...,

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – ..., ja proszę uprzejmie..., proszę państwa, każdy ...,

V- ce Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Woźniak – to powiedziała pani. Ja mówię, że tu jest wspianale a pani mówi, że tu jest źle. Pani jest radną i pani mówi, że tu jest źle...,

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – ..., ale panie radny Woźniak, proszę uprzejmie kończyć swoją wypowiedź...,

V- ce Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Woźniak – tu jest dobrze. I proszę się starać o to, żeby było dobrze. Bo na razie pani się stara o to żeby było źle. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – panie radny Woźniak, bardzo dziękuję. Proszę państwa, ja chciałabym żebyśmy zmierzali do końca tej dyskusji. Proszę państwa, jeszcze zgłasza się pan Burmistrz. Zgłaszał się pan radny Hełka i oddaje w takiej kolejności ..., a pan już zabierał głos trzy razy, trzy razy. Pan Burmistrz Szczęśniak, proszę. ..., proszę panów, proszę..., ja widzę, że panowie ręce podnoszą. Udzieliłam głosu panu Burmistrzowi Szczęśniakowi w tej chwili. Dziękuję.

Burmistrz Bogdan Szczęśniak – proszę państwa, chciałem państwa poinformować o pewnym fakcie,

który miał trzy tygodnie temu miejsce. Pełnomocnik prawny rodziców złożył tu do gminy na moje ręce wezwanie przedsądowe o rekompensatę finansową w kwocie 50.000zł z tytułu, nazwijmy to złych warunków nauczania. Tego nie mam przed sobą. I teraz moje pytanie jest, czy chodzi o dobro dziecka, czy o pieniądze? Zostawię to bez komentarza.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – proszę państwa, ogłaszam piętnaście minut przerwy.

Po przerwie

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – proszę państwa, po przerwie nadal jesteśmy w punkcie numer trzy i zgłaszał się przed przerwą pan radny Hełka. Natomiast mam informację, że przedstawicielka rady rodziców chciałaby zabrać jeszcze głos. Czy to jest prawda, czy nie?..., tak. To bardzo panią proszę tutaj do mównicy. Prosiłabym, żeby pani się przedstawiła, bo to jest potrzebne do wpisu, do protokołu. I oddaję pani głos.

Pani Aneta Górzyńska – dzień dobry państwu. Nazywam się Aneta Górzyńska, jestem przedstawicielem Rady Rodziców ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Jelczu-Laskowicach, i króciutko chciałabym tylko reasumując tą burzliwą dyskusję z którą my oczywiście nadal się nie zgadzamy. Ona nam się absolutnie pod każdym punktem nie podoba. A mianowicie, jako przedstawiciel chcę poinformować, że my rodzice, do nas nie docierały absolutnie żadne sygnały o tym, żeby w szkole działy się tak nieprzyjemne rzeczy. Nie widzimy absolutnie aktywności ze strony mamy chłopca. Dlaczego?, może to wynika z niechęci. Bo łatwo jest mówić, że tylko chce się czegoś do siebie a nic od siebie. Ja mam trójkę dzieci i przy każdym roczniku aktywnie biorę udział, przy każdym roku, przy każdej szkole aktywnie uczestniczę w wydarzeniach szkoły. I to jest bardzo ważne. A tym bardziej zachęcam panią do współpracy, bo jeżeli mamy dziecko, ono w jakiś sposób jest intelektualnie nie..., nawet nieprzygotowane do jakiegokolwiek współpracy i jest lekkie, to trzeba to dziecko zachęcić a nie być tylko osobą roszczeniową. I tak jak tutaj usłyszałam rzeczy tragiczne, że ..., no tak to każdy odbierze, że kosztem dziecka szukamy pieniędzy. Niemożliwością to jest, to jest nieadekwatne do tego jak, no jest to przykre. Ja się bardzo stresuję tą, tym wystąpieniem ponieważ my o wielu sprawach dyskutowaliśmy i przed tym spotkaniem, już po nagraniu było bardzo, bardzo burzliwie. Może powiem krótko, piętnaście lat temu w Szkole Podstawowej nr 1 była bardzo głośna sprawa o której wiedzą też pedagodzy, wie obecna wtedy dyrekcja, chcieliśmy to naprawdę razem z rodzicami, razem z nauczycielami, razem z radnymi z gminy załatwić tak, żeby wszyscy byli zadowoleni. I wszystko stanęło na poziomie miejscowym. Nie wynoszone były te, że tak powiem miejscowe, można to brzydko nazwać, użyję tego słowa „(.....) na swoje gniazdo”. Takich rzeczy się nie robi. A jeżeli już się to robi, to się robi tak uczciwie i rzetelnie, że nie wymazuje się bardzo ważnych informacji, które ma do powiedzenia pani Dyrektor, gdzie się skraca rozmowę a już nie mówię o tym co, co miał do powiedzenia przedstawiciel rady rodziców. Poszło to w świat, trudno. My jako rada rodziców nie mamy absolutnie nic do..., sobie do zarzucenia. Jak również współpracujemy i z dyrekcją, i z nauczycielami, i nie pozwolimy sobie na to, żeby obrażać naszą szkołę. Nie pozwolimy sobie na to, żeby szykanować dobre imię pani Dyrektor. I chciałabym pana Pakosza poprosić, żeby nie był tak pijarowsko medialny w Internecie, żeby pan tak nie..., brzydko to powiem, nie pluł jadem. Uczmy nasze dzieci, tym bardziej my i te nasze dzieci korzystają, często jest tak, że rodzic ze względu też na dziecko, bo chce być komunikatywny zakłada te portale społecznościowe, ale wie pan co, ręce opadają jak się czyta takie obelgi. To są bardzo brzydkie słowa, kierowane naprawdę, to trzeba, wie pan, to w wielu przypadkach może grozić nawet odpowiedzialnością karną. Nie można takich rzeczy robić. Tu do pana zwracam się przede wszystkim z ogromną prośbą, żeby pan jako przedstawiciel, jako radny naszego miasta, no raczej troszeczkę spałzował te emocje swoje i żebyśmy to wszystko załatwiali w tym naszym, naszym pięknym mieście. Bo ono się pięknie rozwija, wszystko idzie naprawdę ku lepszemu a pan po prostu jednym ciosem pstryk, zamiast przyjść do szkoły..., czy pan był w szkole naszej? ..., ja nie pytam, czy pan..., proszę mi odpowiedzieć na pytanie, czy pan był w naszej szkole numer jeden, kiedykolwiek? ..., pan był w ubiegłym roku w naszej szkole, rok temu, a po sytuacji jaka została zgłoszona, z którą się zgłosiła do pana pani, mama chłopca, czy pan się raczył pofatygować do naszej szkoły, porozmawiać z panią Dyrektor, że powstał taki problem, że chciał pan zobaczyć tą sytuację jaka ma miejsce. Czy pan chciał skonfrontować tą dyskusję?

..., nie proszę pana. My wiemy o tym, że pan tego nie zrobił. Pan po prostu poszedł jak bomba w jednym kierunku, żeby tylko i wyłącznie zaszykanować, zszykanować totalnie, żeby wywołać burzę w naszym mieście. Ale tak się nie robi proszę pana. Naprawdę, proszę od nas wszystkich, proszę troszeczkę, wymaga to pana stanowisko przede wszystkim. My jako rada rodziców, raz jeszcze powtórzę, zachęcamy panią do aktywnej pracy z nami, bo my naprawdę, w naszej szkole się dzieje bardzo dużo rzeczy, bardzo dużo rzeczy pozytywnych. Na wiele rzeczy, ba powiem tak, na sto procent kadra nauczycielska przystępuje, chce współpracować i robimy wszystko w dobrej mierze dla naszych dzieci. Także tyle chciałam państwu przedstawić. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – bardzo dziękuję. Pan radny Hełka.

Radny Jacek Hełka – dziękuję. Pani Przewodnicząca, panowie burmistrzowie, szanowni radni, goście, proszę państwa, no jak już tutaj były jakieś, że tak powiem polskie przysłowia, to powiem tak „mleko się rozlało”. Mleko się rozlało, informacja poszła w świat, tego się już nie wróci. Tylko w tym wszystkim naprawdę i jedni państwo i drudzy mówicie o dobru dziecka, ja bym chciał tutaj powiedzieć o takiej rzeczy panie Michale, naziści odczłowieczyli sporą część społeczeństwa podczas drugiej wojny światowej. Nie wierzę w to, że jakkolwiek nauczyciel w Polsce odczłowiecza jakiegokolwiek dziecko. Jeżeli tak, to nie ma prawa nazywać się nauczycielem. To jest jedna sprawa. Druga sprawa, która tutaj padła. Proszę państwa, ja bym sobie nie życzył, żeby moje sprawy prywatne były wyciągane na forum. No proszę państwa, no z całym szacunkiem, jeżeli ja będę chory na cokolwiek, to sobie nie życzę żeby te choroby leciały z trybuny publicznej. To tak nie można, no. I kolejna sprawa, która mnie tutaj też troszeczkę, że tak powiem zdenerwowała. Jeżeli wszyscy się zgadzamy co do tego, że najważniejsze jest dobro dziecka, tak przynajmniej tutaj padają deklaracje, to wykonajmy ten krok w tył, usiądźmy i porozmawiajmy na ten temat. Bo wychodzenie do mediów, to jest naprawdę już ostateczność. Ja nie wiem jak ta sprawa załatwiana była wcześniej ponieważ nie brałem udziału ani w komisjach, które się odbywały w tym temacie ani nie było to nigdzie poruszane do tej pory. Ale po prostu, bo myślę, że to jest już ostateczność. Z tego co słyszę, to jakieś tutaj pole manewru jeszcze, przynajmniej do czasu programu mogło być. Nie wiem jak to teraz będzie wyglądać, ale naprawdę jeżeli mogę zaapelować i do pani Dyrektor i do państwa rodziców a przede wszystkim do rady, bo możecie tutaj, jako powiedzmy w pewnym sensie, jako arbiter występować, naprawdę siadźcie do rozmów i rozmawiajcie. Może być ciężko, może być nie tak jak jest ten, zawsze jest coś takiego jak kompromis ale nie wyciągajmy tego w taki sposób. W tej chwili rozlało się mleko, nazwisko poleciało w telewizji, jak teraz to dziecko ma funkcjonować? Wszyscy o tym gadają, Internet huczy, jak to dziecko ma funkcjonować?, czy ktoś o tym pomyślał?, dlatego zamykam tą dyskusję zgłaszając wniosek o zamknięcie dyskusji. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – dziękuję bardzo. Proszę państwa, padł formalny wniosek o zamknięcie dyskusji i ja stawiam ten wniosek pod głosowanie. Szanowni państwo, kto z państwa radnych jest za zamknięciem dyskusji w tym temacie, proszę o podniesienie ręki,

za – 17

przeciw – 2

wstrzymało się – 1

- wniosek został przyjęty - .

(w głosowaniu nie brał udziału radny Krzysztof Skrzydłowski, pomimo obecności na sali obrad)

Przechodzimy do punktu czwartego – sprawy samorządowe.

Od. pkt 4 – porządku obrad Sesji.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – czy w tym punkcie, ktoś chciałby zabrać głos? ..., pan Sołtys z Biskupic Oławskich Marek Starczewski, proszę uprzejmie oddaję panu głos.

Sołtys Biskupic Oł. Marek Starczewski – dziękuję bardzo. Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, ...,

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – ..., proszę państwa, ja bym prosiła o spokój. Proszę uprzejmie.

Sołtys Biskupic Oł. Marek Starczewski – statuty sołectw jakby obligowały nas do tego, że do dnia 31

stycznia obowiązani byliśmy przeprowadzić zebrania w sołectwach. Co prawda one dotyczyły sprawozdań z działalności sołtysa i rady sołectkiej ale trudno na takich spotkaniach nie uniknąć też tak zwanych spraw różnych. I trzy tematy, które chciałbym dzisiaj tutaj prosić o odpowiedź pana Burmistrza, które mieszkańcy zgłosili w trakcie zebrania, które odbyło się w moim sołectwie 30 stycznia bieżącego roku. Pierwsza sprawa dotyczy kanalizacji. Chcielibyśmy wiedzieć jak wygląda harmonogram prac związanych z kanalizacją i kiedy miejscowość Biskupice Oławskie może oczekiwać tego, że zostanie ta miejscowość skanalizowana. To jest pierwsze pytanie ..., mogę?

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – tak, tak, bardzo proszę. Drugi punkt.

Sołtys Biskupic Oł. Marek Starczewski – druga sprawa. Mieszkańcy, którzy stawiają na ekologię w swoich środowiskach, mają pytanie takie, czy gmina rozważa, być może czy będzie rozważała możliwość dotowania proekologicznych ogrzewań swoich tam mieszkań, czy domów, ponieważ no niestety dzisiaj trochę więcej, więc wreszcie Polska się może przewietrzy ale w okresie ostatniego miesiąca, no wystarczyło wyjść na..., w miejscowościach na podwórko, żeby, no stwierdzić, czym oddychamy a przede wszystkim zobaczyć czym palimy. Są mieszkańcy, którzy mają ogrzewania proekologiczne, one są drogie niestety, i pytają czy będzie jakaś tu ze strony gminy pomoc w kwestii dotowania. Zresztą nie tylko piecy czy wymiany tych piecy, czy też wreszcie mówimy tutaj o panelach, czyli stosowanie i pozyskiwanie energii ze słońca. I trzecia sprawa o którą chciałem zapytać, na jakim etapie czy w ogóle są prowadzone rozmowy bądź prace, bo swego czasu wywieszaliśmy na tablicach informacyjnych informacje dotyczącą przewidywanego remontu linii kolejowej Wrocław – Opole Groszowice. Czy pan Burmistrz mógłby coś powiedzieć bliżej na temat tego na jakim etapie te prace są i kiedy ta modernizacja mogłaby nastąpić. Ewentualnie czy byłaby taka możliwość aby pociąg, który dojeżdża do Jelcza-Laskowic, jest to chyba PLK, nie można byłoby tego pociągu przedłużyć do Biskupic Oławskich? Dzisiaj nie jest problemem zawracanie takimi pociągami, bo to jest tylko przejście z przodu do kolejnego przodu nazwijmy to pociągu i jak gdyby powrót tym pociągiem do Wrocławia. Czy taka możliwość byłaby aby właśnie ten pociąg został do miejscowości czyli do granicy jakby naszego województwa, czyli Biskupic Oławskich przedłużony. Bądź ewentualnie czy trwają jakieś prace, które w przyszłości pozwolą na uruchomienie transportu właśnie osobowego. Bo ruch towarowy to my mamy bardzo duży tam na tej linii, co można zobaczyć ile pociągów dziennie towarowych, mówimy o ruchu osobowym. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – dziękuję bardzo. Panu Burmistrz Piórko, proszę.

Z-ca Burmistrza Romuald Piórko – pani Przewodnicząca, szanowni państwo, tak na pierwszy punkt, czy na pierwsze pytanie, kanalizacja. Na dzisiaj mamy, to państwo wiecie projekt budowlany, pozwolenie na budowę kanalizacji Minkowic. Rurociąg tłoczny i sieć już rozdzielcza. Przy dobrych układach według kosztorysu inwestorskiego to jest osiemnaście milionów złotych, proszę państwa cała ta inwestycja. Więc jak budżet pozwoli na pewno nie, przy takich kwotach to jest przynajmniej trzy lata więc przez najbliższe dwa lata nawet projektu budowlanego w Biskupicach nie będziemy robić z uwagi na to, że musimy realizować inwestycje, robić projekt przed, nie ma sensu. Czyli nie wcześniej niż koło trzech lat, będą bo w dalszej kolejności po Minkowicach będą Biskupice, później Wójcice, Grędzina i Brzezinki. Taka będzie kolejność. Drugie pytanie, dotowanie kotłów. Nie ma takiej pozycji w budżecie proszę państwa, jeżeli już to można próbować w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska natomiast zgadzam się co do, z wypowiedzią w tej części, że oczywiście jest zadymienie i ten smog o którym się w Polsce głośno mówi, pewnie i u nas oddziałuje. Natomiast z badań, z wyników badań o które występowałem do Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska nie ma tutaj na terenie naszej gminy przekroczenia tych PEM-ów. Także tutaj taki..., kiedyś był taki program Kawka, też właśnie polegający na dopłacie do wymiany pieców. Też myśmy nie spełniali wymogów z uwagi na nieprzekroczone PEM-y. I kolejne pytanie, remont linii kolejowej 277 Wrocław Brochów-Opole Groszowice. Rozmawiałem w tym tygodniu z panią Kierownik Wydziału Inwestycji Polskich Linii Kolejowych, trwają prace studialne. Miały się zakończyć w roku 2016, prawdopodobnie zakończą się w roku 2018 i dopiero będzie wiadomo, czy ten program, czy remont tej linii, tak jak powiedziałem Wrocław Brochów-Opole Groszowice będzie w ogóle realizowany. Natomiast my prowadzimy rozmowy, żeby..., to może się uda,

też jest no trudno dzisiaj przewidzieć, żeby był wykonany remont przystanku w Jelczu-Laskowicach. Bo tam częściowo został zrobiony, obłożono blachą ściany przejścia podziemnego, ustawiono wiaty na peronach. Tu wystąpiliśmy z pismem również o poprawienie komunikacji dla osób niepełnosprawnych. Czekamy na odpowiedź. I próbujemy właśnie temat załatwić tak, żeby dokonać jeszcze remontu, przynajmniej częściowego peronów. Ale to w ramach remontów, natomiast tak jak powiedziałem, generalna przebudowa tej linii, prace projektowe..., przedprojektowe, więc trudno przewidzieć czy w ogóle wejdzie do planu. I teraz pytanie o pociągi. Proszę państwa, no tutaj akurat Burmistrz nie jest władny, natomiast koleje dolnośląskie realizują przewozy na tej linii Wrocław-Jelcz-Laskowice i póki co pociągi dojeżdżają tylko do Jelcza-Laskowic. Przy czym odcinek z Miłoszyc, bo linia ta 277 wyremontowana jest z Brochowa do Miłoszyc, natomiast ten odcinek z Miłoszyc do Jelcza-Laskowic jest nieremontowany i na tym odcinku te prędkości pociągu są bardzo małe, a już dalej Minkowice, Biskupice, te prędkości byłyby zupełnie małe, więc cały harmonogram, cały rozkład jazdy musiałby być zmieniany. Także mówię tutaj małe szanse są aby pociągi dojeżdżały póki co do Biskupic Oławskich. Ja tyle, dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – dziękuję bardzo. Do pana Sołtysa Marka Starczewskiego, czy to pana zadawała ta odpowiedź, czy pan jeszcze chciałby..., dobrze, dziękuję. Pani radna Dekret się zgłaszała, proszę uprzejmie.

Radna Krystyna Dekret – panie Burmistrzu, szanowna Rado i zebrani goście, składaam wniosek dotyczący wpiąć do nowo wybudowanej kanalizacji w sołectwach. Wnoszę o przeprowadzenie sondaży, spotkań z mieszkańcami sołectw w celu opracowania schematu motywującego mieszkańców do wpinania się do kanalizacji. W związku z tym, że wiążą się z tym duże koszty, między innymi opłacenie mapek przed i powykonawczych, plus materiały, robocizna. Proponuję wykonać zbiorowy projekt przyłączy, żeby odciążyć mieszkańców finansowo i dofinansować częściowo z budżetu gminy. Można również złożyć..., rozłożyć opłaty na raty. Jest to też pewien sposób na zmotywowanie ludzi do wpinania się w położoną kanalizację. Jesteśmy bogatą gminą i można przyłączy wykonać na koszt gminy w szczególnych przypadkach, bo są ludzie starsi, samotni, po prostu ubodzy. I im należy pomóc. W ten sposób będą zwracać się koszty budowy kanalizacji. Dodam tylko, że sołectwa powiatu oławskiego takie jak Godzikowice, Gać, Moszków czy Psary miały wykonane przyłączy i mapki powykonawcze za darmo. Można?, można. Panie Burmistrzu, nasuwa się pytanie dlaczego nie my?, proszę o odpowiedź.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – dziękuję bardzo. Burmistrz Piórko, proszę uprzejmie.

Z-ca Burmistrza Romuald Piórko – pani Przewodnicząca, szanowni państwo, może zacząć od początku, bo to chyba najlepiej. Robienie proszę państwa sondaży, czy ktoś się będzie wpinał, czy nie to może robić to przedsiębiorstwo dostarczające energię elektryczną, dostarczające gaz, tak. Natomiast gmina nie może robić sondaży, bo już radni powinni wiedzieć, że w ustawie o samorządzie gminnym do podstawowych obowiązków gminy należy: zaopatrzenie w wodę i odprowadzenie ścieków. Takich sondaży robić nie można, bo ustawa nakazuje. Więc my realizujemy ustawę. Czy ktoś się będzie włączał, czy nie to jest zupełnie inna historia. Także przyłączy zgodnie z ustawą o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzeniu ścieków jest to odcinek od płotu do wodomierza czy do budynku dalej. Jest to na terenie prywatnym i to należy wykonać własnym kosztem i staraniem, prawdopodobnie cytuję dosłownie ustawę o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzeniu ścieków. I to jest ustawa, jest to własnym kosztem i staraniem osoby przyłączanej. Więc dalej, gmina mogłaby pomóc, oczywiście, ale jest to pomoc publiczna. I taką pomoc publiczną..., pomoc publiczna polega na tym, że pomaga się tym, którzy spełniają odpowiednie kryteria. I tak jak Burmistrz ma prawo umorzyć podatki, czyli podatnik musi wystąpić z wnioskiem, spełnić kryteria, to mu umarzamy. I to samo dotyczy dofinansowania przyłączy. Osoba, udzielamy pomocy publicznej, wydajemy środki publiczne i tutaj nie ma czy chcemy, czy nie. A co jest w miejscowościach wymienionych przez panią radną, nie wiem proszę państwa. Bo my dzisiaj realizujemy, to jest prawda bo kiedyś realizowała gmina tylko kanalizację jako rurociągi główne, dzisiaj realizuje kanalizację odcinki przyłączy do granicy posesji, bo realizuje to w terenach albo w drogach gminnych, albo w drogach powiatowych mając odpowiednią zgodę na dysponowanie

terenem na cele inwestycyjne, natomiast nie może realizować inwestycji na terenach prywatnych. Także tak to, proszę państwa wygląda. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – dziękuję uprzejmie. Czy w tym punkcie, ktoś z państwa jeszcze chciałby zabrać głos? ..., za chwilę mamy punkt interpelacji i zapytania. Proszę państwa, jeżeli nie ma zgłoszeń, przechodzimy do punktu piątego – interpelacje i zapytania.

Od. pkt 5 – porządku obrad Sesji.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – pan radny Skrzydłowski, może ..., proszę poczekać, bo ja nie wiem kto się zgłaszał. Pan radny Skrzydłowski, pan radny Pakosz, pan radny Stachnio, pani radna Kotowicz, pani radna Czernik, pan radny Babski.

Radny Krzysztof Skrzydłowski – dziękuję bardzo. Szanowni państwo, panowie burmistrzowie, ja mam pytanie do pana Burmistrza. Po pierwsze chciałbym zapytać, jakie to są kryteria?, a po drugie panie Burmistrzu zapewne ramy tych kryteriów są bardzo zaniżone, prawda?, więc to są gdzieś tam jakieś skrajne przypadki ale są również ludzie, którzy nie mają znacznych środków finansowych ale nie spełniają tych kryteriów. Proszę powiedzieć, czy w takim przypadku gmina bądź Zakład Gospodarki Komunalnej jest w stanie świadczyć jakąś pomoc w celu przyłączenia się mieszkańców do kanalizacji?, bo wiadomo, że jeżeli znajdziemy jakiś sposób, wyjdziemy z jakąś pomocą do mieszkańców tych przyłączeń będzie znacznie więcej, co pozwoli nam na obniżenie kosztów, prawda, bo jednak wszyscy mieszkańcy płacą w tym momencie za tą kanalizację a procent przyłączeń jest bardzo mały. Więc proszę odpowiedzieć na to pytanie. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – dziękuję bardzo. Pan Burmistrz Piórko.

Z-ca Burmistrza Romuald Piórko – proszę państwa, tak jak już powiedziałem, kryteria przyznawania pomocy publicznej są określone w przepisach. Ja dzisiaj państwu nie podam przepisów, bo osoba ubiegająca się o pomoc publiczną wypełnia, nie pamiętam ileś tam tych takich tabelek wynikających z ustawy o finansach publicznych jak się nie mylę, czy tu mnie pani..., o pomocy publicznej, musi to spełnić. Tam jest kryterium dochodowe i wiele, wiele różnych rzeczy, proszę państwa. Także tutaj nie może sobie tak ad hoc. Natomiast gmina nie może udzielić pożyczki na sfinansowanie przyłączy, bo gmina nie jest instytucją udzielającą pożyczek. Natomiast jeżeli chodzi o Zakład Gospodarki Komunalnej, może rozłożyć należności na raty, nie udzielić pożyczki, ale rozłożyć należności na raty ale pod jednym, jedynym warunkiem, że to Zakład Gos..., że przysłowiowy, że osoba przyłączająca się, zleci wykonanie przyłącza Zakładowi Gospodarki Komunalnej. Bo jeżeli zleci komukolwiek innemu, to Zakład Gospodarki Komunalnej nie może udzielić pożyczki. Jeżeli nawet, ba może być też taki przypadek, że firma, która wykona przyłącze na zlecenie przyłączanego, też może pobierać należności w ratach. Także tutaj gmina nie jest tutaj proszę państwa stroną. Zgadzam się z tym, że oczywiście im więcej ludzi się podłączy im wcześniej, tym rzeczywiście koszty odprowadzenia ścieków, jednostkowy koszt ulega zmniejszeniu, i co do tego jest pełna zgoda, proszę państwa. Dlatego Zakład Gospodarki Komunalnej, proszę państwa..., myśmy..., ja byłem na zebraniach z mieszkańcami w Kopalinie, w Miłoticach Małych, w Miłoticach, byłem z przedstawicielem Zakładu Gospodarki Komunalnej, sugerowaliśmy pewne rzeczy proszę państwa, jak należy, co należy zrobić aby koszty przyłączenia zminimalizować. Oczywiście ich się nie da uniknąć ale taka możliwość jest. I mieszkańcy wiedzą, że na przykład wziąć geodetę, który robi mapy, znaczy jeżeli..., przepraszam, bo się trochę zakałupaćkałem, jeżeli chodzi o zrobienie szkicowego projektu przyłącza, można to robić zgodnie z przepisami, czyli z ustawą o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzeniu ścieków przez gospodarkę komunalną, wtedy nie trzeba robić projektu, zgłoszenia i tak dalej, bo można to robić. Czyli to już nie ma mapy do celów projektowych, która kosztuje a mapa do celów opiniotwórczych, także to już pomniejsza koszty. Natomiast w przypadku inwentaryzacji nie ma możliwości nieinwentaryzowania, bo to musi być. Każde urządzenie musi być, każdy obiekt budowlany musi być zainwentaryzowany. Ale jeżeli jest iluś mieszkańców, kilku, kilkunastu i wezmą sobie jednego geodetę, który płaci za pobranie materiałów z ośrodka geodezyjnego, to on bierze raz materiały, raz płaci, więc ta cena jest mniejsza. Niemniej jednak są to wszystko koszty przyłączeniowego, osoby przyłączanej. Także jest ta możliwość i mieszkańcy o tym

wiedzą, bo myśmy byli na takich zebraniach i tam gdzie przekazujemy kanalizację, tam po prostu te informacje są.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – bardzo dziękuję. Proszę państwa, ja proszę o wyciszenie telefonów, dobrze ..., a to pan Burmistrz. Pan radny Skrzydłowski, proszę. ..., nie, przepraszam pan Pakosz się zgłaszał. ..., pan ma możliwość dwukrotnej wypowiedzi, proszę uprzejmie. ..., ale to my nie mamy takiego hasła ad vocem. Proszę uprzejmie i pan w ramach repliki, proszę uprzejmie, tak.

Radny Krzysztof Skrzydłowski – panie Burmistrzu, tak króciutko tylko porządkując to wszystko, czyli rozumiem, że każdy jeden mieszkaniec gminy może liczyć na wsparcie zakładu gospodarki jeżeli zwróci się o przyłącze do Zakładu Gospodarki Komunalnej i te wsparcie polega na rozłożeniu na raty, czy te wsparcie proponujecie w jakimś innym wymiarze? Proszę odpowiedzieć i dziękuję.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – proszę państwa, zgłasza się pan Prezes. Najpierw udzielam głosu panu Burmistrzowi Piórko, proszę.

Z-ca Burmistrza Romuald Piórko – pani Przewodnicząca, szanowni państwo, powiedziałem, że może jeżeli zleci i tak się umówią strony. Nie gmina i Burmistrz tutaj decyduje. Decydują władze gospodarki komunalnej. Jeżeli Kowalski zleci wykonanie i umówią się, że będzie spłacał w ratach, to może. Jeżeli się nie umówią, to nie może. I w zależności od sytuacji finansowej, to decydują władze spółki a nie Burmistrz. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – bardzo dziękuję. Pan radny Pakosz, proszę. ..., przepraszam, pan Burmistrz. Przepraszam.

Burmistrz Bogdan Szcześniak – czy pan Prezes Czubak chciałby uzupełnić tą wypowiedź? ..., proszę bardzo.

Prezes ZGK Sp. z o. o. w J-L Władysław Czubak – pani Przewodnicząca, panowie burmistrzowie, szanowna Rado, szanowni goście, jak już mówiłem we wtorek na posiedzeniu komisji, w marcu planujemy serię spotkań z mieszkańcami tych miejscowości gdzie jest kanalizacja, gdzie jeszcze występują problemy z wpięciami. To znaczy, gdzie jeszcze jest pewna populacja mieszkańców nie wpięta. I w trakcie tych spotkań pewną propozycję, jeżeli chodzi o naszą pomoc kredytowania tej pracy, tej roboty, złożymy. I tylko to jest, i to jest właściwie jedyna forma. Czyli możemy, powiedziawszy prawdę skredytować, w uzgodnionym czasie rozłożyć to na raty, uzgodnić poziom oprocentowania. Oczywiście pod tym warunkiem, że, jak mówił pan Burmistrz Piórko, kontrahent zleci nam wykonanie tego przyłącza. Jakiegokolwiek darowizny nie wchodzi w rachubę ponieważ ma to znamiona pomocy publicznej i moim zdaniem jest to niezgodne z umową spółki. Tak działać jako spółka prawa handlowego nie możemy. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – bardzo dziękuję. Pan radny Pakosz, proszę.

Radny Michał Pakosz – dziękuję. Szanowni państwo, pytanie do pana Burmistrza. Dwa punkty temu odczytywał pan kwestie, pismo dotyczące przedsądowego bodajże wezwania do zapłaty w wysokości pięćdziesięciu tysięcy złotych skierowane do gminy, jeśli się nie mylę, stąd moje pytanie. Nawiązując do tego pisma, bo jeżeli się mylę to proszę mnie wyprowadzić z błędu ale odpowiedzialność za przystosowanie pomieszczeń w szkole, za..., odpowiedzialność za to przystosowanie tych pomieszczeń ponosi szkoła i gmina bo edukacja jest zadaniem gminy, tak? Jeśli stwierdzono faktycznie, to za chwilę będę się posiłkował opinią tutaj sądu, że gmina nie wywiązała się z tego zadania, czyli przygotowania ..., i dyrekcja szkoły nie wywiązała się z zadania przygotowania tego pomieszczenia, to rodzice mają prawo a nawet obowiązek do tego aby kierować roszczenia względem gminy, tudzież władz szkoły, no akurat pismo w tej chwili zostało skierowane do gminy, z tym, że jeżeli faktycznie tak jak tutaj stanowi ..., sekundkę..., postanowienie Sądu Rejonowego w Oławie III Wydział Rodzinny i Nieletnich w składzie następującym: tutaj przewodniczący pani Aleksandra Pilek-Gąsiorowska, protokolant pani Kamila Dziurć, tak ..., po rozpoznaniu w dniu 19.08.2016r. w Oławie na rozprawie w sprawie z urzędu przy udziale (.....) i (.....) o wydanie zarządzeń, postanawia stwierdzić brak przesłanek do wydania zarządzeń opiekuńczych wobec (.....) i (.....) w przedmiocie wykonania władzy rodzicielskiej nad małoletnim (.....) urodzonym 21.06.2006 roku. Plus to pismo, które czytałem w punkcie trzecim, czyli to, które mówi ewidentnie i była to opinia Kuratora, który stwierdził fakt, że te pomieszczenia nie były przystosowane, czyli suma summarum, jeśli Ci rodzice tego dziecka ponieśli

niepowetowane straty moralne, zarówno to dziecko też, bo to się odbiło bezpośrednio na tym dziecku, mogliście państwo po prostu zapytać tą panią, która tutaj wcześniej była a nie brutalnie ją wszyscy atakować po kolei, że Ona chce zarobić pieniądze, i tak dalej, i tak dalej. Jeśli poniosła tego typu straty, które odbiły się właśnie na całej rodzinie i na dziecku, bo to dziecko z płaczem praktycznie przychodziło do matki, mając nadzieję, że po tym co się stało w szkole to ono nie zostanie odebrane rodzicom. No to czy Wy poczuwacie się do obowiązku rekompensat strat moralnych, które wynikły z niedociągnięć, no nie oszukujmy się organu prowadzącego szkoły, bądź też dyrekcji, tak? Takie jest moje pytanie. Ja wiem, że to co dzisiaj tutaj miało miejsce na naszej sesji, to był dobrze wyreżyserowany spektakl, no reżyser tego spektaklu pani Przewodnicząca, która w tej chwili no wyszła niestety z sali posiedzeń, wywiązała się ze swojego obowiązku, scenarzyści, którzy tutaj siedzą, którzy rozdzielili po kolei wszystkie bardzo dokładnie role...,

V- ce Przewodniczący Rady Miejskiej Stanisław Łukasik – panie radny, ale proszę o pytania. Jesteśmy w punkcie interpelacji i zapytania, także bardzo proszę króciutko.

Radny Michał Pakosz – właśnie moje pytanie padło już trzydzieści sekund temu, dotyczące tego, czy gmina, czy pan Burmistrz ...,

V- ce Przewodniczący Rady Miejskiej Stanisław Łukasik – to proszę pozwolić Burmistrzowi odpowiedzieć.

Radny Michał Pakosz – dobrze. To w takim razie poproszę o odpowiedź panie Burmistrzu. Dziękuję.

Burmistrz Bogdan Szczęśniak – panie Przewodniczący, szanowni radni, to pismo, które wpłynęło do Urzędu, jak mówiłem wcześniej około dwóch, trzech tygodni temu zostało przekierowane do opinii Radcy Prawnego i po otrzymaniu tej opinii będę w stanie określić, jakie będą dalsze kroki. Dziękuję.

Radny Michał Pakosz – dobrze. Dziękuję panie Burmistrzu, w kwestii tego pisma. Teraz kwestia sytuacji na ulicy Fabrycznej nr 5. Tutaj chyba pozwolę sobie za pośrednictwem pytania do pana Burmistrza a pan Burmistrz pewnie za chwilę przekieruje pytanie do Prezesa Zakładu Gospodarki Komunalnej. Mianowicie na ul. Fabrycznej numer pięć spotykamy się z drastycznym stanem odwodnienia tej drogi. Tam jest studzienka kanalizacyjna, która przy nawet najmniejszych opadach jest zatkana. Tam mieszka taka dziewięćdziesiąt letnia pani, która już wielokrotnie próbowała w jakiś sposób powiedzieć skontaktować się z Zakładem Gospodarki Komunalnej. Dzwoniła, no niestety do tej chwili sytuacja nie została załatwiona. Ta pani ma dziewięćdziesiąt lat więc prosiłbym o to abyście państwo interweniowali w tej sprawie i doprowadzili do tego aby sytuacja tego odwodnienia uległa poprawieniu, z racji tego, że mówiąc kolokwialnie, Ona zwyczajnie po ziemniaki nie może dojść i jak dalej będzie tak sytuacja wyglądała..., bo Ona ma tam trzydzieści centymetrów wody na podwórku, bo to Jej się wszystko na podwórko wlewa, to prosiłbym o to abyście państwo tą sprawą się zajęli. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – dziękuję bardzo. pan radny Stachnio, proszę uprzejmie.

Radny Ireneusz Stachnio – moje pytanie dotyczy kosztów związanych z reformą edukacji, a dokładniej z uchwałą, którą przyjęliśmy na ostatniej sesji. Panowie burmistrzowie odpowiedzialni za wybór możliwości przekształcenia szkoły, wygaszania bądź włączenia do podstawówki podjęli, tak jak mówiłem ostatnio na sesji, najgorszą decyzję jaką można było podjąć, czyli wygaszanie kształcenia w gimnazjum. I pytanie panie Burmistrzu jest następujące. Ponieważ przepisy, ustawa, przepisy wprowadzające ustawę prawo oświatowe w art. 226 ust. 1 mówi, że nauczyciele, którzy zostali zatrudnieni na podstawie mianowania a których dalsze zatrudnianie w szkole nie jest możliwe ze względu na zmiany organizacyjne powodujące wygaszanie kształcenia w gimnazjum, z takimi nauczycielami rozwiązuje się pracę, stosunek pracy. Natomiast w ust. 3 napisano, że nauczycielowi z którym rozwiązano stosunek pracy, a więc jest odwołanie do ust. 1, przysługuje odprawa w wysokości sześciomiesięcznego wynagrodzenia zasadniczego. Nie ma tutaj mowy w ogóle o tym, czy ten nauczyciel znajdzie sobie pracę w innej szkole na terenie gminy, czy w innej szkole na terenie powiatu. Takie zapisy zostały zawarte w ustawie o przepisach wprowadzających ustawę. Nawet, żeby to jeszcze nie było wątpliwości, ustawodawca zawarł także w tym, w tej ustawie artykuł, który mówi, że nie stosuje się art. 20 ustawy Karty Nauczyciela. I teraz tak, panie Burmistrzu, mam pytanie, ponieważ te koszty mogą być straszne. Narażenie gminy w ciągu dwóch lat na wydatek, no nie wiem ile, bo trzeba by było policzyć i zaraz się zwrócę z pytaniem do pana, żeby pan mi podał kwotę, od miliona do półtora miliona

złotych. Biorąc pod uwagę, że to co pan Burmistrz, chyba na ostatniej sesji pan Burmistrz Szponar czytał wynagrodzenia brutto nauczycieli, gdzie nauczyciel dyplomowany brutto ma chyba pięć trzysta, o ile pamiętam taka była kwota, czy pięć, no to licząc razy sześć miesięcy, a większość nauczycieli zatrudnionych na podstawie mianowania ma taki stopień zawodowy więc wychodzi to razy sześć, razy trzydziestu nauczycieli z PG nr 2 i jeszcze do tego doliczmy nauczycieli z PG nr 1, nie wiem jaka tam jest struktura zatrudnienia, bo panie Burmistrzu uchwałą ze stycznia Rada Miejska wygasiała kształcenie także w gimnazjum. To taką informację uzyskałem z powiatu. Bo szanowni państwo, my wygasiliśmy kształcenie nie tylko w Publicznym Gimnazjum nr 2 ale także w Publicznym Gimnazjum nr 1. W załączniku tam którymś tej uchwały taki zapis się znalazł. Czyli być może to jest trzydziestu, czterdziestu bądź pięćdziesięciu nauczycieli razy sześciomiesięczne pensje zasadnicze. I to taką, takie koszty nasza gmina dzięki decyzji pana Burmistrza Szponara i Szczęśniaka, bo powiedzieli ostatnio, że taką, że to jest ich decyzja i państwu, którzy głosowaliście za tą uchwałą, gmina straci około miliona, półtora miliona złotych na odprawy dla nauczycieli. Gdyby wybrać wariant, który burmistrzowie mogli wybrać, czyli włączyć do Szkoły Podstawowej nr 2, nie byłoby zwolnień, nie byłoby rozwiązywania stosunku pracy. Nauczyciel z gimnazjum stawałby się nauczycielem szkoły podstawowej. Panie Burmistrzu, jakie są, ile to będzie kosztować budżet gminy?, odprawy dla nauczycieli.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – dziękuję bardzo. Pan ..., ma następne pytanie, tak? ..., to proszę bardzo.

Radny Ireneusz Stachnio – znaczy ja bym chciał usłyszeć odpowiedź a później jeszcze mam następne pytania z tym związane. ..., mogę, bo pan Burmistrz ma podzielną uwagę, więc na pewno dwa pytania zrozumie. W takim bądź razie poproszę jeszcze o informację o kosztach związanych z rozwiązaniem stosunku pracy dla pracowników szkół, którzy nie są nauczycielami. To też koszty będą z tym związane. Nie wiem ile. Pan Burmistrz na pewno ma tą wiedzę, a dlaczego ma? Bo taką informację o zwolnieniach, planowanej liczbie zwolnień i bardzo szczegółowe dane dotyczące planowanych zwolnień, musiał przekazać albo musi do 28 lutego Kuratorowi. Przygotowując projekt uchwały pan Burmistrz te dane musiał posiadać, żeby na jakiejś podstawie wyliczyć koszty przyjętej przez państwa uchwały. Panie Burmistrzu, proszę o odpowiedź.

Z- ca Burmistrza Marek Szponar – tak jak myślałem pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, te dwa pytania się właściwie ze sobą łączą więc będzie jedna odpowiedź łączna. Proszę państwa tak jak wcześniej na sesji miesiąc temu mówiłem cała reforma jest źle przygotowana i jeszcze gorzej niestety będzie wprowadzana, ponieważ tak prawdę mówiąc do końca, do momentu wdrożenia jej, pełnego wdrożenia, nie będziemy wiedzieć ile ona będzie nas tak prawdę mówiąc kosztować. Bo pewne czynniki są proszę państwa zmienne. Pan radny Stachnio sugeruje w dalszym ciągu, że decyzja zapadła zła ze względu na sposób rozwiązania umowy, że..., sugeruje tutaj, że nauczyciele, którzy będą zwalniani z gimnazjum będą musieli otrzymać odprawy natomiast nauczyciele, którzy by zostali włączeni do Szkoły Podstawowej nr 2 takich odpraw by nie musieli otrzymać. No niestety jest pan w błędzie, ponieważ tak prawdę mówiąc w jednym i w drugim przypadku ten nauczyciel traci miejsce pracy. Jego miejscem pracy jest Szkoła Podstawowa nr 2 a było gimnazjum nr 2. I do dzisiaj niestety nikt tej sprawy jednoznacznie nie wyjaśnił, jak to trzeba interpretować, jak to należy liczyć. Ja myślę, że w przyszłości ewentualne rozprawy sądowe do których będzie niestety dochodziło, będzie dopiero sąd określał tak prawdę mówiąc jakie są z tego tytułu koszty i która wersja jest jakby korzystniejsza ze względów ekonomicznych. Natomiast w naszym przypadku jak mówiłem, jeżeli się popatrzymy na siatkę godzin likwidowanego gimnazjum i tak prawdę mówiąc tworzonej szkoły podstawowej z siódmą i ósmą klasą per saldo przez trzy lata w naszych szkołach mniej o około dziesięć etatów nauczycielskich. Około dziesięć i cztery i pół etatów tak prawdę mówiąc pedagoga, bibliotekarza, tych powiedzmy nieetatowych, nie klasowych, że tak powiem kierunków nauczycielskich. Natomiast biorąc pod uwagę fakt, że jest u nas pewien wyż demograficzny jeśli chodzi o poziom klasy siódmej od 01 września 2017 roku i ta tendencja będzie co prawda niższa ale się utrzyma w następnym roku praktycznie powinno nie być najmniejszego problemu ażeby nauczyciele, jeżeli będzie ich taka decyzja i wola, mogli zatrudnić się w naszych szkołach, czyli tak prawdę mówiąc nie musieliby pobierać stosownych odpraw, jeżeli takie

by im się zgodnie z prawem należały. Natomiast tak jak rozmawialiśmy, również w zależności od sytuacji różnych decyzje mogą być różne. Ja niestety martwię się, że jeśli chodzi o pierwszego września 2017 roku i szczególnie rok później, czyli od pierwszego września 2018 roku będzie nam nawet w niektórych przypadkach brakować nauczycieli przedmiotowych. Chociażby takich jak matematyków. I tu jest, będzie problem. Dlatego dzisiaj jest naprawdę trudno jednoznacznie podać koszty, w tym biorąc pod uwagę proszę państwa, że jeszcze pewna grupa nauczycieli, bo takie sygnały do mnie dochodzą przechodzi na emeryturę, więc też zwolni miejsca pracy dla osób następnych. Także tutaj panie radny myślę, że pana obawy są naprawdę ..., . Natomiast jeśli chodzi o..., proszę państwa o pracowników administracji i obsługi, między innymi ten tryb wprowadzania reformy, który podjęliśmy on służy faktycznie bo daje możliwość jeszcze dłuższej pracy, w miarę spokojnej pracy, może na lekko ograniczonym etatyzacji ale o rok przynajmniej pracy w szkole. Czyli stosujemy dodatkową taką osłonę, żeby faktycznie ta reforma ich nie musiała krzywdzić. Natomiast co będzie dalej, będziemy starać się oczywiście tych wszystkich pracowników, którzy są w gimnazjum nr 2, pracowników niepedagogicznych zagospodarować w naszych jednostkach istniejących. Natomiast czy nam się to uda, zobaczymy. Tutaj też jeżeli będzie jakaś fluktuacja kadry, jeżeli będą jakieś przejścia na emeryturę myślę, że to nam też ułatwi, jeżeli znowu będzie wola ze strony tych pracowników, żeby dalej w naszych szkołach pracować. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – bardzo dziękuję...,

Radny Ireneusz Stachnio – pani Przewodnicząca, w takim razie ponieważ Burmistrz nie udzielił mi odpowiedzi na moje pytanie. Pan Burmistrz ma inną wiedzę na ten temat, ja tylko przypomnę panu Burmistrzowi, że są dwa artykuły w ustawie przepisy wprowadzające ustawę prawo oświatowe, art. 225 i 226, proszę zobaczyć, w związku z tym mam do pana Burmistrza trzy pytania i proszę o odpowiedź pisemną na te pytania. Pytanie pierwsze, jakie będą koszty finansowe wypłat odpraw w wysokości sześciomiesięcznych wynagrodzeń zasadniczych dla nauczycieli z którymi będzie rozwiązany stosunek pracy ze względu na zmiany organizacyjne powodujące wygaszenie kształcenia w gimnazjach w związku z wprowadzeniem ustawy przepisy wprowadzające ustawę prawo oświatowe oraz ustawy prawo oświatowe. Proszę o podanie kosztów odpraw dla nauczycieli, dla wygaszanych gimnazjów Publiczne Gimnazjum nr 2 i odrębnie Publiczne Gimnazjum nr 1. Pytanie drugie, jakie będą koszty finansowe wypłat świadczeń dla pracowników zatrudnionych w Publicznym Gimnazjum nr 2 i Publicznym Gimnazjum nr 1 nie będących nauczycielami z którymi będą rozwiązywane stosunki pracy z przyczyn nie dotyczących pracowników w związku ze zmianami organizacyjnymi powodującymi wygaszenie kształcenia w Gimnazjum nr 1 i nr 2. Oraz trzecie pytanie panie Burmistrzu, proszę o kserokopię odpowiedzi Burmistrza na pismo Dolnośląskiego Kuratora Oświaty z dnia 11 stycznia 2017r. o planowanych ruchach kadrowych nauczycieli, planowanej liczbie wakatów oraz szczegółowe dane dotyczące planowanych zwolnień stanowiący załącznik nr 2 część „a” zasad wydawania opinii dotyczącej projektu dostosowania sieci szkół podstawowych i gimnazjów do nowego ustroju szkolnego wprowadzonego ustawą prawo oświatowe. Na te trzy pytania, proszę panie Burmistrzu w terminie, który jest zapisany w Statucie Gminy, czyli w terminie czternastu dni, bardzo proszę o pisemną odpowiedź. I mam jeszcze jedno pani Przewodnicząca pytanie już całkowicie z innego działu. Jakie..., to chyba do pana Burmistrza Piórki. Jakie będą podejmowane działania i czy zamierza pan podjąć działania w celu wyeliminowania używania pieców c.o. w celu na przykład ogrzewania wody na terenie miasta Jelcz-Laskowice w okresie letnim?, wtedy szczególnie kiedy są bardzo wysokie temperatury. Gdzie na przykład w lipcu, sierpniu ktoś sobie wodę podgrzewa, żeby zaoszczędzić, powiedzmy uczniowie. I nagle pojawia się dym z pieców, z kominów, który się ściele, wysoka temperatura nie jest, nie powoduje unoszenia się dymu tak jak w zimie wysoko gdzieś tam do atmosfery ten dym się snuje, zatrzuwa..., są posesje okoliczne, no interwencje mieszkańców, prośby o nie stosowanie tych pieców w okresie letnim kończą się, no nie raz różnie się kończą ale zawsze dalej się te piece palą. Czy pan Burmistrz zamierza takie działania podjąć?, na przykład akcję edukacyjną na terenie miasta, naszego miasta. Tylko tyle, bo wioski jakby odrębnymi kierują się prawami. W wioskach jest troszeczkę inaczej, właśnie, tam są odległości większe pomiędzy domami, tutaj dom w dom jest, także naprawdę to jest bardzo uciążliwe. Mieszkańcy miasta Jelcz-

Laskowice zgłaszali takie utrudnienia właśnie w okresie letnim wielokrotnie na Policję, do straży pożarnej z tego co wiem ale także do Urzędu Gminy. Czy pan Burmistrz zamierza taką..., pochylić się przynajmniej nad taką inicjatywą, żeby akcją edukacyjną na początek przeprowadzić, panie Burmistrzu.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – dziękuję bardzo. Pan Burmistrz Piórko. ..., czy pan ma jeszcze jakieś pytania? ..., to proszę zająć miejsce, Burmistrz..., pan Burmistrz Piórko teraz chciałby odpowiedzieć, czy..., proszę bardzo.

Z- ca Burmistrza Romuald Piórko – pani Przewodnicząca, szanowni państwo, jeżeli mówimy o mieście Jelcz-Laskowice to w generalnej większości, nie chcę kłamać, osiemdziesiąt parę procent ciepła woda jest podgrzewana w kotłowniach z dała czynnych. I tego problemu nie ma. W Osiedlu Laskowice, tu..., w Osiedlu Laskowice tu ten problem jest, natomiast Burmistrz tak jak już sobie radny sam odpowiedział, nie ma możliwości prawnych zakazania, nakazania. A na temat dopłaty, któryś z radnych pytał, dopłaty do wymiany pieców, to co powiedziałem, pomoc publiczna i Burmistrz takich możliwości nie ma. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – dziękuję bardzo. Pani radna Teresa Kotowicz, proszę uprzejmie.

Radna Teresa Kotowicz – pani Przewodnicząca, panowie burmistrzowie, Wysoka Rado, szanowni goście, ja mam taki temat o którym przypominam dość często ale w ostatnich dniach to mnie to już bulwersuje i to niesamowicie. Zgłaszałam to nie raz, na temat ulicy Techników, a konkretnie chodzi mi od ulicy Fabrycznej do budynku socjalnego. Mówiłam, że opady są, że śnieg jest, że jest ograniczenie w ruchu pojazdów, pieszych, ale ostatnio doszło do tego stopnia, że deszcz pada, ta ulica praktycznie się rozlatuje w tym właśnie miejscu między innymi i parkują tiry od strony zakładów. To są tak potężne duże wozy, nie jest to może codziennie i o każdej godzinie ale jeżeli ludzie rano jadą do pracy, w pół do szóstej jest ciemno, ciemności egipskie mogą powiedzieć, z jednej i z drugiej strony ustawione pojazdy, ulica dziurawa, chodzą dzieci do szkoły, jadą ludzie do pracy, idzie mnóstwo ludzi tych, którzy do nas tu przybyli i po prostu to jest niebezpieczeństwo. Żadnego bezpieczeństwa nie ma. Ten człowiek chce do pracy bezpiecznie dotrzeć i z niej wrócić. A tak omija samochody i jest cały upačkany, obryzany tym błotem pośniegowym, tymi kałużami. Także prosiłabym, żeby na to zwrócić uwagę. I dalej pójdę. Jeżeli jest taka możliwość oświecić chociaż częściowo póki nie mamy na tyle pieniędzy i podejść jeszcze do budynku ZGK. Z całym szacunkiem, ten budynek jest bardzo ładnie wymalowany. Ja nie mam nic do tego jako przedsiębiorstwo ale między budynkiem socjalnym a ZGK, budynkiem ZGK, nie wiem skąd te błota tam wiecznie leżą, jakieś gałęzie. I też to tak wygląda jak krajobraz księżycowy. Zrobiono nam rewitalizację a w sumie to mamy tylko w środku jako tako. Jako tako proszę państwa. A na zewnątrz to mamy krajobrazy nie wiadomo skąd. Tak jak za szkołą tak samo jest i z tej strony od kierunku Jelcza. I pytanie jest, bo w programie, tu się usprawiedliwię, interpelacje i zapytania panie radny, więc ja tak po kolei. Mam pytanie, co z tym tematem panowie burmistrzowie, jakie widzicie rozwiązanie? Kolejne pytanie. Chciałam zapytać o zakład PHU, to były zakład pana (.....). Wszyscy państwo wiecie, że też ten temat to już nie rok ale może dziesięć. Kiedyś była sieczka, gryzonie a teraz jest śmietnik, gryzonie i smród. Ponoć ma to w zarządzaniu syndyk. Jeżeli ma to syndyk to jest gospodarzem, i prosilibyśmy, tu mówię cały czas w imieniu mieszkańców, prosilibyśmy aby tym tematem zająć się tak naprawdę dogłębnie. Bo jest wstyd. Nie dość, że tam stoi budynek to jest piekarnia, jest kawiarnia do której ludzie przybywają i trochę to nieładnie o nas świadczy. I teraz mam trzecie takie pytanie. A nie, to jeszcze się cofnę. Chciałam zapytać, bo mamy bardzo duży zakład Autoliv, który jest naprawdę tu wiodącym na naszym terenie i chwała mu, jest tam bardzo dużo samochodów przed zakładem. Wiem, że to jest tam kawałek dzierzawiony ale chodzi mi o co, żeby ten róg z Belgijskiej i ulicy Techników był jakoś, jakąś tablicę postawić, bądź słupki. Bo jadąc z jednej strony czy z drugiej dojdzie kiedyś do nieszczęścia. Praktycznie to stoi się na samym rogu. Tylko i wyłącznie o to mi chodzi. Bo jak będzie jakieś nieszczęście, wypadek to wszyscy będziemy łapać się za głowy, że nikt nic nie wiedział a wszyscy wiedzieli. I mam trzecie pytanie, czwarte..., o tam tablicę ustawić, to już od razu mówię. Byłam w tym temacie ale jest jak jest. Mam czwarte pytanie. Chodzi mi o środki unijne. Przyjęliśmy uchwałę o aktualizacji rewitalizacji, w ubiegłym roku. I cichutko, nikt nic nie wie, więc ja pytam, czy jest..., na jakim etapie są te prace?, czy ten wniosek w ogóle został złożony?, i czy mamy szansę

cokolwiek dostać z tych pieniędzy? I to by było na tyle. Dziękuję bardzo. ..., ja sobie usiądę, bo nie będę ad vocem pysko...,

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – dziękuję bardzo. Pan Burmistrz Piórko.

Z- ca Burmistrza Romuald Piórko – pani Przewodnicząca, szanowni państwo, na pierwsze zagadnienie parkowania i wody, i parkowania samochodów ciężarowych na chodniku przy ul. Techników na wysokości Autoliv- u. Tam byłem rzeczywiście, oglądałem to, wstawimy tam znak „zakaz zatrzymywania się i postoju”, tylko musimy zrobić projekt organizacji ruchu, zatwierdzić. I to rzeczywiście na chodniku tam parkować nie wolno. Natomiast i tutaj od razu..., i środki unijne proszę państwa w tym punkcie. Myśmy w tej chwili jest robiona aktualizacja Lokalnego Programu Rewitalizacji, bo ona jest, musi, wymaga uzupełnienia, bo złożyliśmy wniosek, które też jest w tej chwili uzupełniany jeszcze i na sesji marcowej będzie przyjmowana nowelizacji Lokalnego Programu Rewitalizacji, i tak jak już mówiłem na poprzedniej sesji, wniosek został złożony, który obejmuje chodniki, oświetlenie ulicy Techników od Zakładu Gospodarki Komunalnej aż do ulicy Fabrycznej. To jest jeden fragment. I drugi fragment od Alei Młodych do praktycznie wysokości szkoły, do budynku, tam jest dwadzieścia ..., tam gdzie jest siedziba ZGM- u. Do tej wysokości. Także te wnioski zostały złożone. One wymagają jeszcze uzupełnienia i jesteśmy na etapie uzupełniania, także ten temat powinniśmy tutaj dostać środki unijne, ja przynajmniej tak zakładałam i wtedy będziemy to realizować. Natomiast jeżeli chodzi o ten znak, to łada moment tam się pojawi łącznie z nową organizacją ruchu. I kolejne pytanie, to wystąpimy, jeżeli chodzi o zakład po przeróbce słomy, czegoś tam, wystąpimy proszę państwa do syndyka z taką uwagą, żeby po prostu zajął się tematem. I kolejny punkt, skrzyżowanie. Tam jest proszę państwa Belgijska i ulica Techników, jest skrzyżowanie równorzędne. Prawa strona i tylko tyle, i nic tam nic nie zrobimy proszę państwa. Nic nie zrobimy, tak jak tu w mieście prawa strona wyhamowuje ruch. Bo jeżeli postawimy jakiegokolwiek znaki w którymś miejscu dajemy pierwszeństwo. Także jest to równorzędne i musimy to w ten sposób...,

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – panie Burmistrzu, a jednak będzie pytanie. Także pani radna zmierza ku mównicy.

Radna Teresa Kotowicz – panie Burmistrzu, chodzi mi konkretnie o co, żeby na tym rogu chociaż te dwa samochody, które centralnie stoją praktycznie na rogu ulicy..., nie o parkowaniu mówię...,

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – do mikrofonu, pani radna prosimy.

Radna Teresa Kotowicz – o parkowaniu mówię. Nie mówię, żeby to zlikwidować całkiem bo tam ludzie do pracy przyjeżdżają ale nie można tam w ogóle przejść i nie widzi się nadjeżdżających samochodów. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – dziękuję serdecznie. Pan Burmistrz sobie zapisał. Pani radna Czernik w kolejności. ..., pani radna Czernik w kolejności.

Radna Aleksandra Czernik – panie Burmistrzu, ja mam takie pytanie. Może zacznę troszeczkę na około. Kiedyś sobie wyszłam z dziećmi na spacer, również spacerowały inne mamy. I zastanowił mnie taki jeden fakt. Idzie sobie dziecko około trzeciego roku życia i sobie coś liczy, jeden, dwa, trzy. Zastanowiłam się, mama troszeczkę się tego dziecka powstydziała. Nie wpadłam jeszcze na to, co to dziecko liczy. Po chwili moje dziecko zadało mi pytanie tego typu, mamo dlaczego..., przepraszam, jedna kupa jest brązowa, druga jest już biała. Panie Burmistrzu, mam pytanie, czy my jesteśmy w stanie jakoś zadziałać, wyegzekwować od właścicieli, którzy posiadają swoje czteronożne pupile, żeby sprząтали po sobie. Bo naprawdę to co się dzieje po zimie, nie wiem dlaczego po zimie widać to tak bardzo. Wydaje mi się, że może mniej wtedy kosiarki koszą tą trawę i jest to tak widoczne. Mi się narzucił najbardziej widok tutaj na tym skwerku przy ul. Bożka i Tańskiego. No nie można tam postawić panie Burmistrzu nogi. Wiem, że nie mamy straży miejskiej a wzywaniem za każdym razem policji kiedy widzę panią, która spaceruje sobie z pieskiem i nie posprzątała, no graniczy z cudem, bo za chwilę ta pani idzie sobie dalej i trudno jest ją namierzyć. Natomiast panie Burmistrzu, nie wiem jakiś apel do mieszkańców czy cokolwiek możemy zrobić w tym temacie. Wiem, że inne gminy mają odkurzacze takie specjalne i jest to sprzątane. No ja rozumiem, że to są pieniądze gminne i każdy obywatel powinien posprzątać za tym swoim pupilem. Robią to niektórzy ludzie ale niestety bardzo mało. Czy jesteśmy w stanie coś z tym zrobić?, bo jest to naprawdę bardzo duży problem na tych skwerkach. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – dziękuję bardzo. Pan Burmistrz odpowie na pytanie?..., tak. Bardzo proszę, pan Burmistrz Szponar.

Z-ca Burmistrza Marek Szponar – pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, tak się składa, że faktycznie ten problem istnieje w naszym mieście. Trudno go nie widzieć. Natomiast od tamtego roku, przypomnę państwu, że zaczęliśmy, podjęliśmy próbę faktycznie zmniejszania jego istnienia poprzez chociażby swoistą edukację i instalowanie psi stacji. Także te psi stacje się pojawiają, po to właśnie między innymi, żeby właściciel miał w miarę bliską możliwość zadbania o swojego psa. W tym roku również będziemy reagować tam wszędzie gdzie widzimy taką potrzebę czy mieszkańcy będą nam sygnalizować, będziemy dodatkowo następne stacje instalować. Natomiast, no proszę państwa edukacja ma to do siebie, że oczywiście powinno się ją prowadzić i będziemy to robić. Wystąpimy z apelem do naszych mieszkańców, natomiast no trudno jest tutaj zagwarantować co do skuteczności. Niemniej jednak na pewno to trzeba zrobić. Ja nie ukrywam, że w następnym tygodniu też spotkam się z prezesem naszej spółki komunalnej po to może, żeby faktycznie wydyskutować, może udałoby się znaleźć sposób na jakieś skuteczniejsze sprzątanie tego po właścicielach, jeżeli właściciel niestety wcześniej tego obowiązku nie dopełni.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – dziękuję. Proszę państwa, w dalszej kolejności zapisał się pan radny Babski, ..., natomiast podeszła do mnie pani radna Dekret z prośbą, że chciałaby zabrać głos ponieważ za chwilę musi wyjść. Czy pan się zgadza panią przepuścić w kolejności?..., proszę, pani radna Dekret.

Radna Krystyna Dekret – panie Burmistrzu, ja mam takie pytanie. Chodzi konkretnie, czy Urząd Pracy już został u nas przeniesiony, czy zostaje w naszym ..., czy został przeniesiony do Oławy?, czy zostaje w dalszym ciągu w naszym mieście? To jest pierwsze pytanie. A drugie, kiedy zostaną przywrócone weekendowe dyżury? A trzecie, to chciałam podziękować po prostu za kubeczki dla naszych piesków. Bo to jest pierwsze osiedle gdzie niestety ale żeśmy dostali, te kubeczki. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – dziękuję bardzo. Pan Burmistrz Szczęśniak, proszę uprzejmie.

Burmistrz Bogdan Szczęśniak – proszę państwa, w odpowiedzi na pytanie pani radnej Dekret.

Przynajmniej na razie nic nie wiem, nie wiadomo mi w kwestii likwidacji filii Urzędu Pracy w naszym mieście. Nie mam takiej wiedzy. Natomiast weekendowa i nocna pomoc wieczorna, proszę państwa nie wiem czy państwo słuchaliście, bo ostatnio głośno się mówiło o sieci szpitali w naszym kraju. I ja, przynajmniej dwukrotnie słyszałem wypowiedź pana ministra Radziwiłła, że nowa ustawa, która wejdzie w tym roku, mówi się, że w lipcu bądź w trzecim kwartale, zakłada jedną rzecz, to co do tej pory nie jest unormowane, skodyfikowane, że ta nocna i świąteczna pomoc całodobowa będzie li tylko przy SOR-ach w szpitalach. I to ma być zapis w ustawie. Nie wiem czy państwo zwróciliście na to uwagę. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – dziękuję bardzo. Pan radny Babski, proszę.

Radny Tadeusz Babski – pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, pani radna Aleksandra Czernik poruszyła bardzo ważny temat i ja tylko dopowiem panie Burmistrzu, że edukacja musi iść równolegle także i z umieszczaniem tak zwanych pojemników na odpady psie. To co jest na placu Jana Pawła II zdaje egzamin ale to jest namiastka tego jakie są potrzeby. Także bardzo proszę tam gdzie są tereny gminne o więcej takich inicjatyw odnośnie mówię pojemników na odpady i z workami. To co jest przy placu Jana Pawła II ale też dowiedziałem się dzisiaj, że właśnie tu u pani Dekret też jest. To jest bardzo potrzebne, bo ja to sam monituję jeżeli chodzi o Osiedle Hirszfelda, bo jest ogromne zapotrzebowanie na tego typu pojemniki. Wróć też do rozmowy pani radnej Teresy, że przy rewitalizacji taka prośba jest, Osiedla Fabrycznego, aby także ująć oprócz oświetlenia panie Burmistrzu i nowych chodników, także odnowienie kanalizacji deszczowej. Bo po deszczach to tam łądzią się pływa a nie nogą suchą można przejść, naprawdę. Ulica Techników w kierunku, począwszy od Alei Wolności w kierunku piekarni HERT, to jest jedna rzeka płynąca. Także bardzo proszę. Ja nie wiem może tam są atrapy, bo tam są studzienki. Czy to są atrapy studzienek, czy w ogóle nie czyszczone, nie wiem. Ale bardzo ważne jest, żeby tym tematem się zająć. Mam pytania trzy. Pierwsze panie Burmistrzu, czy jest szansa, że w tym roku, bo ten temat już poruszałem, aby uporządkować teren wzdłuż torów kolejowych. Począwszy od wiaduktu w kierunku Piekarni od strony ulicy Hirszfelda. Tam co jakiś czas na moją prośbę pan już Burmistrz usuwał nieczystości, wysypisko śmieci ale źródłem tego, że tam ludzie wysypują są te krzaczory, które tam są. Jakby to usunąć, mam nadzieję, że to by

ograniczyło wysypiska śmieci. To jest pierwsze pytanie. Drugie pytanie, na jakim etapie są prace przygotowawcze do budowy ulicy Hirszfelda? Jakie prace przygotowawcze są. I trzecie pytanie, co wiadomo jest na dziś w sprawie budowy ścieżki rowerowej wzdłuż drogi wojewódzkiej, poczynając od osiedla Jelcz-Laskowice do miejscowości Oława. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – dziękuję bardzo. Pan Burmistrz Piórko, proszę.

Z-ca Burmistrza Romuald Piórko – pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, jeżeli chodzi o pierwsze pytanie..., ach, właśnie, uciekło mi. Proszę państwa, ale nie dalej niż dzisiaj rozmawiałem z panem Kuriatą na temat terenu przy kolei, od wiaduktu do praktycznie tego pola za działkami. I ustaliliśmy, że jak tylko trochę podeschnie to Zakład Gospodarki Komunalnej, zlecimy to Zakładowi Gospodarki Komunalnej, żeby to posprzątał, wyciął krzaki, które się tam da. Bo jak się okazuje, to już sprawdziłem, co radnemu kiedyś obiecałem, że ten teren od wiaduktu aż do końca ogrodów działkowych, jest ten pasek za garażami między terenem kolejowym należy do gminy i on będzie uporządkowany. Także temat będzie załatwiony. Kolejna sprawa, obwodnica Hirszfelda. Bodajże dzisiaj, czy wczoraj został podany do publicznej wiadomości plan do wyłożenia. Będzie publiczna dyskusja bodajże 15 marca i myślę, że na sesji jak nie marcowej to na pewno kwietniowej będziecie państwo przyjmowali plan zagospodarowania przestrzennego. Także tak to wygląda. Oprócz tego poszły proszę państwa, to już państwu mówiłem, wnioski na ścieżki rowerowe w systemie „parkuj i jedź”, i ten fragment ulicy brakujący Hirszfelda w tym projekcie jest uwzględniony. Jeżeli by ten wniosek przeszedł to nie robilibyśmy już tego fragmentu od parkingu przy Bricomarche do przejścia podziemnego z parkingiem tylko brakujący mały fragmencik. Ale to mówię, to najpierw musimy mieć plan, żeby to realizować. A trzecie pytanie, znowu nie zapisałem. Skleroza nie boli..., a proszę państwa, droga wojewódzka. Jeżeli chodzi o drogę wojewódzką 455, pan Burmistrz Szczęśniak był na spotkaniu z Dyrektorem Dolnośląskiej Służby Dróg i Kolei i projekt ścieżki rowerowej i chodnika od ulicy Zachodniej w kierunku Jelcza, czyli aż do na wysokości AUTO-MATUNIN znalazł się w programie i będzie realizowany w tym roku. Natomiast jeżeli chodzi o ścieżkę rowerową dalej do Oławy w temacie oprócz tego, że Oława realizuje wspólnie z Dolnośląską Służbą..., ma realizować wspólnie z Dolnośląską Służbą Dróg i Kolei ścieżkę rowerową ale wzdłuż drogi 396 czyli tutaj jak dojeżdżamy, tą drogą na Bystrzycę, z Oławy do tego miejsca ma być ścieżka realizowana. Czy w tym roku, nie wiem ale to jest taki pierwszy etap ścieżki przy drodze wojewódzkiej. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – dziękuję bardzo. Proszę państwa, uporządkujmy. Radny Babski za chwileczkę ..., dobrze. Kto jeszcze z państwa chce zabrać głos? ...,

Radny Tadeusz Babski – ja przypomnę panie Burmistrzu, że myśmmy jako radni zwracali się z prośbą do samorządów ościennych o współpracę w tym temacie. Wiem tylko, że miasto Oława się odezwało, gmina Oława cisza chyba, tak? ..., gmina Oława, w tym temacie. Czyli miasto Oława na razie nas wyprzedza, bo na ich terenie powstanie ścieżka rowerowa a nie w kierunku Osiedla Jelcz. Ale to jest taka informacja. Pytanie odnośnie obwodnicy ulicy Hirszfelda, czy jest możliwe, żeby obwodnica ulicy Hirszfelda wpinała się bezpośrednio do ronda?, a nie szła na parking Bricomarche. Czy jest taka techniczna projektowa możliwość? ..., nie wiem. Pytam.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – dziękuję bardzo. Proszę państwa może tak, zgłaszał się pan radny Skrzydłowski, pan radny Pakosz, pan radny Srokowski, wcześniej pani radna Bar, ja chciałabym również zabrać głos, również wiceprzewodniczący. Panowie zabieraliście już głos..., czy to są odrębne tematy?..., odrębne tematy. To może tak, pan radny Skrzydłowski..., proszę uprzejmie, pan radny Skrzydłowski, potem pani radna Bar, bo się zgłaszała szybciej. I po interpelacjach i zapytaniach zrobimy przerwę.

Radny Krzysztof Skrzydłowski – panie Burmistrzu, takie pytanie uzupełniające a pro po obwodnicy Hirszfelda. Powiedział pan, że 10 lutego podpisał pan akt notarialny ze Starostą. Proszę powiedzieć czy wymóg pana Starosty o którym pan mówił poprzednio, miesiąc czy dwa miesiące do tyłu, a mianowicie chodziło o warunek taki, że obwodnica ma powstać do, bodajże do końca 2018 roku, również był zapisany. Drugie pytanie, chodzi o skrzyżowanie dróg Oławskiej i Wrocławskiej o które pytałem w tamtym roku na komisjach pana. Pan miał to sprawdzić. Może tam nie dochodzi w tym momencie do jakiejś kolizji drogowych aczkolwiek nie dochodzi najprawdopodobniej jakimś cudem szanowni państwo. Wyjechać

stamtąd w godzinach szczytu jest ogromnym trudem. Auta jadące od strony Oławy skręcające w stronę Wrocławia wypuszczają samochody, które stoją na ulicy Wrocławskiej i kierują się w stronę osiedla. Auto, które wypuszcza auto z ulicy Wrocławskiej, drugie za pleców chodnikiem wyskakuje. Szanowni państwo, tam naprawdę obserwuję sytuacje są groźne. Mam nadzieję, że coś z tym tematem da się zrobić. Z tego o czym rozmawialiśmy to chyba na rondo nie ma tam miejsca ale chodziło o sygnalizację świetlną. I trzeci temat. Szanowni państwo, chodzi o ten szczęśny i nieszczęśny SkatePark. Bo inwestycja powstała, bardzo się z tego cieszymy, może nie do końca tak jak chcieliśmy żeby to wyglądało, aczkolwiek cieszymy się z tego co mamy. Ale szanowni państwo, no tak jak czytaliśmy nawet w ostatnim numerze Gazety Powiatowej śmietnik, niszczenie sprzętu. Zamontujemy panowie tam jakąś kamerę, oświetlmy ten teren, zrobmy chodnik, no i kluczowa kwestia panie Burmistrzu od bodajże września ubiegłego roku proszę pana o poprawienie, może nie pana, proszę pana o zwrócenie się z prośbą do wykonawcy o poprawienie płyty betonowej, która jest wylana. Woda tam cały czas stoi jak wiemy. Od września mamy obiecane, będzie robione. Mamy już prawie marzec, w dalszym ciągu nic nie jest zrobione. A wiem, że pan mi zaraz powie, że zima, że nie można robić, ok., rozumiem, tylko proszę konkretnie powiedzieć, kiedy wykonawca wejdzie z poprawkami? No bo już zaraz mamy marzec, temperatury dodatnie, myślę, że można robić, prawda? Więc proszę o odpowiedź na te trzy pytania. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – dziękuję bardzo. pan Burmistrz Szczęśniak, proszę.

Burmistrz Bogdan Szczęśniak – pani Przewodnicząca, szanowna Rado, odpowiem na pierwsze pytanie pana radnego, bo to ja podpisywałem ten akt z panem Starostą i z panią Wicestarostą. W pierwszej wersji projektu była data 2018, natomiast tutaj po uzgodnieniach, że tak powiem, zmieniliśmy ten zapis wydłużający do roku 2020, żeby dać nam ten margines bezpieczeństwa. Dziękuję bardzo. ..., ach, mam jeszcze pytania do pana radnego Pakosza, żebyśmy się dobrze rozumieli. Ta zastoina wodna, to chodzi o posesję na Fabrycznej 5 czy na ulicy Techników budynek nr 5?

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – pan Burmistrz Piórko, proszę.

Z- ca Burmistrza Romuald Piórko – pani Przewodnicząca, szanowni państwo, jeżeli chodzi o skrzyżowanie ulicy Oławskiej z ulicą Wrocławską w Osiedlu Jelcz myśmmy występowali już do Wojewódzkiej Służby Dróg i Kolei właśnie z prośbą o rozpatrzenie możliwości realizacji czy to sygnalizacji świetlnej, czy to innego rozwiązania tego skrzyżowania. Otrzymaliśmy informację, że zostało zbadane natężenie ruchu i z ich badań wynika, że nie ma takiej potrzeby robienia tam sygnalizacji świetlnej. Tak to wygląda, taka odpowiedź gdzieś tam jest. Możemy to powtórzyć. To wystąpienie możemy powtórzyć ale mówię, taką odpowiedź żeśmy dostali. Kolejny temat, SkatePark, śmietnik, było w gazecie, rzeczywiście. Też rozmawiałem z kierownikiem, z Zakładu Gospodarki Komunalnej, zwróciłem mu uwagę, żeby tego przypilnował. Nawet dzisiaj ustaliliśmy sposób w jaki spowodować, żeby wiatr nie wrywał czy nie wydmuchiwał worków na śmieci z tych kubłów. Też ustaliliśmy jakieś tam rozwiązanie. Także tu się na pewno sytuacja poprawi. Jeżeli chodzi o naprawę, to tak już sobie pan radny odpowiedział, na wiosnę, mam nadzieję, że w marcu jak już będzie trochę cieplej raz, że wstawimy, bo wykonawca już tam próbował coś robić. Jak ta sytuacja wygląda dzisiaj nie powiem ale (...), jeżeli będzie dalej zła, no to będzie wykonawca w ramach gwarancji musiał to poprawić. I kolejny temat, kamery. Kamery, tak. Kamery oczywiście, pamiętacie państwo w budżecie mamy sto trzydzieści tysięcy. Jesteśmy na etapie już takich spraw formalno-projektowych odnośnie monitoringu miasta. I na pewno tam kamera się znajdzie, i nie tylko w tym miejscu. Jeżeli chodzi proszę państwa o oświetlenie, też będzie, bo tu już państwu mówiłem, projektujemy, kończy się akurat etap projektowania ciągu pieszego i ścieżki rowerowej od parkingu tutaj przy kościele poprzez SkatePark, tam taki placzyk przy SkatePark- u do ulicy Basenowej i łącznie z oświetleniem. Także to będzie też. Myślę, w tym roku uda nam się to zrealizować. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – dziękuję bardzo. Pani radna Bar, proszę.

Radna Marzena Bar – ja nie będę tutaj powielać pytań, które zadał pan radny Skrzydłowski. Właśnie chodziło mi o SkatePark, o porządek na tym terenie, o te nierówności. Czyli dziękuję, już. Wszystko pan Burmistrz wyjaśnił w tym temacie.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – dziękuję bardzo. Proszę państwa, pan radny Srokowski,

pan radny Woźniak. Ja mówiłam, że też chciałabym zabrać głos, jeszcze sekundkę, także..., ponieważ dzisiaj mamy bardzo wiele tych pytań więc ograniczę się do najważniejszych. Mianowicie chciałabym wiedzieć na jakim etapie jesteśmy jeżeli chodzi o plac Jana Pawła II? Pan Burmistrz Szczęśniak w ubiegłym roku na sesji chyba listopadowej przekazywał nam informację, że już jest ostateczne rozstrzygnięcie w tej sprawie, czyli takie jakby na korzyść gminy. I mamy w tej chwili końcówkę lutego, czy jakieś dalsze działania się w tym zakresie za chwilę rozpoczną, czy już się rozpoczęły? To jest pierwszy temat,. Drugi temat dotyczy dworca PKP. Mianowicie rozpoczął się tam remont i są wstawione na perony ławki bardzo ładnie wykonane. Są tablice ogłoszeniowe, rozpoczął się w jakiś sposób remont tego przejścia. Pozostałe rzeczy są jakby nie ruszone ale dają nam nadzieję na to, że będzie to kontynuowane. I chciałabym zapytać, czy coś wiadomo jakby o dalszych pracach i o zakresie tego remontu? I w związku z dworcem PKP jeszcze chciałam zapytać, bo też takie rozmowy były prowadzone, na temat zrobienia parkingu przed dworcem od strony wjazdu z ulicy Oławskiej. Czy w tej sprawie coś się dzieje? I po raz kolejny zgłaszam, wiem, że to nie jest do końca nasz teren ale chyba na pograniczu, że od strony osiedla gdzie wszyscy do stacji jakby idą tam w okresach kiedy są opady i kiedy są ujemne temperatury, to tam się tworzy albo staw, albo małe lodowisko, i naprawdę jest uciążliwe dojście tam w ogóle do dworca. Czy w tym zakresie coś ewentualnie mogłoby się dziać? I trzecia, ostatnia sprawa. Przy ulicy Oławskiej, od strony biura podróży i pierwszej czy drugiej biedronki, jakby kto nie nazywał tego, stoi taka archaiczna już chyba budka telefoniczna. Ta budka, z tej budki zostały wytłuczone szyby, nie ma drzwi wejściowych i chciałam zapytać, czy jest możliwość w ogóle usunięcia tej budki?, o ile ona nie działa. Bo nie wiem czy działa, czy nie. I myślę, że to też na moją prośbę pan Burmistrz Piórko w jeden dzień zainterweniował i szkło, które było z tych szyb po prostu zostało uprzątnięte, bo stwarzało to zagrożenie na przykład dla dzieci. Takie trzy pytania. Dziękuję bardzo.

Pan Burmistrz Szczęśniak.

Burmistrz Bogdan Szczęśniak – szanowni państwo, kwestia dworca i peronów. Był ostatnio u mnie pan, który ma dziecko niepełnosprawne i, człowiek pewnych rzeczy nie widzi dopiero przy takiej wizji na miejscu, zasadne to było. Problem z poruszaniem się na wózku inwalidzkim, szczególnie z osobą dorosłą. Tam praktycznie proszę państwa można, nie da się takiej osoby zwieźć czy wywieźć po schodach mimo, że są tam te takie dwa szlaki, jest to za niebezpieczne, za duży ciężar. I ta osoba staje samochodem tutaj przy wiacie od ulicy Kolejowej, przejeżdża obok zadaszenia peronu i później jest tak zwane przejście, towarowe to się nazywa, to jest takie obniżenie i wyjście na ostatni peron. I faktycznie tam krawężniki, które się znajdują one są już w takim stanie, że nawet mocny mężczyzna sobie z tym ciężko radzi. I jestem po rozmowach właśnie z PLK, wystosowałem takie pismo do dyrektora z interwencją w tej kwestii, również z zapytaniem co dalej z remontem obiektu dworca? I proszę państwa czekam na odpowiedź. O ile wiem ten remont, który został przeprowadzony, to się nazywa remont zabezpieczający, on wynikał z faktu, że PKP a PLK w zasadzie, dostało nakaz z Sanepidu, żeby doprowadzić go do stanu używalności. No zrobiono tam parę rzeczy, natomiast no nie jest to pełny zakres. Oczywiście jak będę miał informacje od dyrektora z PLK, państwa poinformuję co firma zamierza w najbliższym czasie. Kwestia parkingu też od ulicy Kolejowej. Po wielu, wielu zabiegach udało się wreszcie doprowadzić do takiej sytuacji, że podpiszemy w przyszłym tygodniu projekt uzgodnień dotyczący przekazania przez PKP tych terenów, dwóch działek na rzecz gminy i wówczas staniemy się właścicielami. Wówczas nie, podpisujemy protokół, potem oczywiście akt notarialny i wtedy jesteśmy prawowitymi właścicielami. Natomiast tutaj Burmistrz nie powiedział, ale również nie tylko w Miłoszycach, również tutaj nie tylko od strony Hirszfelda planujemy właśnie budowę parkingu, drogi dojazdowej i parkingu, bo kiedyś tam podjechałem specjalnie i zobaczyłem, że jest zaparkowanych tam od dziesięciu do piętnastu samochodów przy ulicy Kolejowej w otoczeniu samego budynku dworca. Są to osoby, które przyjeżdżają skądś tam, zostawiają auto i jadą pociągiem do Wrocławia. I planujemy właśnie wykonanie, tu już mamy złożony wniosek do Urzędu Marszałkowskiego, czyli jeżeli po primo będziemy właścicielami terenu, po drugie dostaniemy środki, czy wniosek nasz zostanie przyjęty, może w ten sposób, zostanie to wykonane. Natomiast z budką przy ulicy Oławskiej, wystąpimy do operatora o zdemontowanie bo na dzisiaj nikomu i niczemu nie służy. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – bardzo dziękuję. A plac Jana Pawła II?

Burmistrz Bogdan Szczęśniak – tak jak mówiłem państwu na tej sesji listopadowej, że Naczelny Sąd Administracyjny jakby zalegalizował czy skończyła się formalizacja postępowania w celu przyjęcia do realizacji, czy ukonstytuowania się planu miejscowego placu Jana Pawła II. Wystąpiliśmy po raz kolejny do pana Starosty z tym wyrokiem, tak żeby pan Starosta miał jakby podparcie formalne. To było w miesiącu, bodajże grudniu, do tej pory nie mamy żadnej odpowiedzi. No, będziemy niestety zmuszeni wystąpić do pana Wojewody z zażaleniem na bezczynność służb pana Starosty, no bo to już więcej my nic nie możemy zrobić z naszej strony. To jest po stronie wydziału budownictwa i architektury. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – bardzo dziękuję. Ja jeszcze chciałam..., kto z państwa chce jeszcze zabierać głos? ..., pan radny Srokowski, pan radny Woźniak. Czy ktoś jeszcze chce zabierać głos? ..., proszę państwa, to w takim razie pan radny Srokowski, pan radny Woźniak i zrobimy przerwę. Proszę uprzejmie.

Radny Leszek Srokowski – pani Przewodnicząca, panowie burmistrzowie, szanowni państwo, panie Burmistrzu, do Burmistrza Piórki, ja mam taką prośbę i pytanie, bo już było kilka terminów podawanych odbioru remizy naszej. Czy pan Burmistrz jest zorientowany kiedy te odbiory się zakończą i kiedy po prostu strażacy będą mogli wjechać tam samochodami?

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – pan ma jedno pytanie, tak?..., to dziękuję bardzo. Pan Burmistrz Piórko.

Z- ca Burmistrza Romuald Piórko – pani Przewodnicząca, szanowni państwo dzisiaj rozmawiałem z panią inspektor Pawlikowską na ten temat i również dzisiaj przekazałem informację kierownikowi budowy, żeby w poniedziałek złożył całość dokumentów do nadzoru budowlanego. Także myślę, że lada dzień powinniśmy uroczystie wstęgę przecinać. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – pan radny Woźniak, proszę uprzejmie.

V- ce Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Woźniak – dziękuję. Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, szanowni panowie burmistrzowie, szanowni państwo, mam dwa pytania do pana Burmistrza. Pierwsze dotyczy słupów informacyjnych, które zostały zdewastowane około pół roku temu. Dwa słupy. Jeden przy Szkole Podstawowej nr 2 przy parkingu, drugi na placu Jana Pawła II. Mieszkańcy się pytają kiedy one powrócą na swoje miejsce. Z tym, że żeby już były takie mocniejsze, ponieważ jak widać potrzebujemy solidnych elementów architektury przestrzennej. To jest pierwsze pytanie. Natomiast drugie pytanie dotyczy remontu nawierzchni naszych dróg gminnych, ponieważ już śniegi się skończyły, wychodzą natomiast uszkodzenia w nawierzchniach asfaltowych naszych dróg i z tego co pamiętam w zeszłym roku te naprawy bieżące trwały aż do miesięcy letnich. Uważam, że teraz jest najwyższy czas, żeby podjąć działania, żeby jak najszybciej te remonty bieżące mogły się rozpocząć. Zaraz na wiosnę, ze względu na to, że zauważyłem, że służby starostwa powiatowego co prawda w takiej technologii nie bardzo, ponieważ na zimno jest to robione. Wysypywany z worka asfalt i ubijany ręcznie, ubytki asfaltowe ale co prawda doraźnie jest to robione, już tam służby powiatowe zaczęły na drogach powiatowych doraźnie to robić, natomiast chciałem zwrócić tylko uwagę, żeby w tym roku zrobić, jeżeli jest taka możliwość wcześniej takie remonty. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – dziękuję bardzo. Pan Burmistrz Szczęśniak, proszę bardzo.

Burmistrz Bogdan Szczęśniak – odpowiem panu radnemu na pytanie drugie, bo pan radny spóźnił się a w informacjach Burmistrza była mowa o rozstrzygnięciu przetargu i wyłonieniu firmy, która będzie to realizować. W dniu dzisiejszym podpisałem umowę z tą firmą stąd zakładam, że w najbliższych dniach firma wejdzie już do realizacji tego zadania. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – dziękuję bardzo. Pan radny Stachnio, proszę.

Radny Ireneusz Stachnio – mam pytanie do pana Burmistrza w sprawie remizy OSP Jelcz-Laskowice. Panie Burmistrzu, czy istnieje możliwość przekazania dla OSP bądź rozszerzenia działki na której znajduje się remiza o te parę arów, które tam przylegają. Jest taka możliwość, tam taki klinek jest malutki. To jest moje pierwsze pytanie, czy można rozszerzyć działkę, która by stanowiła działkę przy remizie OSP Jelcz-Laskowice? I drugie pytanie, kiedy będą rozpoczęte prace albo zlecone prace na temat ogrodzenia remizy, działki w zasadzie, nie remizy tylko działki na której znajduje się remiza oraz zagospodarowania terenu na działce na której znajduje się remiza?

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – dziękuję bardzo. Pan Burmistrz Piórko, proszę.

Z- ca Burmistrza Romuald Piórko – nie wiem od czego zacząć, ale od początku. Proszę państwa, działka remizy nie będzie ogradzana. Nie ma w projekcie, nie będzie ogradzana. Jest to obiekt użyteczności publicznej, nie ma powodów ogradzania tej działki. Kolejny temat, to przekazanie tej działki. Rozmawiałem z prezesem, że tą działkę po sąsiedzku mogą sobie, że tak powiem doprowadzić do stanu używalności i z niej korzystać. Teren jest terenem inwestycyjnym i nie będzie przekazany jako taki dla OSP. Nie ma takiej potrzeby. Strażnica i działka jest własnością gminy, będzie użyczona OSP. I tylko tyle, proszę państwa. Działka jeszcze, żeby była jasność sprawy, po uzyskaniu pozwolenia na użytkowanie dopiero geodezyjnie wydzielimy działkę, ona będzie miała swój numer geodezyjny i będzie użyczona OSP. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – proszę państwa, już chciałabym zamknąć ten punkt przed przerwą i myślę, że chyba już na dzisiaj bardzo dużo pytań tutaj padło. Czy ktoś z państwa jeszcze chciałby w tym punkcie zabrać głos? ..., nie widzę. Ogłaszam piętnaście minut przerwy.

Po przerwie

Od. pkt 6 – porządku obrad Sesji.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – jesteśmy w tej chwili w punkcie numer sześć. Czy ja już mogę prosić o spokój. Punkt numer sześć - podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego w obrębie Minkowice Oławskie, gmina Jelcz-Laskowice – „MPZP Minkowice Oławskie A 2”.

Witam serdecznie na sali pana mgr Władysława Horubskiego, projektanta tego planu. I proszę państwa materiały na komisji państwo mieliście, i chciałam teraz zapytać czy ktoś z państwa w sprawie tego projektu uchwały chciałby zabrać głos?..., czy są jakieś pytania do Burmistrza Piórki albo do pana mgr Władysława Horubskiego?..., nie widzę. Proszę państwa, w takim razie jeżeli nie ma żadnych pytań poddaję pod głosowanie..., tak jest. Proszę państwa, zanim przystąpimy do głosowania to składam wniosek o nie odczytywanie projektów uchwał od punktu numer sześć do punktu numer dziesięć. Kto z państwa radnych jest za tym wnioskiem, proszę o podniesienie ręki

za – 18 (jednogłośnie)

- wniosek został przyjęty - .

(w głosowaniu nie brali udziału: radna Walentyna Krystyna Dekret, która opuściła obrady przed ich zakończeniem oraz radna Barbara Kowalenko i radny Krzysztof Woźniak, którzy chwilowo byli nieobecni na sali obrad)

I w tej chwili przystępujemy do głosowania uchwały, projektu uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego w obrębie Minkowice Oławskie, gmina Jelcz-Laskowice – „MPZP Minkowice Oławskie A 2”. Kto z państwa radnych jest za podjęciem tej uchwały, proszę o podniesienie ręki,

za – 18 (jednogłośnie)

- uchwała została podjęta-

(w głosowaniu nie brali udziału: radna Walentyna Krystyna Dekret, która opuściła obrady przed ich zakończeniem oraz radna Barbara Kowalenko i radny Krzysztof Woźniak, którzy chwilowo byli nieobecni na sali obrad)

UCHWAŁA Nr XXXI . 237 . 2017

**Rady Miejskiej w Jelczu-Laskowicach
z dnia 24 lutego 2017 roku**

w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego w obrębie Minkowice Oławskie, gmina Jelcz-Laskowice – „MPZP Minkowice Oławskie A 2”.

Proszę państwa, przechodzimy do punktu siódmego – podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków.

Od. pkt 7 – porządku obrad Sesji.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – na posiedzeniu wspólnym komisji temat dotyczący zatwierdzenia taryf był szczegółowo omawiany ale jeżeli ktoś z państwa ma pytania, to bardzo proszę. ..., nie widzę. ..., przepraszam, pan radny Skrzydłowski, proszę.

Radny Krzysztof Skrzydłowski – dziękuję pięknie. Pani Przewodnicząca, szanowni państwo, głosowanie tej uchwały tak naprawdę nie ma większego sensu. Oczywiście będę głosował przeciwko bo nie jestem za podniesieniem cen aczkolwiek kolokwialnie mówiąc my tutaj nie mamy nic do powiedzenia. Odrzucając tą uchwałę, taryfy zweryfikowane przez Burmistrza wchodzi w życie po upływie siedemdziesięciu dni bodajże. Szanowny panie Burmistrzu Szczęśniak, pan niejednokrotnie zarzucał nam, że bijemy pianę na tej sali, że stosujemy swoje populistyczne zagrywki. Zresztą nawet w dniu dzisiejszym padały takie obelgi pod stronę radnego Pakosza. Pozwolę sobie szanowni państwo przytoczyć co powiedział Burmistrz Szczęśniak jako radny Rady Miejskiej, „ art. 24 ust. 2 brzmi następująco; przedsiębiorstwo w terminie siedemdziesiąt dni przed planowanym wejściem w życie planowanych taryf przedstawia burmistrzowi wniosek o ich zatwierdzenie”. Burmistrz Szczęśniak będąc radnym atakował Burmistrza Putyrę mówiąc, że On te taryfy zatwierdził, że On chce podnieść ceny mieszkańcom. Co dziś robi Burmistrz Szczęśniak, jako Burmistrz? Panie Burmistrzu, gdzie jest konsekwencja pana słów. W dniu dzisiejszym zatwierdza te taryfy, no nie Prezes Zakładu Gospodarki Komunalnej, Burmistrz. I podnosi pan ceny wody. Krótko skomentuję, wstyd. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – pan Burmistrz Szczęśniak, proszę.

Burmistrz Bogdan Szczęśniak – pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, każdy niech się wstydzi za siebie, natomiast proszę państwa trzeba zwrócić uwagę na jedną rzecz istotną, na koszty, które się pojawiają. Koszty nowych inwestycji związane są z podniesieniem amortyzacji. Koszty pracownicze jak państwo wiecie od stycznia tego roku w sposób istotny wzrosły, koszty energii również. I to jest powodem, że ta taryfa, te stawki winny być podwyższone, żeby spółka mogła zachować płynność finansową. Tyle mam do powiedzenia. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos w sprawie tego projektu uchwały? ..., pan radny Skrzydłowski, proszę.

Radny Krzysztof Skrzydłowski – szanowny panie Burmistrzu, w poprzedniej kadencji Burmistrz, bodajże wtedy Stajszczyk odpowiadał na te zarzuty identycznie jak pan w dniu dzisiejszym. Ale pan tego nie zrozumiał. Pan był oburzony tym faktem podniesienia cen. Więc bardzo fajnie nam dzisiaj pan tutaj to naświetla, że są koszty amortyzacji, że t.o ale panie Burmistrzu, konsekwencja słów. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – Burmistrz Piórko, proszę. I zgłasza się pan Prezes.

Z- ca Burmistrza Romuald Piórko – pani Przewodnicząca, szanowni państwo, ja chcę tylko powiedzieć jedno, że nic nie potaniało, wszystko drożeje. I podnosimy tutaj o bardzo niewiele, to jest po pierwsze. Po drugie, pan radny Skrzydłowski powiedział, że będzie przeciw, i ma takie prawo. Natomiast Burmistrz Szczęśniak, poprzednio radny Szczęśniak też był przeciw, też miał takie prawo. Nie miał takiego prawa? Dzisiaj jest sytuacja taka..., pan Burmistrz Putyra, który był Burmistrzem i Jego służby taki wniosek przygotowały, przedłożyli Radzie. Decyzja należała do Rady. Dzisiaj jest to samo. I to co pan powiedział, będzie pan przeciw i ani z tego tytułu nikt się na pana nie obraża, nikt na pana nie krzyczy, i każdy w swoim sumieniu ma możliwość wypowiedzenia się poprzez podniesienie ręki, proszę państwa. I tylko tyle, dziękuję.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – dziękuję bardzo. Burmistrz Szczęśniak, proszę.

Burmistrz Bogdan Szczęśniak – szanowni państwo, jestem ciekawy jak zgłosuje pan radny Pakosz, bo w

poprzedniej kadencji też był również radnym, tak jak ja i głosował za wnioskiem mojego poprzednika, czyli za podwyżką. Ciekawy jestem jak dzisiaj zagłosuje. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – jeszcze sekundkę. Panie Burmistrzu, czy pan chciałby oddać głos jeszcze Prezesowi?

Burmistrz Bogdan Szczęśniak – tak, proszę.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – bardzo proszę. Panie Prezesie zapraszam.

Prezes ZGK Sp. z o.o. Władysław Czubak – pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, panowie burmistrzowie, szanowni goście, bardzo bym prosił żebyśmy w tym miejscu, w tych okolicznościach jeżeli mówimy o zmianie cen wodę i na ścieki to mieli na uwadze ekonomię. Ekonomia w sumie jest nauką wymierną, to są konkretne liczby, konkretne wnioski się przedstawia i tutaj nie ma w zasadzie z tym dyskusji, jeżeli gmina prowadzi tę działalność w formie spółki prawa handlowego. Może prowadzić w formie zakładu budżetowego wtedy i tak, i tak prawdopodobnie musiałaby tę działalność dotować. Proszę państwa, prosiłbym wszystkich abyście sobie uświadomili różnicę między latami kiedy, o których pan prawdopodobnie mówił panie radny. W tych latach prawdopodobnie, nie prawdopodobnie, na pewno stacja ujęcia wody w Piekarach nie była oddana, mówię o modernizacji, o kredycie i o kosztach. Być może to było w trakcie. W trakcie, więc ona była w trakcie modernizacji i pewne transze były przez spółkę podjęte ale to jeszcze nie było podstaw do tego, żeby Zakład Gospodarki Komunalnej włączał spłatę tych powziętych transz do taryfy. Dzisiaj mamy sytuację inną. Inwestycja jest w zasadzie rozliczona, czy może nierozliczona, jest protokolarnie przejęta chyba w roku 2015 i dzisiaj w taryfie na rok 2017 są jak najbardziej zasadne przesłanki ku temu, żeby zaktualizowaną wartość inwestycji poprzez kredyt, w ten sposób rozliczać. To była inna sytuacja jakościowa dzisiaj niż kilka lat temu. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – dziękuję bardzo. Zgłaszają się pan radny Pakosz, pani radna Czernik, pan radny Skrzydłowski, proszę bardzo po kolei.

Radny Michał Pakosz – dziękuję pani Przewodnicząca za udzielenie mi głosu. Zostałem wywołany do tablicy przez pana Burmistrza Szczęśniaka. Panie Burmistrzu chciałbym nawiązać do kadencji poprzedniej, bo to co tutaj przywoływał pan Skrzydłowski w sensie bodajże informacji z protokołu dotyczące pana argumentacji i tego, że głosowaliśmy przeciwko. Pan powiedział, że ja głosowałem za podwyżką tej wody. Niestety nie mogę się z panem zgodzić, to można sprawdzić w protokołach. Z tego co pamiętam głosowałem przeciwko, jak wszyscy zresztą, bo pan to dość mocno wtedy argumentował. Chyba rozmawialiśmy nawet na korytarzu. Chciał pan na tym temacie tutaj wypłynąć. No niestety dzisiaj pan na tym temacie popłynie. Także..., także dzisiaj pan no niestety na tym temacie popłynie więc to co pan mówi niestety nie jest prawdą i..., to jest tylko formalność, to głosowanie, tak? W ubiegłych latach wszyscy głosowaliśmy przeciwko, no Burmistrz jest odpowiedzialny za zatwierdzenie stawek taryfy jeśli chodzi o wodę więc odpowiedzialność za to dzisiaj spoczywa na panu. A my będziemy głosować po prostu tylko tak jak robiliśmy to wcześniej, czyli przeciwko. Więc prosiłbym nie przeinaczać moich zachowań z lat ubiegłych dzisiaj, na potrzebę chwili. Dziękuję pięknie.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – dziękuję. Pani radna Czernik.

Radna Aleksandra Czernik – chciałam tylko powiedzieć, bo tutaj panowie cały czas..., panowie z opozycji mówią wstyd, wstyd, wstyd. Drodzy panowie, jeśli chodzi o mnie, to wstyd kraść i żebrać kiedy jest się zdrowym i można pracować. Chciałam jeszcze tylko powiedzieć, że pozwoliłam sobie wyliczyć, jakie to będą koszty. Na rodzinę średnio przypadnie około trzech złotych miesięcznie, o ile się nie pomyliłam, łącznie woda ze ściekami. No i niestety musimy wziąć za to odpowiedzialność, jeżeli chcemy aby nowe inwestycje powstawały. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – panie radny Skrzydłowski, pan chciał zabrać głos? ..., już nie. Proszę państwa problem z takim projektem uchwały mamy co roku. Taka jest konstrukcja prawna akurat związana z tym projektem uchwały. My jako radni, którzy reprezentują swoich wyborców, nikt z nas nie chce aby była podwyżka cen wody i ścieków. Zakład Gospodarki Komunalnej przedstawia Burmistrzowi wyliczenia z którymi też wszyscy zdroworozsądkowi zgadzamy się. Konstrukcja jest taka, że jeżeli my nie przyjmujemy tej uchwały to i tak taryfy wchodzi w życie. Kwestia jest tylko jakby odroczenia tego w czasie. I każdy z państwa w swoim sumieniu rozstrzyga, jak będzie na

ten temat głosował. Proszę państwa, czy są jeszcze jakieś pytania w kwestii tego projektu uchwały? ..., pan radny Babski, proszę.

Radny Tadeusz Babski – pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, każdy z mieszkańców chciałby mieć czystą wodę, zdrową wodę i żeby jeszcze awarii nie było. Ja jako mieszkaniec Hirszfelda przeżyłem teraz ostatnio dwie awarie w wyniku starych przyłączy i jest to naprawdę uciążliwe. I wiem, świadomie wiem, że bez środków żadna inwestycja nie jest możliwa do realizacji. Poprzednie władze, wydaje mi się, że mądrą decyzję podęły by zmodernizować całkowicie ujęcie wody w Piekarach. Dzisiaj musimy ponosić te koszty i czy chcemy, czy nie chcemy chociażby dlatego, żeby unikać w przyszłości awarii i chociażby mieć problemy żołądkowe, jak to w wielu gminach się dzieje a media prawie codziennie nas o takich sytuacjach informują. Wiele gmin jest jeszcze nieskanalizowanych chociażby. Proszę państwa, ja policzyłem, na wodzie to jest dwadzieścia groszy, na ściekach pięćdziesiąt sześć groszy..., trzydzieści sześć groszy. Razem na metr sześciennym podwyżka pięćdziesiąt sześć groszy. Tutaj pani radna Aleksandra wyliczyła mniej więcej trzy złote na rodzinę. Ja wolałbym nawet dziesięć złotych płacić miesięcznie więcej gdyby mi zagwarantowano, że mam świeżą, czystą wodę bez awarii. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – dziękuję bardzo. Pan radny Woźniak, proszę bardzo.

V- ce Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Woźniak – dziękuję. Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, panowie burmistrzowie, szanowni państwo, we wtorek na komisjach mieliśmy przyjemność słuchać dokładnych wyjaśnień, dokładnych wyliczeń przedstawianych przez pana Prezesa gospodarki komunalnej. Szanowni państwo, ja chciałem się tylko upewnić, tam padło pewne stwierdzenie i chciałem, żeby pan Prezes po prostu potwierdził to lub zaprzeczył, odnośnie wskaźników ekonomicznych, które są wyraźnie przedstawione w uzasadnieniu do projektu uchwały. Dlaczego szanowni państwo?, dlatego, że jako samorządowcy zostaliśmy tutaj wybrani, żeby podejmować decyzje w imieniu mieszkańców. Uważam, że tu akurat dosyć często są podejmowane decyzje, które są bardzo, że tak powiem przychylne, bardzo łatwo się na nie wydaje pieniądze. Myślę tu o inwestycjach, ponieważ wszyscy zabiegamy o inwestycje. Natomiast jeśli chodzi o zabieganie o pieniądze na te inwestycje, a wiemy szanowni państwo bardzo dobrze, że w Zakładzie Gospodarki Komunalnej w 2013 roku była duża inwestycja, dziewięć milionowa inwestycja. Chodziło o modernizację całego ujęcia wody w Piekarach. Całej stacji ujęcia wody w Piekarach. Na dzień dzisiejszy z tego co pan Prezes mówił, znaczy się na koniec grudnia, mamy do spłacenia cztery przecinek osiem miliona złotych jeszcze. Szanowni państwo wiemy, że mamy, ponieważ tak jak tutaj pan radny Babski stwierdził, mamy do czynienia ze starymi magistralami wody, które dały znać o sobie w ostatnim czasie. Zabrakło przez kilkanaście godzin wody w Jelczu-Laskowicach, odbiło się to głębokim echem. Niektórzy radni wręcz zrobili z tego hucpę, zamiast w spokojnie przedsięwziąć informacje i zająć się tym co do radnego należy, czyli przedstawianiem w jaki sposób te problemy są rozwiązywane, ponieważ służby zaczęły działać od pierwszego sygnału, od pierwszego momentu a, że to była aż tak poważna awaria, niestety to musiało trwać. I dlatego szanowni państwo, jako odpowiedzialny samorządowiec nie boję się wziąć odpowiedzialności i zagłosować za. Zagłosować za tą podwyżką, która pozwoli utrzymać płynność finansową spółki i która pozwoli na to, żeby nie dochodziło do takich sytuacji jak dochodziło w ostatnich miesiącach, ponieważ mieszkańcy zasługują tak jak pan radny Babski powiedział, na dobrą wodę i na ciągłość, i pewność dostarczania tej wody. A na koniec chciałbym właśnie, jeżeli mogę za pośrednictwem pana Burmistrza poprosić pana Prezesa o potwierdzenie lub zaprzeczenie tego, czy rzeczywiście gdyby, bo wiemy, że i tak te stawki wejdą w życie, powiedzmy prędzej czy później, czy my je zatwierdzimy, czy nie ale tu chodzi o po prostu jasny przekaz dla mieszkańców, że radny uczciwie pracujący nie powinien się bać odpowiedzialności brania za te decyzje, które są potrzebne. I chciałem tylko, żeby pan Prezes potwierdził, czy rzeczywiście gdyby te wyliczenia, według tych wyliczeń gdybyśmy nie przyjęli tych podwyżek, gdyby te wyliczenia nie weszły w życie, czy spółka mogłaby stracić powiedzmy w kolejnych miesiącach płynność finansową i mogłoby dojść do jakiejś, że tak powiem trudności finansowych w realizacji stałych zadań statutowych ZGK. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – bardzo dziękuję. Pan Prezes, bardzo proszę.

Prezes ZGK Sp. z o.o. Władysław Czubak – pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, no tak byłoby może nie

za miesiąc, za dwa, za trzy, natomiast za rok za półtora spółka miałaby potworne problemy finansowe. Rachunek jest prosty. Na spłatę tego kredytu rok w rok idzie kwota dwanaście razy sześćdziesiąt tysięcy. To jest siedemset dwadzieścia tysięcy złotych. Po spłatach tego kredytu z poziomu siedem na cztery osiemset a więc dwa miliony dwieście spłacone z nadwyżki jaką spółka miała kilka lat temu. Została nam kwota półtora miliona złotych na koniec grudnia roku ubiegłego a więc powiedziawszy prawdę, nie inwestując już nic z biedą starczyłoby jeszcze na dwa lata a później to tylko trzeba byłoby to zaorać. To jest jedna rzecz. Druga rzecz. To co chcemy w bieżącym roku zrobić i roboty już ruszyły, to chcemy na odcinku od granicy, na wysokości torów, na wysokości dworca kolejowego, granica garaże, tak w kierunku Bricomarche, to jest ostatni odcinek w tej części miasta gdzie są jeszcze przewody stalowe, w sumie to jest około ośmiuset metrów, chyba bieżących bo to są dwie rury po czterysta metrów, i to chcemy zrobić niezwłocznie. Wtedy byśmy mieli odcinek zamieszkały już wymieniony, zmodernizowany. Natomiast całość planów w tym zakresie zakłada, że również do parafii Maksymiliana Kolbego, również wymienimy przewody stalowe na przewody ze specjalnego tworzywa. Mielibyśmy zatem zmodernizowaną część instalacji magistrali od garaży, licząc od ogródków działkowych aż do parafii Maksymiliana Kolbego. To jest najbardziej newralgiczna część magistrali, ponieważ w tych miejscach najczęściej ulegało, jeżeli w ogóle w innych, bo tylko w tych miejscach miały miejsce awarie. Natomiast pełnia szczęścia to jest modernizacja odcinka o długości siedmiu kilometrów, ujęcie w Piekarach aż do ECO. Ale to jest robota, którą trzeba sobie rozłożyć na dwa trzy lata chyba, że awarie wystąpią i wtedy będziemy musieli też prace zdopingować w tym zakresie. Plan na rok bieżący, to jest mówię osiemset metrów i mamy temat załatwiony w części jakby zabudowanej, tak?, aż po parafię Maksymiliana Kolbego. Jeżeli są jakieś pytania jeszcze do mojej wypowiedzi to bardzo proszę.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – pan radny Skrzydłowski, proszę.

Radny Krzysztof Skrzydłowski – dziękuję pięknie pani Przewodnicząca. Szanowni państwo, panowie burmistrzowie, panie radny Woźniak, pan w swojej wypowiedzi kreuje nam się na odpowiedzialnego samorządowca. W takim układzie wnioskuję, że w poprzedniej kadencji jeszcze pan nie był odpowiedzialnym samorządowcem ponieważ głosował pan przeciwko. To po pierwsze. Po drugie panie rady Woźniak, przed chwilą pan powiedział o hucpie. Rozumiem, że kierował pan te słowa pod moim adresem. Pan to nazywa hucpą a ja panie radny po prostu zainterweniowałem w tej sprawie. Dzięki temu powstał portal Facebook- wy Zakładu Gospodarki Komunalnej, centrum powiadamiania, za co serdecznie dziękuję panie Prezesie, więc dla pana to są hucpy a dla mnie coś pożytecznego. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – proszę państwa, ja myślę tak, wspólne posiedzenie komisji które odbyło się we wtorek było bardzo szczegółowe. Ja sądzę, że każdy z państwa ma swoje zdanie już wyrobione w tej kwestii i dalszy ciąg dyskusji chyba jest niepotrzebny. W związku z tym składam wniosek o zamknięcie dyskusji w tym punkcie. Kto z państwa radnych jest za ty, proszę o podniesienie ręki,

za – 19 (jednogłośnie)

- wniosek został przyjęty –.

(w głosowaniu nie brali udziału: radna Walentyna Krystyna Dekret, która opuściła obrady przed ich zakończeniem oraz radny Michał Pakosz pomimo obecności na sali obrad)

Proszę państwa, w związku z tym przechodzimy do głosowania projektu uchwały w sprawie zatwierdzenia taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków. Kto z państwa radnych jest za przyjęciem tej uchwały, proszę o podniesienie ręki,

za – 16

przeciw – 3

wstrzymało się – 1

- uchwała została podjęta – .

(w głosowaniu nie brała udziału: radna Walentyna Krystyna Dekret, która opuściła obrady przed ich zakończeniem)

UCHWAŁA Nr XXXI . 238 . 2017
Rady Miejskiej w Jelczu-Laskowicach
z dnia 24 lutego 2017 roku

w sprawie zatwierdzenia taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków.

Proszę państwa, przechodzimy do punktu ósmego – podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr VIII.53.2011 Rady Miejskiej w Jelczu-Laskowicach z dnia 25 marca 2011r. w sprawie poboru podatku od nieruchomości, rolnego i leśnego w drodze inkasa oraz określenia inkasentów i wynagrodzenia za inkaso.

Od. pkt 8 – porządku obrad Sesji.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – czy w tym punkcie ktoś z państwa chciałby zabrać głos lub ma jakieś pytania? ..., nie widzę. Wobec tego przechodzimy do głosowania. Kto z państwa radnych jest za podjęciem tej uchwały, proszę o podniesienie ręki,

za – 20 (jednogłośnie)
- uchwała została podjęta -.

(w głosowaniu nie brała udziału: radna Walentyna Krystyna Dekret, która opuściła obrady przed ich zakończeniem)

UCHWAŁA Nr XXXI . 239 . 2017
Rady Miejskiej w Jelczu-Laskowicach
z dnia 24 lutego 2017 roku

w sprawie zmiany Uchwały Nr VIII.53.2011 Rady Miejskiej w Jelczu-Laskowicach z dnia 25 marca 2011r. w sprawie poboru podatku od nieruchomości, rolnego i leśnego w drodze inkasa oraz określenia inkasentów i wynagrodzenia za inkaso.

Przechodzimy do punktu dziewiątego – podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu miasta i gminy na 2017 rok.

Od. pkt 9 – porządku obrad Sesji.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – w dniu dzisiejszym otrzymaliśmy autopoprawki i oddaję głos panu Burmistrzowi Szczęśniakowi.

Burmistrz Bogdan Szczęśniak – szanowni państwo, bym poprosił panią Skarbnik o odczytanie tej autopoprawki i uzasadnienie. Dziękuję bardzo.

Skarbnik Gminy Elżbieta Harań-Klimek – autopoprawka do projektu uchwały w sprawie zmian budżetu na 2017 rok. Proponujemy w § 2 po wierszu: zmniejszyć, państwo w swoich materiałach macie dochody budżetowe, powinno być wydatki budżetowe..., w § 2 po wierszu zmniejszyć dochody budżetowe, tak państwo macie..., wydatki w autopoprawce..., o samej autopoprawce, tak. Państwo macie w materiałach zmniejszyć dochody budżetowe a ma być zmniejszyć wydatki budżetowe, dodaje się:
w dziale 600 Transport i łączność
rozdziale 60014 Drogi publiczne powiatowe
paragraf 6300 Dotacja celowa na pomoc finansową udzielaną między jednostkami samorządu terytorialnego na dofinansowanie własnych zadań inwestycyjnych i zakupów inwestycyjnych o kwotę 20.000zł, w tym budowa chodnika w Chwałowicach – 20.000zł .
W § 3 zmniejszyć wydatki budżetowe:

w dziale 600 Transport i Łączność

rozdziale 60014 Drogi publiczne powiatowe

po paragrafie 6050 dodaje się paragraf 6300 Dotacja celowa na pomoc finansową udzielaną między jednostkami samorząd terytorialny na dofinansowanie własnych zadań inwestycyjnych i zakupów inwestycyjnych o kwotę 20.000zł, w tym przebudowa chodnika w Piekarach – 20.000zł.

I uzasadnienie do tej autopoprawki:

- na podstawie uzyskanej informacji od Powiatowego Zarządu Drogowego o kosztach realizacji zadania „przebudowa chodnika w Piekarach” ujętego w budżecie powiatu w wysokości 20.000zł, a nie jak pierwotnie planowano 40.000zł zachodzi potrzeba zwiększenia środków na ww. zadanie w wysokości 20.000zł. Natomiast w związku z brakiem informacji o rozpoczęciu realizacji inwestycji „budowa chodnika w Chwałowicach” przeniesiono środki w kwocie 20.000zł na zadanie „przebudowa chodnika w Piekarach”. Dwadzieścia tysięcy, zmniejszamy zadanie „budowa chodnika w Chwałowicach” o 20.000zł a zwiększamy zadanie „przebudowa chodnika w Piekarach” o 20.000zł. I jeśli chodzi o inwestycję o nazwie „budowa chodnika w Chwałowicach” pozostaje nam kwota 150.000zł.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – to wszystko, tak? ..., dziękuję uprzejmie. Czy państwo radni mają w związku z tym pytania? ..., pani radna Sypek, pan radny Babski, proszę uprzejmie.

Radna Janina Sypek – pani Przewodnicząca, panie Burmistrzu, mam pytanie właśnie, dlaczego te 20.000zł zostały zdjęte z budowy chodnika w Chwałowicach. Nie mam nic przeciwko temu, że w Piekarach będą robione dwa chodniki, w Chwałowicach żaden. Niech będą robione nawet trzy chodniki. Ale skoro zabezpieczyliśmy te pieniądze na ten chodnik w Chwałowicach, dlaczego zabieracie te pieniądze z budowy tego chodnika w Chwałowicach? Też mieszkają mieszkańcy, naprawdę to jest droga ruchliwa. To jest droga dojazdowa do Dębiny, Chwałowic, tam jest duże osiedle. Jest droga, przez wioskę jest ok., w porządku jest droga, jest chodnik, mają któreś dzieciaki przechodzić. Tutaj ten odcinek jest od Laskowic do początku wioski jest naprawdę w fatalnym stanie, bo są dziury. Nie dość, że nie ma chodnika, te dzieci chodzą po trawie, po błocie, naprawdę ludzie chodzą na cmentarz, chodzą..., dla mnie to jest po prostu niepojęte. Tyle lat czekaliśmy na ten chodnik. Tu było światelko zielone, że będzie ten chodnik, nagle się okazuje zabieramy pieniądze, nie trzeba w Chwałowicach chodnika. Chciałabym prosić o wyjaśnienie.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – pan Burmistrz Szczęśniak, proszę.

Burmistrz Bogdan Szczęśniak – proszę państwa, przy projektowaniu budżetu na rok bieżący, to był wrzesień ubiegłego roku mieliśmy wstępne ustalenia z panem Kierownikiem Drożdżalem co do wspólnych inwestycji, znaczy wspólnego inwestowania na majątku powiatu, tak bym to nazwał. I wówczas ustalenia powstały, kwoty się pojawiły i my te kwoty konsekwentnie wpisaliśmy do naszego budżetu. Natomiast w powiecie również jak u nas, budżet przegłosowała Rada Powiatu i część z tych uzgodnień, które były poczynione wcześniej Rada Powiatu nie uwzględniła w swoim budżecie. I na ten moment proszę państwa wiemy, bo budżet powiatu to jest przecież rzecz publiczna, mimo naszych uzgodnień nie ma ani złotych ze strony powiatu na budowę chodnika w Chwałowicach. To pani radna też wie dobrze o tym. Natomiast proszę państwa, rok budżetowy trwa z reguły dwanaście miesięcy, jeżeli znalazłyby się jakieś pieniądze, nie mówię o jakiejś kwocie niskiej pięćdziesiąt tysięcy ale rzędu kilkudziesięciu tysięcy czy ponad stu ze strony powiatu, to my pani radna dołożymy nie tylko dwadzieścia, te które dzisiaj, że tak powiem zabieramy z chodnika, jak będzie potrzeba nawet więcej, tylko tutaj powiat musi, że tak powiem, no pokazać wolę, bo trudno żeby inwestycja w stu procentach na majątku powiatu była finansowana przez gminę. To musi być porozumienie dwustronne. Nie mówię o wymiarze procentowym ale to musi być w formie porozumienia, bo nie możemy finansować w stu procentach nie na swoim terenie. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – proszę bardzo, pani radna Sypek. ..., a przepraszam pani radna, jeszcze sekundkę, Burmistrz Piórko, proszę.

Z- ca Burmistrza Romuald Piórko – pani Przewodnicząca, szanowni państwo, jak państwo widzicie, to co powiedział Burmistrz Szczęśniak, że w Piekarach były ustalenia po pięćdziesiąt. Czterdzieści, czterdzieści. Okazuje się, że nie ma, brakuje dwadzieścia żeby ten chodnik

realizować. Bo w budżecie powiatu jest dwadzieścia tysięcy. Dokładamy my dwadzieścia, czyli my dajemy sześćdziesiąt, realizujemy inwestycję za sześćdziesiąt gminnych, dwadzieścia powiatowych. I to co powiedział Burmistrz Szczęśniak, jeszcze raz powtórzę. Jeżeli..., my nie wyrzucamy z naszego budżetu. Mamy ten chodnik w Chwałowicach. Jeżeli się pojawi cień szansy tylko to ile będzie brakowało, tyle dołożymy. Ale inicjatywa musi być ze strony powiatu. A my mamy w swoim budżecie więc to będzie, to jest cały czas argument, że my środki mamy, szukajcie wy. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – pani radna Sypek, proszę.

Radna Janina Sypek – panie Burmistrzu, rozmawiałam z panem Starostą, On powiedział tak, w tej chwili nie mają pieniędzy, może pod koniec roku znajdą się pieniądze. Dobrze, ale w tej chwili nie mamy zabezpieczonych tych dwudziestu tysięcy. Skoro pan twierdzi, że tam zostaje sto pięćdziesiąt tysięcy dlaczego stamtąd nie weźmiecie dwadzieścia tysięcy a te dwadzieścia niech będą zarezerwowane na ten chodnik. Skoro powiat zobaczy, że nie mamy zarezerwowanych tych dwadzieścia tysięcy, zdjeliśmy, dlaczego powiat ma robić chodnik? Nie będą robić chodnika. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – pan Burmistrz Szczęśniak, proszę.

Burmistrz Bogdan Szczęśniak – ja może uzupełnię, powtarzając się. Proszę Państwa w naszym budżecie ta inwestycja jest, tak? Teraz czekamy na krok starostwa. Jeżeli tam, powtarzam jeszcze raz, pojawią się środki to jak trzeba będzie pani radna, to dołożymy więcej. Budżetu, zmiany w budżecie praktycznie dokonujemy co miesiąc na każdej sesji. To nie jest budżet sztywny, uchwalony grudniu, cały czas obowiązuje w roku następnym. Sami państwo wiecie, no co chwilę są zmiany. Bo są środki zewnętrzne, bo gdzieś zaoszczędziliśmy. I tutaj powtarzam jeszcze raz pani radna, decyzja jest po stronie powiatu. Chęć, możliwości finansowe, zakładałam, że chęć jest, tylko gorzej z możliwościami finansowymi powiatu. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – proszę państwa, zgłaszała się pani radna Bar, pan radny Babski i pan radny Skrzydłowski, proszę.

Radna Marzena Bar – szanowni radni, panie Burmistrzu, chciałam się odnieść właśnie do tych, do budowy tego chodnika. Mamy ten chodnik obiecywany przez Starostwo od ponad, nie wiem..., przez dwadzieścia lat Starostwo w Piekarach nic nie zrobiło. Nic. Żadna dziura dosłownie nie została zrobiona za ich pieniądze. W tej chwili, w zeszłym roku udało mi się wywalczyć, że będzie to współfinansowane przez Urząd nasz i Starostwo. I ja będę wszystko robiła, jeśli dojdzie do takiej potrzeby to my tą drogę nawet zablokujemy. I proszę nie porównywać naszej drogi w Piekarach po której wszyscy dojeżdżają na podstrefę, jaki my mamy ruch, do drogi w Chwałowicach i Dębinie. Bo to są dwie różne rzeczy. Czy wy sobie w ogóle..., państwo sobie zdają sprawę ale czy w Starostwie sobie zdają sprawę ile samochodów dziennie przemierza się do tych fabryk z opolskiego. Którędy mają jeździć, a którądy ci ludzie mają chodzić w tych Piekarach? Naprawdę tutaj chodzi o bezpieczeństwo naszych mieszkańców. Ja nie będę tutaj wypominała w której miejscowości co zostało zrobione. Niektóre wioski naprawdę przez poprzednie kadencje zostały doprowadzone, że nie ma co narzekać powiedzmy. A niektóre całkowicie zostały odcięte od świata. Jestem ciekawa co będzie z chodnikiem w Nowym Dworze. Tam też żyją ludzie. I też jest jakaś kwota przeznaczona na to. Zrozumcie, że są tak samo inne miejscowości, które tak samo potrzebują. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – dziękuję bardzo. pan Burmistrz Piórko, proszę.

Z- ca Burmistrza Romuald Piórko – pani Przewodnicząca, szanowni państwo, bo my w tej chwili zaczynamy już się przerzucać. Tam potrzebny, tu niepotrzebny. Ja mówiłem wcześniej, że rozmawiałem w tym tygodniu z Dyrektorem Powiatowego Zarządu Drogowego i pojawiła się taka sytuacja, taka możliwość, że możemy realizować chodnik w Piekarach. Nie dając pieniędzy dzisiaj, nie zrealizujemy. I w Chwałowicach nie zrealizujemy i w Piekarach nie zrealizujemy. To samo co kiedyś tłumaczyłem panu radnemu Srokowskiemu odnośnie pojazdu dla straży pożarnej do Minkowic. Była taka możliwość, korzystajmy. Jeżeli się pojawi tylko możliwość budowy chodnika w Piekarach, to jeżeli trzeba będzie dołożyć ..., zostaje, przepraszam, na chodniku w Chwałowicach zostaje sto pięćdziesiąt tysięcy, w budżecie zostaje. Jeżeli trzeba będzie dołożyć nie sto pięćdziesiąt..., sfinansować sto pięćdziesiąt ale dwieście pięćdziesiąt, to sądzę, że państwo radni też taką poprawkę przyjmiecie. Tylko żeby była możliwość realizacji tego. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – pan radny Babski, proszę uprzejmie.

Radny Tadeusz Babski – pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, ja pytanie mam do pana Burmistrza, takie szczegółowe. Budowa chodnika w Piekarach, na jakim odcinku?, bo to rozumiem inwestycja powiatowa, prowadzona przez powiat. Na jakim odcinku to będzie robione, czy jaki długi ten chodnik będzie? I ile ten chodnik będzie w sumie kosztował?, i w jakiej wysokości my partycypujemy w kosztach? Bo tego w projekcie uchwały nie ma. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – dziękuję. Pan Burmistrz Piórko,. Proszę.

Z- ca Burmistrza Romuald Piórko – pani Przewodnicząca, szanowni państwo, chodnik będzie, jadąc do Piekar po lewej stronie. Jak się kończy chodnik istniejący, od tego miejsca do ostatnich zabudowań po lewej stronie. Czyli tam po dawnym SHR- e, do tego miejsca. To jest to. Całość ma kosztować circa 80.000zł, to z przetargu nam wyjdzie, gmina sześćdziesiąt tysięcy, powiat dwadzieścia. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – pan radny Babski, proszę.

Radny Tadeusz Babski – dziękuję za informację. Ale panie Burmistrzu, ja bym nie chciał żeby taki sam chodnik powstał w Piekarach jak w Kopalinie. Gdzie dzisiaj zdrowa osoba po tym chodniku niby z kostki, nie może przejść ze względu na rosnące drzewa przy drodze. I ja mam nadzieję, że ..., no właśnie, żeby nie było takiej sytuacji jak w Kopalinie czy w Minkowicach też. Zdrowy człowiek po chodniku nie może przejść a co dopiero osoba niepełnosprawna lub kobieta z dzieckiem. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – dziękuję bardzo. pan radny Skrzydłowski, proszę.

Radny Krzysztof Skrzydłowski – dziękuję bardzo pani Przewodnicząca. Szanowni państwo, widzimy tutaj ewidentny konflikt pomiędzy sołectwami. Pani radna Bar chce chodnika w Piekarach, pani Sypek chce chodnika w Chwałowicach. Jest to naturalne. Panie radne walczą o swoje wioski ale nie chodzi o to. Panowie burmistrzowie, nie wiem który z panów, czy pan Burmistrz Piórko, czy pan Burmistrz Szczęśniak na jednej z sesji powiedział bardzo mądra rzecz. A mianowicie ..., czasem się zdarza. A mianowicie, chodziło o przejazd kolejowy o który walczyła pani radna Dekret, działka pana (.....). I któryś z panów burmistrzów powiedział tak, z partnerem nie wolno walczyć. I panowie burmistrzowie, teraz ja mówię do Was, z partnerem nie wolno walczyć. Jeżeli my na każdej sesji Rady Miejskiej po dwa lub trzy razy słyszymy, jaki pan Starosta jest niedobry, to naturalna sprawą jest to, że pan Starosta nie będzie chciał z panami rozmawiać. Tak samo było w przypadku przejazdu kolejowego..., tak samo było w przypadku przejazdu kolejowego. Pan, chyba pan Piórko to wtedy powiedział, że nie wolno pana (.....) atakować bo On nie będzie chciał z nami rozmawiać i nie będzie chciał gminie przeznaczyć tego terenu, zamienić się gruntami, prawda. Więc panowie burmistrzowie może trochę spokoju, zejdźmy z pana Starosty, usiądźmy do stołu, porozmawiajcie jak..., może nie my, tylko Wy, porozmawiajcie jak faceci i myślę, że wszystko da się załatwić. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – pani radna Bar, proszę. ..., pan Burmistrz Szczęśniak, przepraszam.

Burmistrz Bogdan Szczęśniak – ja myślę, że panu radnemu zależy, bo to nie moje słowa ani ocena, że Burmistrz atakuje Starostę. Czy ja tak powiedziałem? ..., czy ja tak powiedziałem? ..., no to czego pan mówi, że Burmistrz atakuje Starostę. ..., tak, tak pan powiedział. ..., a to jest różnica, istotna.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – pan Burmistrz Piórko, proszę.

Z- ca Burmistrza Romuald Piórko – pani Przewodnicząca, szanowni państwo, ja nie słyszałem na tej sali, że ktoś mówił, że Starosta brzydki. Nie proszę państwa. Mówimy o tym, że realizujemy wspólne inwestycje. I o tym, żeśmy mówili, że Rada Powiatu uchwaliła w budżecie na budowę chodnika w Piekarach 20.000zł a wcześniej ustalaliśmy, jak już mówił Burmistrz Szczęśniak z Dyrektorem Powiatowego Zarządu Drogowego, że sfinansujemy to po połowie. Okazało się, że budżet jest akurat powiatu inny więc my, tu prosimy państwa, żebyście państwo podjęli taką uchwałę, żebyśmy skończyli tą inwestycję. Nikt nie powiedział, że Starosta jest ładny czy brzydki. Realizujemy wspólną inwestycję. Akurat proporcje są takie a nie inne. Na kolejnych inwestycjach mam nadzieję, że te proporcje będą inne, proszę państwa. Bo każdy patrzy na budżet i Starosta ma też uchwalony budżet i musi się poruszać w uchwalonym budżecie. Nie może samodzielnie, tak jak i Burmistrz, działać proszę państwa. Jest uchwalony budżet i tego się trzymamy. I tutaj nie ma dobrej czy złej woli. Jest możliwość realizacji i ja bym chciał żebyśmy po prostu podjęli taka

uchwałę. Rozstrzygamy przetarg i realizujemy jeden fragment. Przyjdzie następna inwestycja, będziemy dyskutować, będziemy się spierać. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – pani radna Bar, proszę bardzo.

Radna Marzena Bar – panie radny Skrzydłowski, tutaj chciałam wyjaśnić pewne rzeczy. My nie atakujemy pana Starosty, tylko ja zaznaczyłam, że u nas w naszej miejscowości gdzie przebiega droga powiatowa i podlega ta droga pod powiat, tam te inwestycje one dosłownie nigdy nie były żadne wykonane. Czy to był Starosta ten, czy tamten. Po prostu zaniebdania są sprzed lat i może najwyższa pora jakoś, no nie wiem cokolwiek zrobić na tej drodze. Bo naprawdę mieszkańcy zablokują tą drogę i jestem ciekawa co wtedy pan Starosta powie. Jak na podstrefę nie dojedzie paręset osób. Czy to będzie wtedy śmieszne. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – proszę państwa, czy oprócz pana radnego

Skrzydłowskiego ktoś chciałby zabrać jeszcze głos w sprawie tego projektu..., pan już replikował chyba kilka razy, proszę bardzo. Proszę bardzo.

Radny Krzysztof Skrzydłowski – szanowna pani radna, ja absolutnie nie powiedziałem, że pani atakuje Starostę. W ogóle na ten temat się nie wypowiadałem, więc nie wiem skąd te sugestie w moją stronę. A jeżeli chodzi o panów burmistrzów, to tak, prostuję panie Burmistrzu, nie atakuje pan Starostę aczkolwiek cały czas w złym świetle przedstawiać pana Starostę tutaj na tej sali. Więc pan Starosta naturalnie nie chce współpracować w tym temacie ale pan Burmistrz Piórko bardzo ładnie sprostował to przed chwilą i powiedział o tym, że pan Starosta ma budżet i nie da się tego, po prostu tego zrobić, bo musi poruszać się w zakresie budżetu. I bardzo się cieszę, że pan to powiedział w końcu. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – czy to jest karaoke, pani radna Kotowicz pyta, czy co to jest?..., proszę państwa, czy..., pani radna Kotowicz, proszę.

Radna Teresa Kotowicz – pani Przewodnicząca, panowie burmistrzowie, szanowna Rado, panowie, panie radny Skrzydłowski, jest pan młodym człowiekiem. Niech pan uszanuje te starsze osoby co są na sali. Starsze od pana. Niech się pan zachowuje jak człowiek. Bo pan odwala tu cyrki, jakieś karaoke, niewidomo co. Naśmiewa się pan. Taka jest prawda. Ja tu siedzę na tej sali, nie słyszałam żeby którykolwiek z burmistrzów bądź z radnych powiedział, że pan Starosta jest taki, a pan Starosta śmaki, bo pan Starosta dał albo nie dał. Pan ciągle mówi w ten sposób, że my Wam nie dajemy dojść do słowa. Guzik prawda. To Wy nas szkalujecie i zachowujecie się jak takie małe..., nie wiem, nawet do przedszkola się pan nie nadaje. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – proszę państwa, jest w tej chwili na sali osiemnastu radnych. Przystępujemy do głosowania projektu uchwały w sprawie zmian budżetu wraz z autopoprawką. Kto z państwa ..., proszę państwa, proszę o spokój. Kto z państwa radnych jest za przyjęciem..., proszę państwa głosujemy. Kto z państwa radnych jest za podjęciem uchwały w sprawie zmian budżetu miasta i gminy na 2017 rok wraz z autopoprawką, proszę o podniesienie ręki,

za – 16

przeciw - -

wstrzymało się – 1

- uchwała została podjęta -

(w głosowaniu nie brali udziału: radna Walentyna Krystyna Dekret, która opuściła obrady przed ich zakończeniem, radny Ireneusz Stachnio i radny Michał Pakosz, którzy chwilowo byli nieobecni na sali obrad oraz radny Rober Jadczyk pomimo obecności na sali obrad)

UCHWAŁA Nr XXXI . 240 . 2017

Rady Miejskiej w Jelczu-Laskowicach

z dnia 24 lutego 2017 roku

w sprawie zmian budżetu miasta i gminy na 2017 rok.

Przystępujemy do punktu dziesiątego – podjęcie uchwały w sprawie odwołania radnej ze składu osobowego Komisji Samorządu i Prawa Rady Miejskiej w Jelczu-Laskowicach.

Od. pkt 10 porządku obrad Sesji.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – czy w tym punkcie ktoś z państwa chciałby zabrać głos? ..., nie widzę. Przystępujemy do głosowania. Kto z pań..., proszę państwa, kto z państwa radnych jest za podjęciem tej uchwały, proszę o podniesienie ręki,

za – 18

przeciw - -

wstrzymało się – 1

- uchwała została podjęta - .

(w głosowaniu nie brali udziału: radna Walentyna Krystyna Dekret, która opuściła obrady przed ich zakończeniem oraz radny Michał Pakosz pomimo obecności na sali obrad)

UCHWAŁA Nr XXXI . 241 . 2017

Rady Miejskiej w Jelczu-Laskowicach

z dnia 24 lutego 2017 roku

w sprawie odwołania radnej ze składu osobowego Komisji Samorządu i Prawa
Rady Miejskiej w Jelczu-Laskowicach.

Proszę państwa, tym sposobem wyczerpaliśmy blok uchwał, które zostały zamieszczone w dzisiejszym porządku obrad. Przechodzimy do punktu jedenastego – informacja dotycząca promocji gminy Jelcz-Laskowice.

Od. pkt 11 – porządku obrad Sesji.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – czy ktoś z państwa chciałby zabrać w tej sprawie głos? ..., pan radny Pakosz, proszę uprzejmie.

Radny Michał Pakosz – dziękuję pani Przewodniczącej za udzielenie mi głosu. Szanowni państwo, tutaj spotkaliśmy się dzisiaj z informacją dotyczącą promocji gminy Jelcz-Laskowice. Jest ona podzielona na kilka części i kilka podpunktów tutaj znajdujących się. Zacznę po kolei może od punktu pierwszego, czyli prace nad nową stroną internetową miasta i gminy Jelcz-Laskowice. Kilka pytań związanych z tą informacją. Mianowicie chciałem się dowiedzieć, czy umowa z firmą EXTRANET, która tutaj opiewa na 6.000zł, co zawiera ta umowa dokładnie?, czy poza wyprodukowaniem nazwijmy to roboczo, tej strony internetowej, czyli zastosowaniem pewnego szablonu, który pewnie będzie wykorzystany do zrobienia tej strony, jest przewidziana jeszcze administracja w tych kosztach, czy jest przewidziane pozycjonowanie tej strony w Internecie i czy przewidziano też w trakcie realizacji tej strony serwer, jeśli chodzi o tą domenę internetową. To jest pierwsze pytanie, także będę zaraz prosił o odpowiedź. Drugie pytanie dotyczące tej informacji, to tutaj w kwestii strony internetowej czytamy: „Nowa strona miasta i gminy Jelcz-Laskowice będzie podzielona na 8 modułów: aktualności, gmina, oświata, kultura, sport, sołectwa, stowarzyszenia i turystyka. Moduły będzie można oglądać przesuwając obraz myszką w dół (scrollowanie).” I teraz pytanie tego typu, bo ja akurat jestem informatykiem i tutaj tak mocno szcycimy się tym scrollowaniem, nie wiem czy to jest jeśli chodzi o strony internetowe, czy to jest zawarte jako dodatkowa usługa to scrollowanie, ponieważ każdy zwyczajny najprostszy nawet bezpłatny szablon strony internetowej, który jest do pobrania w Internecie za darmo, zawiera tą możliwość scrollowania. Poza tym każda przeglądarka internetowa w tej chwili, która jest dostępna też przewiduje scrollowanie więc myślę, że to nie jest dość istotna informacja. Dlatego chciałem się dowiedzieć, czy to jest kwestia taka istotna, że taka informacja się tutaj..., została zamieszczona. No i czy jakieś dodatkowe koszty są, czy to scrollowanie, które tutaj widzimy jest zawarte w tych 6.000zł . Także to za chwilę państwo odpowiecie..., to może na bieżąco, bo tutaj jest kilka pytań do tej informacji, także ja bym tutaj poprosił kogoś kto mógłby mi na te pytania nurtujące mnie, odpowiedzieć.

Z- ca Burmistrza Marek Szponar – pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, tak się składa, że nie wszyscy są

informatykami więc w części opisowej została faktycznie podana, opisana czynność jaką będzie można wykonywać na tej stronie. Natomiast jeśli chodzi o to czy pozycjonowanie jest w tej umowie, - nie. Czy serwer, - tak, ponieważ będziemy stroną trzymać na serwerze firmowym. Natomiast jeśli chodzi o to, co zawiera, - to strona została wykonana w dwóch wersjach, również na urządzenia przenośne, mobilne. Nie ma ograniczeń wprowadzonych informacji, działów czy też redaktorów. Istnieje możliwość tworzenia galerii zdjęć, animacji, tabel, map, grafik i wykresów. Internauta może pobierać umieszczone na stronie również pliki. Tak samo pliki w PDF- ie, w przejrzystej formie. Możliwe jest wyświetlanie ikon serwerów społecznościowych, właściwie wszystkich, które są na rynku dzisiaj dostępne. Natomiast to co w zasadniczy sposób różni tą stronę od strony obecnej to, że musieliśmy dostosować stronę tak prawdę mówiąc do zmienionych przepisów i dostosować strony internetowe do wymogów WCAG. I ta strona jest tak też dostosowana. Natomiast proszę państwa w chwili obecnej strona już jest utworzona, pracownicy którzy będą odpowiedzialni i upoważnieni do wprowadzenia danych na nowej stronie są przeszkoleni. W tej chwili są wykorzystywane czy przygotowywane, wypełniana ta strona informacjami i myślę, że lada moment, kwestia nie wiem dwóch, trzech tygodni myślę, że będzie można praktycznie zobaczyć jak ta strona wygląda, jak ta strona również działa. Natomiast co do kosztów, bo tak to zabrzmiało, że aż sześć tysięcy, proszę państwa dla porównania powiem, że strona powiatu oławskiego tu wspomnianego, na przykład w 2000 roku kosztowała 13.000zł. Strona na przykład Banku Spółdzielczego 12.000zł. Nie mówiąc już o stronie na przykład miasta Oławy z 2013 roku za którą zapłacono 63.000zł. Proszę państwa firma, która to realizowała nie jest to firma garażowa. Ma, jest firmą z szesnastoletnim doświadczeniem i jeżeli dobrze pamiętam to około czterysta wdrożeń już na rynku polskim ma odnotowane. Także myślę, że biorąc pod uwagę cenę, jest to bardzo niska i dostępna cena. Myślę, że jak najbardziej jakościowo ten produkt będzie odpowiadał tej cenie.

Radny Michał Pakosz – dziękuję panie Burmistrzu. Pozwolę sobie tylko powiedzieć, że w mojej wypowiedzi nie było stwierdzenia, sześć tysięcy w rozumieniu tego „aż sześć tysięcy”, bo jeżeli chodzi o mnie moje pytanie było podyktowane tym, że cena jest dobra jeśli chodzi o rynek. Dlatego pytałem, czy w tej cenie przewidziane są po prostu te dodatkowe usługi. Także broń boże nie miałem na myśli, że to jakaś wyjątkowo wysoka cena. Bo to jest dobra cena, taka jak pan podkreślił. Dobrze, wracając do tej informacji. Punkt trzeci, gadzety promocyjne na rok 2017. Tutaj mamy tak, informację dotyczącą kwoty 26.096,91.- brutto, które zostały wypłacone firmie AREA GROUP z Krakowa na następujące gadzety promocyjne: długopisy, torby papierowe, torby materiałowe, smycze, opaski odblaskowe, kubki, kubki termiczne, koszuli i tak dalej, i tak dalej, jak w informacji. Pytanie tego typu, czy można byłoby dostać taką dokładniejszą informację dotyczącą tego, ile było sztuk tego i ewentualnie jakie były koszty dotyczące tych gadżetów promocyjnych. To drugie pytanie.

Z- ca Burmistrza Marek Szponar – nie widzę problemu. Oczywiście tutaj nie jestem w stanie przedstawić.

Radny Michał Pakosz – jasne. No w tej chwili na pewno. Także w przeciągu tych dwóch tygodni prosiłbym ewentualnie o odpowiedź, dobrze. Idąc dalej – publikacje prasowe. Trzeci punkt tej informacji. Tutaj czytamy, „Podstawowym kanałem informacji i kontaktu z mieszkańcami gminy, a także ze światem zewnętrznym są media. Gmina Jelcz-Laskowice współpracuje na mocy umowy z tygodnikiem lokalnym Gazeta Powiatowa – Wiadomości Oławskie, gdzie na wykupionej stronie prezentuje informacje oraz komunikaty urzędowe.”. Chciałem się zapytać, jaki jest koszt miesięczny utrzymania tej strony..., znaczy może nie utrzymania, tylko wykupu tej strony na łamach Gazety Powiatowej? Z racji tego, że no wiadomo pojawia się bardzo dużo publikacji na temat naszej gminy w Gazecie Powiatowej, no ale akurat te publikacje, które są oczywiście na tej stronie de facto urzędowej, nazwijmy to roboczo, są finansowe z pieniędzy publicznych dlatego chciałem się po prostu dowiedzieć, jakie to są koszty? To kwestia Gazety Powiatowej.

Z- ca Burmistrza Marek Szponar – odpowiedź na piśmie, czy...,

Radny Michał Pakosz – na piśmie.

Z- ca Burmistrza Marek Szponar – dobrze.

Radny Michał Pakosz – chyba, że pan Burmistrz ma teraz taką informację.

Z- ca Burmistrza Marek Szponar – proszę państwa, to jest koszt praktycznie stały od wielu lat na tym

samym poziomie. Jeżeli dobrze pamiętam to koszt miesięczny publikacji na stronie, to jest około dwa tysiące sześćset, siedemset złotych. Ale to jeszcze sprawdzę.

Radny Michał Pakosz – dziękuję. „Utrzymanie wysokiej dynamiki rozwoju Facebooka”, punkt czwarty.

Czytamy tutaj, że w pierwszym roku działalności Facebook miejski przekroczył liczbę 2000 polubień. Obecnie ma ich ponad 2700. Jest tutaj zapis, że to pokaźna grupa osób i tak dalej, i tak dalej. Chciałem się dowiedzieć, czy Facebook jest prowadzony, w sensie przez, znaczy jest administrowany na pewno przez jakiegoś administratora, który jest tutaj na, no zapewne na etacie, tak? Nie ma na to, na prowadzenie tego Facebooka jakiegoś odrębnego, że tak powiem źródła finansowania?

Z- ca Burmistrza Marek Szponar – jeśli chodzi o..., nie, nie. Ja myślę, że chodzi, wiem o co chodzi panu radnemu. Dawniej faktycznie za prowadzenie Facebooka była odrębna umowa. Człowiek z zewnątrz miał podpisaną umowę i prowadził. Nie, dzisiaj to prowadzi pracownik promocji.

Radny Michał Pakosz – dobrze, dobrze. Dziękuję. Pytanie stąd, bo po prostu tak licząc teraz te 2700 polubień, jest taka możliwość akurat na Facebooku i to bardzo dużo gmin z tego korzysta, że żeby dotrzeć do odbiorców de facto z danej grupy, do danej społeczności czyli u nas, z naszym targetem, naszym celem jest w tej chwili, są mieszkańcy gminy Jelcz-Laskowice, prawda. To tysiąc lajków w tej chwili, to jest koszt rzędu jedenastu złotych i dziewięćdziesięciu dziewięciu groszy, dlatego tak pytałem, bo no dotarcie z reklamą, z informacją do ludzi, którzy de facto potem tego lajka nazwijmy to, nacisną, czyli de facto nasi mieszkańcy, to jest koszt rzędu dwunastu złotych, tak jak mówiłem, tysiąc lajków. Czyli ja obecną ilość tych polubień Facebook- owych, no niestety jeśli o cenę rynkową wyceniam na złoty dwadzieścia sześć, dwadzieścia siedem. Także chciałem się dowiedzieć, czy idą na to jakieś specjalne środki, bo nie ukrywam, że 2700 polubień na miejskim Facebooku to nie jest jakiś powód do tego aby się szczycić. Tak to widzę.

Z- ca Burmistrza Marek Szponar – ja myślę, że jednak jest. Bo jeżeli ta statystyka, która przedstawiliśmy i jesteśmy jednym z tych samorządów w którym się to wyróżnia, to znaczy, że chyba jest powód do tego żeby jakieś zadowolenie z tego tytułu było. A to, że będziemy chcieli oczywiście rozszerzać i trafiać do szerszej grupy mieszkańców miasta i gminy Jelcz-Laskowice ale nie tylko, to jest też fakt.

Radny Michał Pakosz – tak jest, dziękuję. Sekundkę jeszcze, chciałem właśnie zapytać o tego Facebooka. Może nie nieszczęsnego, bo ja się cieszę, że ten Facebook jest prowadzony. Mam nadzieję, że będzie się dynamicznie rozwijał i trzymam za to kciuki. Z tym, że zaniepokoił mnie jeden fakt. Bo przyglądając się całej konstrukcji tej strony na Facebooku, w sensie naszej gminnej, oczywiście bardzo dobrze, że umieszczają tam państwo wszelkie informacje dotyczące gminy i tak dalej. Chciałem tylko się zapytać państwa, czy jest jakaś odgórna forma, nazwijmy to cenzury dotyczącej publikacji na Facebooku, dotyczącej stricte przedstawicieli opozycji. Dlaczego pytam? Już tłumaczę i objaśniam. Przeglądając dokładnie Facebooka, przeglądając zdjęcia, materiały i tak dalej, i tak dalej widać ewidentną tendencyjność w kwestii publikacji dotyczącą koalicji i członków tej koalicji. A jakoś tak, ja nie ubolewam nad tym, żebyście państwo tego nie zrozumieli w ten sposób, że ja nie ubolewam nad tym, że moich zdjęć czy moich kolegów tam nie ma, bo my sobie radzimy dobrze na tym Facebooku, także spokojnie ..., akurat mój zasięg jeżeli chodzi Facebook to jest kilkanaście tysięcy wyświetleń, także możecie jeszcze długo pracować nad tym aby wam się udało dojść do takiego celu. Ale to nie o to chodzi, żeby się chwalić, tylko przykre jest to, że na przykład pan Stachnio, który wręcza kwiaty, ja nie mogę zobaczyć zdjęcia tam pana Stachnio, który wręcza kwiaty pod pomnikiem, bo jest odgórna cenzura i ..., byłem świadkiem pewnej rozmowy w której to jeden pracownik, nazwisk nie będę używał bo nie zostałem do tego zobowiązany, poza tym no nie chciałbym tego robić, powiedział wyraźnie w rozmowie, że no, no panowie wiecie jak jest, no sytuacja wygląda tak jak wygląda, także nie ma się co dziwić. Dał jednoznacznie do zrozumienia, że chyba jednak ktoś tam odgórnie nakreśla jak to powinno wyglądać. I żeby ci przedstawiciele opozycji, czyli siedzący tutaj moi koledzy i nieobecna pani Dekret nie znaleźli się na tej stronie. Ja myślę, że jeżeli faktycznie, no już ładujecie w tą stronę pieniądze publiczne, to moglibyście nie tylko wybiórczo traktować powiedzmy i gwarantować promocję i pokazywanie tego co tylko państwo chcecie i co działa na waszą korzyść ale różne inicjatywy, które wypłynęłyby chociażby od pana Stachnio, od pana Skrzydłowskiego i reszty radnych. Nie mówię o swojej osobie, bo ja sobie na tym Facebooku poradzę, także spokojnie. Ale to taki wniosek jeśli

chodzi o to. Więc chciałem się dowiedzieć, czy taka cenzura faktycznie ma miejsce bo na razie nie znalazłem żadnej publikacji dotyczącej moich szanownych siedzących tutaj kolegów. Także, czy takie coś ma miejsce, szanowni państwo?

Z-ca Burmistrza Marek Szponar – słyszę tutaj z boku pan radny mówi, nie ma nas. Ja mam inne pytanie a czy w ogóle starliście się o to, żebyście tam byli. Bo nie znam przypadku takiego, że przygotowaliście czy przekazaliście pracownikowi Urzędu na przykład materiał a on odmówił umieszczenia. Proszę państwa, odpowiedź jest naprawdę bardzo oczywista i jasna. Nie ma żadnej autocenzury. Pracownik promocji, pan Ksawery Piśniak prowadzi ten Facebook bardzo autorsko i praktycznie umieszcza naprawdę bardzo różne informacje, z różnych działań życia nie tylko Urzędu, Rady czy gminy w sensie pojęcia samorządowego jako faktycznie również poszczególne, pojedyncze przypadki, które mieszkańcy też go informują, on to naprawdę umieszcza. Natomiast pomimo tej autoreklamy panie radny nie zdecyduje się jednak, żeby pana zatrudnić w Urzędzie do prowadzenia Facebooka, proszę mi wybaczyć. Natomiast jeżeli pan mówi, że jakiś pracownik panu powiedział, że jest autocenzura, ja się jednak będę domagał, żeby pan albo tak prawdę mówiąc wycofał się z tego i przeprosił albo podał nazwiska, bo inaczej no będę musiał niestety z tego zrobić uczynek i pana wezwać do, tak prawdę mówiąc sprostowania tego albo podania, no bo jest pomówienie. Bo to jest po prostu pomówienie.

Radny Michał Pakosz – panie Burmistrzu, pan pozwoli, że odpowiem krótko i zwięźle. Pan po raz kolejny grozi mi tutaj sądem. Wielokrotnie byłem ..., wielokrotnie byłem...,

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – proszę państwa, ja mam serdeczną prośbę. Jesteśmy w punkcie informacja na temat promocji gminy Jelcz-Laskowice. Pan zgłasza uwagi, w ocenie każdego z państwa radnych niektóre słuszne, niektóre niesłuszne. Ja bym prosiła, żeby pan się trzymał bliżej jakby merytorycznej strony i zgłosił po prostu uwagi, które pan ma. To co pan zgłasza, no jest wielce dyskusyjne...,

Radny Michał Pakosz – ja pytam, nie stwierdzam...,

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – i bardzo uprzejmie proszę jeszcze gwoli wyjaśnienia, bo pan był dosyć zdziwiony na tą kwotę sześć tysięcy o której była mowa. Ja podałam panu Burmistrzowi Szponarowi, że się wywiązała dyskusja na posiedzeniu wspólnym komisji, którą zaczął pan radny Skrzydlowski. Pytał się o tą kwotę sześciu tysięcy złotych i wyraził swoje zdziwienie, że to jest taka duża kwota. Więc dlatego pan Burmistrz Szponar też w ten sposób zareagował, na to co pan dzisiaj powiedział. Proszę państwa, zaczyna się dyskusja w dyskusji, w dyskusji. Bardzo proszę pan radny Pakosz i proszę merytorycznie się odnieść do informacji.

Radny Michał Pakosz – zmierzam ku końcowi. Tak, wracając do informacji. W punkcie piątym czytamy – promocja poprzez wydarzenia. I tutaj jest taki zapis, szanowni państwo: „Środowisko taneczne z całej polski mogło poznać miasto Jelcz-Laskowice poprzez uczestnictwo w Pucharze Świata w Tańcach Latynoskich. Był to bez wątpienia ogromny sukces organizacyjny. Burmistrz Bogdan Szczęśniak porozumiał się z organizatorami imprezy co do rozegrania w roku 2017 w Jelczu-Laskowicach Pucharu Świata w Tańcach Klasycznych.”. No i chwala panie Burmistrzu, że pan to zorganizował, że pan dopiął tutaj wszystko na ostatni guzik. Tylko jest jeno pytanie, pan ma dużo, już wystarczająco chyba dużo obowiązków w Urzędzie a to miejsce w którym była organizowana ta impreza, wielka, naprawdę wielki format także chylę czoła jeśli chodzi o to i raz jeszcze szacunek za to, że pan to ogarnął. To było miejsce, czyli Centrum Sportu i Rekreacji, tak? ..., stąd moje pytanie, Centrum Sportu i Rekreacji ma Prezesa, tak? ..., pana Prezesa Konopkę, który tutaj siedzi. Myślę, że Burmistrz Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice pan Bogdan Szczęśniak w Jelczu-Laskowicach, w naszej gminie ma wystarczająco dużo roboty, żeby jeszcze brać na swoje barki ciągnięcie organizacyjne Centrum Sportu i Rekreacji. Także moje pytanie jest tego typu, jaką funkcję pełni tam pan Prezes?, bo wydaje mi się, że naprawdę troszkę za dużo pan na siebie bierze. Bogu dziękować, że, że się udało to zrobić. Przykre jest niewątpliwie to, że potwierdzają się moje słowa dotyczące ..., mogę kontynuować? ..., dziękuję..., potwierdzają się moje słowa dotyczące tego co mówiłem państwu już rok temu we wrześniu, tych słabych wyników finansowych. Ja się bardzo cieszę...,

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – panie radny, to nie ten punkt. Bardzo proszę, mam nadzieję, że pan już kończy bo do tych merytorycznych rzeczy się pan chyba odniósł. Jeżeli pan ma jeszcze coś w tym punkcie, to proszę to nam przedstawić. Nie odnosić się do

różnych innych rzeczy, bo tracimy wątek. Jesteśmy w punkcie, informacja na temat promocji.

Radny Michał Pakosz – nie, no w tej chwili, pani Przewodnicząca, w tej chwili akurat chwaliłem pana Burmistrza Szczęśniaka, więc chociaż w tym punkcie mogłaby mi pani pozwolić dopowiedzieć. Rozumiem, że pani przez całą sesję mi przerywa i tak dalej ale to jest akurat ten moment w którym naprawdę mówię dobrze o Burmistrzu Szczęśniaku...,

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – panie radny, proszę nie kpić. Ani z nas, ani ze mnie, bo to naprawdę nie ten czas, nie ten moment, nie to miejsce. Proszę się ustosunkować do informacji o promocji i jeszcze jest parę osób, które chce zabrać głos, więc bardzo proszę zmierzać do końca wypowiedzi.

Radny Michał Pakosz – dobrze, no nic, ja w takim razie kończę swoją wypowiedź i w kwestii tego co powiedziałem na samym końcu, dziękuję panie Burmistrzu, że pan to zorganizował. Jest mi niewątpliwie przykro, że pan Prezes się tym nie zajął. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – radna Bar, bardzo proszę. ..., przepraszam, pan Burmistrz.

Burmistrz Bogdan Szczęśniak – pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, nie tak dawno jak miesiąc temu pan radny Pakosz mówił, żebym się wziął do roboty. Dzisiaj pan mówi, że mam tyle roboty, że nie powinienem się tym zajmować. Czyli organizacją. Brak tu spójności logicznej panie radny, ..., ja jeszcze nie skończyłem. Proszę państwa, zasada jest taka, ktokolwiek cokolwiek chce na naszym terenie organizować, osoba czy instytucja z zewnątrz, pierwsza rzecz to przychodzi do Burmistrza. Nie ważne kto nim w danym momencie jest, przychodzi do Burmistrza, zgłasza pomysł, projekt, ja go akceptuję bądź nie i wtedy wiedząc jaka tematyka ma być podjęta, na takich spotkaniach zawsze jest osoba, która jest odpowiedzialna od strony już technicznej do realizacji tego przedsięwzięcia. I tak było wówczas kiedy pani z zarządu tego stowarzyszenia tańców pojawiła się u mnie, poprosiłem pana Prezesa Konopkę. Pani przedstawiła plan jak to ma wyglądać. Nie ukrywam, że trochę musiałem wyobraźni uruchomić, żeby to zobaczyć a fakty się okazały ponad moją wyobraźnię. Czyli cieszę się, że pan radny pozytywnie ocenia ten konkurs. Natomiast w dalszym etapie dana osoba czy instytucja bezpośrednio kontaktuje się już na roboczo, w tym przypadku z Prezesem Konopko i jest sporządzana umowa, są warunki do czego strony się zobowiązują i to już prowadzi pan Prezes, nie ja. Ale zawsze inicjatorem jest ja, jeżeli uznaję, że pomysł jest dobry. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – dziękuję bardzo. pani radna Bar.

Radna Marzena Bar – pani Przewodnicząca, panowie burmistrzowie, składa wniosek o zamknięcie tej dyskusji. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – dziękuję bardzo. Proszę państwa, padł formalny wniosek o zakończenie dyskusji. Poddaję ten wniosek pod głosowanie. Kto z państwa radnych jest za tym wnioskiem, proszę o podniesienie ręki,

za – 17

przeciw – 3

wstrzymało się - -

- wniosek został przyjęty - .

(w głosowaniu nie brali udziału: radna Walentyna Krystyna Dekret, która opuściła obrady przed ich zakończeniem)

Przechodzimy do kolejnego punktu – wolne wnioski.

Od. pkt 12 – porządku obrad Sesji.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – czy w tym punkcie ktoś z państwa radnych chciałby zabrać głos? ..., proszę państwa, ja nie będę po raz następnym przekonywać państwa do tego, że sala sesyjna jest takim miejscem ..., panie radny Skrzydłowski, bardzo proszę, żeby pan usiadł..., że sala sesyjna jest takim miejscem w którym powinniśmy obradować o najważniejszych rzeczach dla gminy..., panie radny Stachnio, proszę nie zaczepiać pana Burmistrza Szponara, a pana Burmistrza Szponara proszę, żeby nie dyskutował z panem

Stachnio. Proszę państwa, kto w wolnych wnioskach chciałby zabrać głos? ..., panie radny Skrzydłowski, proszę na mnie nie wymuszać, żebym panu oddała głos. Proszę zająć ..., proszę zająć miejsce i proszę nie utrudniać mi prowadzenia obrad. Proszę państwa, ja niejednokrotnie apelowałam, żeby na tej sali zachować powagę i spokój. To zostało ostatnio wykpięte przez radnych opozycyjnych. Proszę państwa, sami oceńcie w jaki sposób są prowadzone obrady sesji. Czy można by było lepiej, czy też nie i czy ten mały taki wątek, który się po..., panie radny Stachnio, pan ma jakieś problemy..., no ja takich jak pan nie mam..., pan sam do siebie mówi..., proszę mi nie przeszkadzać, bo..., a pan panie radny Skrzydłowski..., proszę państwa, to jest karygodne jak się państwo z opozycji zachowują. To jest karygodne. I proszę państwa, taki wątek się pojawił w Gazecie Powiatowej, gdzie zostaliśmy wszyscy jako Rada Miejska uznani za paranoi normalnych. Ja sobie nie życzę, to po pierwsze do kogo to było, to nie wiem, domyślam się i proszę państwa, proszę nie robić takich wystąpień bo potem za całą Radą Miejską idą takie przysmieszki. Ja sobie po prostu nie życzę. Proszę państwa, jesteśmy w punkcie wolne wnioski. Kto w punkcie wolne wnioski, chciałby zabrać głos? ..., panie radny Skrzydłowski, pan się zgłasza w wolnych wnioskach, oddaję panu głos.

Radny Krzysztof Skrzydłowski – szanowni państwo, nawiązując do tego co pani przed sekundą powiedziała, a mianowicie chodzi o powagę tego miejsca, ja ...

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – panie radny, wniosek, proszę o wniosek.

Radny Krzysztof Skrzydłowski – ale wniosek, tak to będzie wniosek, dobrze, tylko mogę ..., dziękuję.

Nawiązując do tego co pani powiedziała, chodzi o powagę tego miejsca, chodzi o wydanie Gazety Powiatowej, chodzi o sytuację między innymi również, która w dniu dzisiejszym się wydarzyła. A mianowicie szanowna pani Przewodnicząca, na komisji we wtorek na której pani również była dostaliśmy od państwa zapewnienie, że na sesji Rady Miejskiej w punkcie informacja o promocji będziemy mogli pytać. A dlaczego?, ponieważ był na komisji tylko i wyłącznie pan Burmistrz Piórko, który niestety nie potrafił nam udzielić żadnej odpowiedzi. Burmistrz Piórko poprosił nas o to, żebyśmy przyszli na sesję Rady Miejskiej, będzie Burmistrz Szponar i Burmistrz Szponar będzie nam odpowiadał na pytania. Szanowna pani Przewodnicząca, ja chcę dzisiaj zadać Burmistrzowi Szponarowi pytanie a Wy sobie robicie tu zakończenie dyskusji. Burmistrz Szponar wychodzi, to po co ten punkt?...

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – panie radny Skrzydłowski...,

Radny Krzysztof Skrzydłowski – i do wniosku, teraz do wniosku szanowni państwo..., żeby takie sytuacje nie miały miejsca, bo to jest kpina. To jest kpina i to co Gazeta Powiatowa napisała, napisała bardzo dobrze szanowna pani Przewodnicząca, bo pani wprowadza właśnie takie standardy...,

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – odbieram panu głos..., odbieram panu głos. Proszę pana, ja nie przyjmuję do wiadomości tego co pan mówi. Proszę państwa, pan Skrzydłowski obarcza mnie winą za to, że pani Bar złożyła wniosek o zamknięcie dyskusji, co uważam w ogóle za jakąś parodię. Jeżeli w punkcie wolne wnioski nie ma innych głosów, to przejdziemy za chwilę do następnego punktu. Jeżeli pan chce złożyć wniosek, to proszę go złożyć.

Radny Krzysztof Skrzydłowski – szanowni państwo, składam wniosek o spotkanie wszystkich radnych w celu ustalenia pewnych zasad, szanowni państwo. Bo nie możemy mówić ..., ale troszeczkę kultury pani Czernik...,

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – proszę państwa, proszę o spokój, ..., proszę państwa ...,

Radny Krzysztof Skrzydłowski – bardzo chciałbym, żeby na tym spotkaniu również był Burmistrz Szczęśniak. Szanowny panie Burmistrzu, to co powiedziałem jest prawdą, Myślę, że Przewodniczący Klubu Koalicja może potwierdzić moje słowa, że takie miejsce miało na ostatniej komisji, takie zdarzenie miało miejsce, i nie mogliśmy zadawać tych pytań. Dzisiaj chcemy i nie możemy. Tak więc proszę, spotkajmy się wszyscy i ustalmy pewne rzeczy, bo potem dzieje się tak, jak się dzieje i niestety pani Przewodnicząca ale właśnie to jest spowodowane pani prowadzeniem sesji.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – proszę pana, pan może mieć swoje zdanie, ja mam swoje, pozostałe osoby też mają swoje. Jeszcze raz powtarzam, proszę państwa, pan radny Skrzydłowski obarczył mnie winą za to, że pani Bar złożyła wniosek o zamknięcie dyskusji, jako wniosek formalny i ja ten wniosek poddałam pod głosowanie. Proszę państwa, ja

jeszcze bardzo uprzejmie państwa proszę, zastanówcie się nad tym jak podnosicie rękę i chcecie zabrać głos, co tak naprawdę w danym punkcie chcecie państwo powiedzieć. Bo punkt wolne wnioski, to nie jest forum Hyde Park do dyskusji nad wszystkimi tematami. To są wolne wnioski o które do państwa apeluję. A teraz jeszcze w odpowiedzi panu radnemu Skrzydłowskiemu, który złożył wolny wniosek o spotkanie wszystkich radnych z panem Burmistrzem. Chciałam państwu przypomnieć, że my też złożyliśmy taki wniosek o spotkanie, na które państwo nie przyszliście. Powiedzieliście, że nie będziecie z nami dyskutować. Podobna była sytuacja z panią radną Dekret, która została zaproszona na spotkanie i je odwołała. Także proszę państwa, no wyciągamy rękę wzajemnie do siebie i jakoś ta ręka nie trafia na tą drugą rękę do uścisku. Także zastanówmy się wszyscy nad swoim postępowaniem. Pan radny Stachnio, w punkcie wolne wnioski. ..., proszę państwa, oddaję głos panu radnemu Stachnio.

Radny Ireneusz Stachnio – pani Przewodnicząca, myślałem, że jak wniosek jest składany to się go poddaje pod głosowanie a później następna osoba przychodzi z innymi wnioskami. Ja mam całkowicie inne wnioski...,

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – wysłuchamy dokładnie pana wniosku.

Radny Ireneusz Stachnio – pani prowadzi sesję, pani odpowiada za to co się dzieje na tej sali. Szanowni państwo mam dwa wnioski w formie stanowisk. Proszę o uwagę, przeczytam. Stanowisko Rady Miejskiej w Jelczu-Laskowicach w sprawie wsparcia osób niepełnosprawnych w formie instytucjonalnej pomocy społecznej w postaci opieki całodobowej nad osobami niezdolnymi do samodzielnej egzystencji, których mimo zastosowania wszelkich form pomocy nie można przystosować w pełni do samodzielnego życia w miejscu ich zamieszkania z uwagi na wiek, schorzenia, sytuację życiową oraz warunki rodzinne, mieszkaniowe i materialne. Rada Miejska w Jelczu-Laskowicach stoi na stanowisku, że organ wykonawczy gminy Jelcz-Laskowice podejmą czynności faktyczne i prawne zmierzające do powstania i prowadzenia domu pomocy społecznej. Rada Miejska wyraża wolę udzielenia wszelkiego wsparcia władzom i deklaruje wszelką pomoc niezbędną do funkcjonowania placówki, jako dom pomocy społecznej. Proszę panią Przewodniczącą o poddanie wniosku pod..., stanowiska przepraszam, stanowiska pod głosowanie.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – proszę pana o drugi wniosek.

Radny Ireneusz Stachnio – proszę?

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – pan mówił, że ma pan dwa wnioski. Proszę o odczytanie drugiego wniosku.

Radny Ireneusz Stachnio – stanowisko.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – bardzo proszę o odczytanie.

Radny Ireneusz Stachnio – drugie stanowisko jest podobne. Dotyczy dziennego domu pomocy społecznej i jest w następującym brzmieniu. Stanowisko Rady Miejskiej w Jelczu-Laskowicach w sprawie wsparcia osób niepełnosprawnych w formie instytucjonalnej pomocy społecznej w postaci wsparcia osób samotnych lub osób w rodzinach, które z powodu wieku, choroby lub innych przyczyn wymagają pomocy i są jej pozbawione lub rodzina takiej pomocy nie może zapewnić. Rada Miejska w Jelczu-Laskowicach stoi na stanowisku, że organy gminy Jelcz-Laskowice podejmą czynności faktyczne i prawne zmierzające do powstania i prowadzenia dziennego domu pomocy społecznej. Biorąc pod uwagę, Rada Miejska wyraża wolę udzielenia wszelkiego wsparcia władzom i deklaruje wszelką pomoc niezbędną do funkcjonowania placówki, jako dzienny dom pomocy społecznej. Proszę to stanowisko, także poddać pod głosowanie.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – dziękuję bardzo panu radnemu. Proszę zająć miejsce. Pan radny Pakosz w punkcie wolne wnioski, proszę.

Radny Michał Pakosz – szanowni państwo, pierwszy wniosek to wniosek, który już dzisiaj trzykrotnie próbowałem, nazwijmy to kolokwialnie przepchnąć na tej sali. Niestety nikt, Niestety pani Przewodnicząca nie poddała go pod głosowanie. Chodzi mi konkretnie o zorganizowanie posiedzenia wszystkich komisji w sprawie, którą dzisiaj tak burzliwie omawialiście państwo. W sprawie dotyczącej traktowania (.....) w szkole numer jeden. Dłaczego, argumentacja jest podobna do tej, która była uprzednio przeze mnie prezentowana. Jest masa dokumentów z którymi państwo się nie zapoznali a które chce też udostępnić państwu mama tego chłopca. Bo w tej chwili twierdzicie państwo, że to się odbył brutalny atak za pośrednictwem telewizji w kierunku pani Dyrektor i tak dalej, nie

znając na dobrą sprawę tej całej sytuacji. Dlatego proszę państwa o to abyśmy w któryś dzień zorganizowali posiedzenie komisji. No wiadomo przewodnią komisją w tej sprawie będzie zapewne Komisja Kultury, Oświaty, Sportu i Zdrowia ale myślę, że większość państwa radnych powinna uczestniczyć w tej komisji, dlatego fajnie aby wszystkie komisje się spotkały. Proszę państwa o to bardzo, żebyśmy po prostu mieli pogląd jak wygląda cała ta sytuacja w oparciu o wszystkie dokumenty, o wszystkie postanowienia sądu, o opinie w sprawie, które wydawał Sąd Rejonowy i tak dalej, i tak dalej. Dlatego proszę i wnioskuję o to spotkanie, żebyśmy mogli się w tej sprawie wszyscy razem spotkać i przedyskutować ten temat. ..., bo nie ukrywam, że nie tylko ...,

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – proszę państwa, proszę o spokój.

Radny Michał Pakosz – nie ukrywam, że nie tylko mi ale przede wszystkim tej pani, którą dzisiaj tutaj tak brutalnie i bestialsko niektórzy na sali atakowali, mówiąc ..., jeżeli państwo, a byli tutaj tacy ludzie na sali i stwierdzili, że ta kobieta chce się dorobić na krzywdzie swojego dziecka i chodzi jej tylko o pieniądze to, to jest cios poniżej pasa. Bo te słowa nigdy nie powinny paść na tej sali. Jeżeli ja bym był na miejscu tej pani, to ja ludzi, którzy moje dziecko skrzywdzili nie sądziłbym o pięćdziesiąt tysięcy. Ja bym wziął dziesięć ...,

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – panie radny Pakosz, złożył pan wniosek o wspólne posiedzenie komisji...,

Radny Michał Pakosz – ma do tego pełne prawo dlatego chciałbym żebyście się państwo zapoznali z tą sytuacją, żeby nie było później niedomówień, że ktoś manipuluje, że ktoś oczernia panią Dyrektor. Jest sytuacja taka jaka jest, przeniosła się ona niestety z mediów tutaj na salę naszej Rady dlatego myślę, że warto to spotkanie zorganizować i proszę państwa o to. No i drugi mój króciutki wniosek do pana Burmistrza, aby pan Burmistrz tylko nie przeinaczał moich wypowiedzi, bo mówił pan przed chwilą, że mówiłem tydzień temu o nieróbstwie a teraz mówię, że Burmistrz bierze za dużo na swoje barki. Panie Burmistrzu ja zadałem pytanie, które było podyktowane głosami mieszkańców. I wnioskowałem o to aby udzielono mi odpowiedzi na piśmie, jak wygląda kwestia pana obecności w pracy. Bo ja nie kwe..., ja nie kwestionuję tego, że pan pracuje, ja się zastanawiam tylko po prostu, z racji tego pytałem o to, bo wielokrotnie nie było pana ...,

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – panie radny Pakosz, chcę się tylko zapytać, czy pana wniosek brzmi, żeby pan Burmistrz nie przeinaczała pana wypowiedzi. Tak? ..., to jest ten wniosek.

Radny Michał Pakosz – ja wnioskuję o to, żeby ta informacja, którą..., znaczy, ta informacja o którą prosiłem w zeszłym miesiącu i powinna do mnie dotrzeć po dwóch tygodniach a niestety do mnie nie dotarła, żeby faktycznie do mnie trafiła, w kwestii tych nieobecności. I najważniejsze. Bo zrobiliście państwo niektórzy, nie mówię tutaj akurat o pa..., chociaż pan Babski mnie tak mocno zaatakował w zeszłym miesiącu, że ja nie ma w ogóle skrupułów, że jak mogę się czepiać człowieka chorego. Ja się nie czepiam...,

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – panie radny Pakosz, ale jesteśmy w punkcie wolne wnioski, proszę to zrozumieć. A pan mówi długo, proszę sformułować wniosek.

Radny Michał Pakosz – chodzi mi tylko i wyłącznie o to, że ja pytałem półtora roku temu i pan Szponar odpowiadał na moje pytanie tutaj na sali plenarnej, zapytałem się tylko, czy wszystko jest ze stanem zdrowia pana Burmistrza w porządku. I pan wtedy mnie zaatakował, powiedział, jakim prawem pan się tym interesuje. Ja wiem, że panu byłoby to na rękę, żeby tam ...,

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – dobrze. Jeżeli pan nie chce sformułować wniosku...,

Radny Michał Pakosz – wniosek już padł...,

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – to bardzo panu dziękuję uprzejmie. Proszę zająć miejsce ...,

Radny Michał Pakosz – ja życzę zdrowia panie Burmistrzu. Nie było w tym żadnej złej intencji. Rok temu, półtora roku temu pytałem tylko i wyłącznie o pana ...,

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – dziękuję bardzo...,

Radny Michał Pakosz – napluto mi w twarz...,

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – dziękuję bardzo. Dziękuję bardzo..., panie radny ..., proszę państwa, pewne rzeczy wyjaśniamy na sali a pewne rzeczy wyjaśniamy gdzie indziej. I należy te dwie sytuacje odróżnić od siebie. Pan radny Babski ma wolny wniosek?

Radny Tadeusz Babski – pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, ja mam dwa wnioski ale zanim je

przedstawię to chciałbym króciutko jeszcze odnieść się do wypowiedzi moich przedmówców. Króciutko. Dzisiaj pani radna Płaczek powiedziała piękne słowa, że należy poprawnie interpretować wypowiedzi niektórych radnych. Pan radny Pakosz nadinterpretuje moje wypowiedzi. Ja nie atakowałem i nie atakuję nikogo tutaj na sesji..., mówię o nadinterpretacji.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – dobrze. Proszę państwa ...,

Radny Tadeusz Babski – mówię, o nadinterpretacji. Ale jak ktoś się boi prawdy to zawsze ...,

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – proszę panów, bardzo proszę o zachowanie spokoju.

Pana radnego Babskiego proszę o wnioski, a tutaj panów po mojej lewej stronie proszę o spokój...,

Radny Tadeusz Babski – ja apeluję do radnych, żeby nie głosowali nad wnioskami pana radnego

Stachnio i pana radnego Pakosza. Dlaczego? Wnoskuję aby te wnioski, które przedstawił pan radny Stachnio skierować jako Rada do organu, który się tym powinien zająć, a mianowicie rada powiatu zajmuje się osobami niepełnosprawnymi i osobami starszymi. I to jest mój wniosek, żeby te wnioski pana tutaj nie przyjmować a skierować do powiatu. To jest pierwsza sprawa. Natomiast też apeluję o niegłosowanie nad wnioskiem pana Michała Pakosza, ponieważ uważam, że rodzic ma ogromną możliwość dzisiaj wyboru. Jeżeli szkoła mu się nie podo..., rodzicowi się szkoła numer jeden nie podoba, może nauczanie indywidualne prowadzić w domu, może wrócić do szkoły macierzystej w Miłoszycach, może też wyrazić zgodę, żeby dziecko kształciło się w nowej pięknej szkole specjalnej. Ale te sprawy w pierwszej kolejności powinny być załatwiane pomiędzy rodzicem a dyrektorem szkoły. A nie włączać w to radnych. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – dziękuję bardzo. Proszę państwa, ja ogłaszam dziesięć minut przerwy w tym momencie.

Po przerwie

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – proszę państwa, jesteśmy w punkcie wolne wnioski.

Żebyśmy wszyscy wiedzieli nad czym głosujemy i żebyśmy się nie pomylili, te wnioski, które się pojawiły do tej pory ..., panie radny ja panu udzielię głosu w odpowiedniej chwili. Proszę nie trzymać ręki w górze, bo to pana pewnie ..., proszę państwa, pierwszy wniosek dotyczył, to był wniosek pana radnego Skrzydłowskiego, dotyczył tego aby odbyło się spotkanie wszystkich radnych z Burmistrzem w celu omówienia wzajemnych relacji i zachowań. Tak możemy krótko podsumować pana wniosek?..., i ten wniosek poddaję pod głosowanie, proszę państwa. Kto z państwa radnych jest za przyjęciem tego wniosku, proszę o podniesienie ręki,

za – 4

przeciw – 10

wstrzymało się – 3

- wniosek został odrzucony – .

(w głosowaniu nie brali udziału: radna Walentyna Krystyna Dekret oraz radna Barbara Kowalenko, które opuściły obrady przed ich zakończeniem jak również radny Michał Pakosz i radny Leszek Srokowski pomimo obecności na sali obrad)

Kolejny punkt, kolejne dwa wnioski a w zasadzie propozycje stanowiska, pana radnego Stachnio. Jeden dotyczył, ja powiem w skrócie w tej chwili, państwo wszyscy dokładnie słuchaliście jakie stanowisko przedstawił do głosowania pan radny Stachnio. Dotyczy wsparcia osób niepełnosprawnych poprzez zorganizowanie odpowiedniej do tego celu instytucji. Trzeci wniosek dotyczy dziennego domu pomocy społecznej. I najpierw w odniesieniu do tego pierwszego wniosku pana Stachnio, jednocześnie bardzo proszę o komentarz od razu do wniosku drugiego, proszę pana Burmistrza Szczęśniaka.

Burmistrz Bogdan Szczęśniak – proszę państwa, jeżeli chodzi o dom pomocy społecznej, jest to zadanie własne powiatu i jest to realizowane skutecznie. Jaka jest sytuacja proszę państwa?, ażeby daną osobę umieścić w domu pomocy społecznej, całodobowym powiedzmy, czy tak to nazwijmy, w tej kwestii wydaje decyzję Kierownik Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy

Społecznej, w naszym przypadku. I w zależności od dochodów jakie ta osoba ma, czy to jest renta, emerytura czy wręcz może być też osoba, która nie ma żadnych dochodów, w zależności od sytuacji wnioskodawcy materialnej do pewnych wartości, powiedzmy koszt utrzymania jednej osoby w domu pomocy społecznej w Oławie, to jest ponad trzy tysiące złotych, tą różnicę dopłaca gmina poprzez opiekę społeczną. To idzie z naszego budżetu gminy. Proszę państwa, w skali roku jest to grupa, no oczywiście się to różnie rozkłada ale rzędu dwóch, trzech może czterech osób. Stąd tworzenie takiego domu na naszym terenie wiązałoby się z ogromnymi kosztami. Przygotowania takiej inwestycji, czy adoptowania czegokolwiek, utrzymania przede wszystkim, bo to jest praca personelu całodobowa. W związku z tym uważam, że jest to niezasadne. Wracając do dziennego domu pomocy społecznej, praktycznie jest to realizowane w naszej gminie jakby w dwóch niezależnych układach. Pierwszy to, że gmina ma podpisany kontrakt trzyletni na wartość ponad trzech milionów złotych z Polskim Czerwonym Krzyżem, i panie opiekunki w zależności od potrzeb wnioskodawcy te czynności opiekuńcze wykonują w różnym wymiarze czasowym. W zależności od stanu zdrowia i jeszcze tam innych względów. I taka decyzja też jest wydawana i również gmina do tych godzin, za te godziny płaci tym osobom. Jeżeli mają wyższy dochód, płacą jakąś szcztątkową część do pełnej wartości godziny, które są fakturowane przez Polski Czerwony Krzyż, gmina poprzez ośrodek pomocy społecznej dopłaca. Druga rzecz o której mówiłem, to jest kwestia dziennego domu opieki społecznej. Proszę państwa, to jest realizowane u nas. To już jest realizowane od ubiegłego roku, bodajże od miesiąca lipca a być może wcześniej, nie pamiętam. Polega to na tym, że gmina pokrywa..., inaczej powiem, opieka społeczna poprzez panie pracujące wysądowała jakiej grupy osób to dotyczy. I okazało się, że pięć osób z terenu naszej gminy jest zainteresowanych pobytem w takim dziennym domu pomocy społecznej. Gmina nasza pokrywa koszty przejazdu z naszego budżetu. Taki ośrodek mieści się w Oleśnicy Małej. I również z tego co wiem taka instytucja również ma powstać teraz w tym nowym, nazwijmy to centrum rehabilitacji i rewalidacji w Oławie. I mówię, tyczy to pięciu osób. Więcej osób nie było zdecydowanych na uczestnictwo w takich zajęciach. Też uważam, że ten wniosek jest niezasadny. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – dziękuję bardzo. Proszę państwa, pan radny w tym temacie? ..., w sprawie tych wniosków?..., proszę uprzejmie.

Radny Ireneusz Stachnio – pani Przewodnicząca, chciałem powiedzieć, że zgłaszałem przed przerwą jeszcze chęć zabrania głosu i ad vocem w sprawie wystąpienia pana radnego Babskiego. Chciałem tylko zwrócić państwu uwagę, że zgodnie z obowiązującą ustawą i regulacjami, czy domy opieki społecznej, czy dzienne domy opieki społecznej mogą być prowadzone także przez jednostki samorządu terytorialnego. Tak samo jak przez kościoły, różne organizacje wyznaniowe, fundacje i tak dalej, czy osoby prywatne. Więc tutaj nie ma ograniczenia. A reguluje to ustawa z dnia 12 marca 2014 roku o pomocy społecznej oraz rozporządzenie ministra polityki społecznej z dnia 08 sierpnia 2012 roku w sprawie domów pomocy społecznej. Szanowni państwo, pan Burmistrz Szczęśniak rzeczywiście ładnie nam to przedstawił i możemy się zgodzić albo się nie zgodzić z panem Burmistrzem. Natomiast moja propozycja, którą nie przedstawiłem w trakcie składania tych dwóch stanowisk a chciałbym ją tak króciutko, w tej chwili powiedzieć, dotyczy domu, który jest w Chwałowicach przy ul. Szkolnej, tam gdzie w tej chwili są uczniowie..., ten dom spełnia w tej chwili rolę internatu dla uczniów z PG nr 1. Ponieważ kształcenie będzie wygaszane, kształcenie w gimnazjach więc nie będzie już tam uczniów. Szkoda, żeby ten budynek się, no może nie zmarnował, no ale był przeznaczony na inne cele. Wydaje mi się, że to miejsce jest bardzo atrakcyjne, ponieważ ma pokoje mieszkalne, ma kuchnię, ma świetlicę, duży plac. Także dla osób, które spełniałyby warunki do pobytu w takim domu naprawdę byłoby to miejsce atrakcyjne. A fundusze, przepływ pieniędzy gdzieś tam z różnych fundacji społecznych bądź z ministerstw na pewno by się znalazły i nie byłoby to tylko obciążenie dla gminy. Ale pamiętajmy o jednym, że są to domy dla ludzi, którzy..., i dla ich rodzin też, którzy naprawdę cierpią. Także, no nie wiem szanowni państwo według własnego sumienia albo przyjmiecie te wnioski..., przepraszam stanowiska albo odrzucicie. To są tylko stanowiska one nie wiążą Burmistrza w ogóle. To jest tylko pewna intencja, pewien kierunek wskazania panu burmistrzowi, że takie działania warto by było podjąć. Że nie tylko droga, chodnik, czy kwiatki ale także osoby niepełnosprawne. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – dziękuję. W świetle wyjaśnień, które usłyszeliśmy z ust pana Burmistrza Szczęśniaka i w świetle dopowiedzenia tego, które złożył w tej chwili pan radny Stachnio, ja bym chciała te wnioski, stanowiska przegłosować panie radny. ..., proszę uprzejmie.

Radny Tadeusz Babski – dziękuję pani Przewodnicząca. Czy przygotowując stanowiska przez pana radnego Stachnio, czy pan Stachnio ma rozeznanie ile, jakie zapotrzebowanie jest na pobyt dzienny czy taki stały?..., no chcąc głosować chciałbym wiedzieć, jakie jest zapotrzebowanie na terenie naszej gminy? ..., ile osób? ..., do pierwszego wniosku i do drugiego wniosku. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – dziękuję bardzo. Burmistrz Szczęśniak udzielił odpowiedzi na te pytania. Proszę państwa, chciałabym poddać pod głosowanie pierwsze stanowisko. W skrócie, dotyczy ono wsparcia osób niepełnosprawnych poprzez zorganizowanie odpowiedniej instytucji, ..., tak, domu pomocy społecznej. I poddaję to stanowisko pod głosowanie. Kto z państwa radnych jest za tym stanowiskiem, proszę o podniesienie ręki,

za – 3

przeciw – 16

wstrzymało się – -

- stanowisko zostało odrzucone – .

(w głosowaniu nie brały udziału: radna Walentyna Krystyna Dekret oraz radna Barbara Kowalenko, które opuściły obrady przed ich zakończeniem)

Drugie stanowisko dotyczące dziennego domu pomocy społecznej. Poddaję to stanowisko pod głosowanie. Kto z państwa radnych jest za tym stanowiskiem, proszę o podniesienie ręki,

za – 3

przeciw – 14

wstrzymało się – 2

- stanowisko zostało odrzucone – .

(w głosowaniu nie brały udziału: radna Walentyna Krystyna Dekret oraz radna Barbara Kowalenko, które opuściły obrady przed ich zakończeniem)

Przechodzimy do czwartego wniosku, który się pojawił. Jest to wniosek radnego Pakosza. Dotyczył on zorganizowania wspólnego posiedzenia komisji gdzie jakby rolą wiodącą, rolę wiodącą miała mieć Komisja Kultury, Oświaty, Sportu i Zdrowia. Sprawa dotyczy niepełnosprawnego ucznia Szkoły Podstawowej nr 1 w Jelczu-Laskowicach. Proszę państwa, ten wniosek zgłoszony, jest bezprzedmiotowy dlatego, że ani Rada Miejska, ani ja nie możemy zwołać takiego wspólnego posiedzenia. Poszczególne komisje są zwoływane przez przewodniczących tych komisji. I tu bym prosiła o wypowiedź pana mecenasa, czy dobrze to zinterpretowałam?

Radca Prawny Sławomir Boruch-Gruszecki – proszę państwa, ja chciałbym po prostu przypomnieć, że na początku stycznia i lutego Rada uchwałała plany pracy dla poszczególnych komisji. I odpowiedzialni za organizację prac poszczególnych komisji są przewodniczący komisji a nie Rada, która dała temu wyraz uchwalając po prostu plany pracy. Na to zwracam uwagę. I inicjatywa tutaj Rady i nakładanie obowiązków na komisje i na przewodniczących komisji, Rada dokonuje poprzez uchwalanie plan pracy na poszczególne lata w poszczególnym roku, prawda.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – dziękuję panie mecenasie. Pan radny Pakosz w tym punkcie, tak? ..., proszę.

Radny Michał Pakosz – dziękuję pani Przewodnicząca. Tak oczywiście, no niepodważalne jest to co mówi pan mecenas w kwestii tego zwoływania komisji i planu pracy, który został przegłosowany bodajże miesiąc temu. Z tym, że ta cała sytuacja wynikła na przestrzeni ostatnich dwóch tygodni. Bo wcześniej generalnie oczywiście było to spotkanie, które organizowała,

organizował Przewodniczący Babski zaraz po interwencji, że tak powiem mamy Wiktora. Dlatego ja bym prosił w tej sytuacji, jeżeli faktycznie, no nie możemy w jakiś sposób zrobić to jako Rada Miejska, prosiłbym pana Przewodniczącego Komisji Kultury, Oświaty, Sportu i Zdrowia o to aby takie posiedzenie tej Komisji zorganizował, zwołał, i żeby odbyło się ono na terenie PSP nr 1. I to wszystko, cóż więcej. Proszę uprzejmie o to i mam nadzieję, że przychyli się pan do mojej prośby, bo temat jest poważny. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – dziękuję bardzo. Kolejny wniosek numer pięć, który się pojawił to jest też wniosek pana radnego Pakosza. Tylko ja jakby nie odnajduje treści w tym wniosku ponieważ sprowadza się do tego, żeby nie przeinaczać wypowiedzi. I no nie mogę takiego wniosku poddać pod głosowanie. Proszę państwa, czy w tym punkcie ktoś chciałby jeszcze zabrać głos? ..., pan radny Skrzydłowski, proszę.

Radny Krzysztof Skrzydłowski – szanowni państwo, po spotkaniu i konsultacjach ze środowiskiem patriotycznym, które działa na terenie naszej gminy poproszono mnie o złożenie wniosku. Rada Miejska wnioskuje o nadanie imienia „Żołnierzy Wyklętych” rondy w Miłoszycach, po zakończeniu inwestycji. Jako radni oraz mieszkańcy gminy uważamy, że w ten sposób wyrazimy wolę utrwalenia prawdy historycznej i przywrócenie w świadomości mieszkańców bohaterskich czynów żołnierzy wyklętych. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – panie radny Skrzydłowski, ja mam do pana takie pytanie, co to znaczy po konsultacjach ze środowiskiem patriotycznym? Kto w tych konsultacjach brał udział?, i powiem szczerze, że nie słyszałam środkowej części pana wypowiedzi, i widzę po minach, że państwo radni również. Także prosiłabym, żeby pan doprecyzował jakby to, kto to jest to środowisko patriotyczne i jakby pan zechciał powtórzyć jednak ten wniosek, bo nie wszyscy chyba usłyszeliśmy.

Radny Krzysztof Skrzydłowski – tak więc nie chodzi tutaj o Lokalnych Patriotów, jest takie stowarzyszenie związane w Jelczu-Laskowicach, chodzi po prostu o mieszkańców naszej gminy, którzy dumnie, czują wielką dumę będąc Polakami i uczęszczają na marsze niepodległości do Warszawy. Jest szeroka grupa, szeroka rzesza tych mieszkańców, którzy się spotykają i podejmują inicjatywy patriotyczne. A wniosek, może od samego początku jeszcze raz przeczytam: ...,

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – proszę państwa ale proszę o uwagę i o ciszę.

Radny Krzysztof Skrzydłowski – „Rada Miejska wnioskuje o nadanie imienia „Żołnierzy Wyklętych” ronda w Miłoszycach, po zakończeniu inwestycji. Jako radni oraz mieszkańcy gminy uważamy, że w ten sposób wyrazimy wolę utrwalenia prawdy historycznej i przywrócenie w świadomości mieszkańców bohaterskich czynów żołnierzy wyklętych.”. Szanowni państwo myślę, że dzisiejsza sesja nie jest przypadkowa, ponieważ zbliża się dzień 01 marca, stąd też prośba od tych mieszkańców ażeby dziś pojawił się ten wniosek. Dziękuję pięknie.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – dziękuję bardzo. Pan radny Jadczak, proszę.

Radny Robert Jadczak – szanowni państwo, póki co, runda jeszcze nie ma. A jeśli będzie już budowane, to chciałbym aby mieszkańcy Miłoszyc też mieli coś do powiedzenia. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – dziękuję bardzo. Pan radny Woźniak, pani radna Czernik, pani radna Kamińska, proszę uprzejmie.

V- ce Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Woźniak – dziękuję. Pani Przewodnicząca, panie Burmistrzu, szanowni państwo, Wysoka Rado, wniosek panie radny Skrzydłowski jest bardzo dobry, tylko powiem panu jedną rzecz. Pan jest mieszkańcem Jelcza-Laskowic a ..., tak, ja mówię mieszkańcem Jelcza-Laskowic, miasta Jelcz-Laskowice. Pan mieszka w mieście..., w gminie też ale proszę pamiętać o jednej rzeczy, że Miłoszyce mają swojego przedstawiciela w Radzie Miejskiej, od dawien dawna zresztą. Miłoszyce jako miejscowość mają też swoją tożsamość, mają swoje spotkania wiejskie, mają swoje tradycje, które pielęgnują od kilku ładnych już lat. I mieszkańcom Miłoszyc należy się szacunek proszę pana, bo można zgłaszać sobie różne wnioski na potrzebę, że tak powiem ustaleń w tak zwanym gronie patriotów, może mogę, jeżeli się pomyślę to proszę mnie poprawić, prawdziwych patriotów pod pewnym znakiem. Patrioci są wszędzie proszę pana, tu też. Patrioci to są ci ludzie, którzy mają napisane w dowodzie osobistym obywatel Rzeczypospolitej Polskiej. Także, także proszę pana, proszę pamiętać o tym i proszę nie dzielić Polaków. A co..., wracając do meritum sprawy, proszę zostawić te sprawy mieszkańcom Miłoszyc. I dlatego chciałbym postawić wniosek aby sprawę dotyczącą ronda

w Miłoszycach i nazwy tego ronda ustalić po wybudowaniu, w pełnej konsultacji z mieszkańcami miejscowości Miłoszyce. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – dziękuję bardzo. Pani radna Czernik.

Radna Aleksandra Czernik – ja nie chciałabym powielać tego co powiedział pan radny Krzysztof

Woźniak, natomiast warto jeszcze dodać, że jest to wniosek, który pan składa jako my radni. Nie skonsultował tego pan z nami, absolutnie. Postawił sobie pan wniosek ..., pan powiedział ra..., ale nie było podane Krzysztof Skrzydłowski, Michał Pakosz... nie, natomiast radni. Ja wołałabym w takich sprawach porozmawiać czy też na komisji i myślę, że zaskakiwanie takimi wnioskami, który jest..., ale w tym myślę ...,

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – proszę państwa, bardzo proszę pani radna Czernik ma głos i ja mam serdeczną prośbę, państwo dyskutujecie między sobą, nagrywa się to co mówi pani Czernik, państwo się nie nagrywacie i, a potem są pretensje jak powstał protokół i jakie są w nim zapisy. Pani radna Czernik ma głos.

Radna Aleksandra Czernik – dlatego moja prośba do panów, jeżeli będą panowie składać wniosek i nie będzie to dotyczyło się całej Rady, proszę umieścić tam swoje imiona i nazwiska. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – dziękuję bardzo. Pani radna Kamińska.

Radna Joanna Kamińska – to ja powiem tylko tyle, że nasze wypowiedzi pokryłyby się, a w gwoili uzupełnienia to nawet jeśli jest napisane radni, to pan zaczął swój wniosek od tego, że my radni Rady Miejskiej. Więc stąd bardzo proszę o to samo co pani Ola. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – pan radny Stachnio, proszę.

Radny Ireneusz Stachnio – szanowni państwo, spór o to czy my radni, to jesteśmy my radni w trójkę jako radni opozycyjni, czy my radni jako cała Rada Miejska, więc chodziło o całą Radę Miejską, bo państwo głosujecie nad tym a nie tylko trójka. Więc państwo przyjmiecie wniosek albo go odrzucicie. Panu Robertowi chciałbym powiedzieć, że to nie mieszkańcy Miłoszyc budują za swoje pieniądze to rondo, tylko to rondo jest budowane z inwestycji i z budżetu całej gminy. Jeżeli grupa osób, która się określa jako patrioci...,

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – proszę państwa, bardzo proszę ..., panie radny, ja panu za chwilę udzielię głosu, powie pan to za chwilę do mikrofonu. Proszę panie radny Stachnio.

Radny Ireneusz Stachnio – zgadza się, każdy ma prawo do nadania imienia, zgłoszenia swojego, swojej propozycji, tak jak mamy prawo do nadawania ulic, które..., nowotworzonych, dlatego ci młodzi ludzie zwrócili się do radnego Skrzydłowskiego o to aby taka propozycję w formie wniosku państwu zaprezentował. To od państwa woli będzie zależało czy państwo zaakceptujecie taką nazwę, czy nie zaakceptujecie. Przypomnę tylko, że dzisiaj dwudziestego drugiego..., dwudziestego czwartego lutego pięćdziesiątego trzeciego roku został zamordowany przez tych Polaków, którzy mieli też obywatelstwo polskie w dowodach napisane, zamordowany nasz bohater, bohater. Nil. Nil. Wiemy kto to jest?, prawda. Uczyliśmy się oczywiście w szkołach podstawowych, później w liceach, czy nawet na studiach może niektórzy...,

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – panie radny do rzeczy, proszę uprzejmie.

Radny Ireneusz Stachnio – dlatego..., mówię do rzeczy, to ci sami ludzie, którzy go zamordowali też nosili polskie mundury, nosili polskie orły i mieli białe czerwone flagi. Uhonorujmy tych ludzi bo między innymi Fieldorf Nil był jednym z tych żołnierzy, który wrócił z zsyłki na Uralu, wrócił, został aresztowany i zamordowany, powieszony. To był niesamowity człowiek. Proszę sobie poczytać historię szanowni państwo. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – panie radny Jadczak, bardzo proszę. ..., proszę państwa proszę o wypowiedź pana mecenasa.

Radca Prawny Sławomir Boruch-Gruszecki – coś mam powiedzieć. No opozycja ma swoje prawa, może zgłaszać wnioski. Ja chciałem tylko zwrócić uwagę na jedną rzecz proszę państwa. Mianowicie zgodnie z art. 18 ust. 2 pkt 13 do właściwości Rady należy podejmowanie uchwał w sprawach herbu, nazw ulic i placów będących drogami publicznymi lub nazw dróg wewnętrznych w rozumieniu ustawy z dnia 21 marca o drogach publicznych a także wznoszenia pomników. W związku z tym proszę państwa, niestety nie możecie państwo głosować wniosku adresowanego do Rady w przedmiocie w której Rada jest właściwa do podjęcia uchwały. To jest po pierwsze. Po drugie proszę państwa, jeżeli chodzi o wniosek pana radnego Woźniaka to powiem tak, oczywiście w latach poprzednich gmina czy pracownicy gminy przeprowadzali konsultacje jak mieszkańcy chcą sobie nazwać

poszczególne ulice. Jeżeli rozumiem wniosek pana radnego Woźniaka jest on adresowany do pana Burmistrza, do zarządu tej gminy, żeby przeprowadzić takie konsultacje i to ma po prostu sens. I one były przeprowadzane. Dotyczyły czasami dróg wewnętrznych, nawet tych dróg wewnętrznych, które leżały poza terenami, które nie były terenami własnymi gminy ale prawo do nadania nazwy jest w gestii naszej Rady. I wtedy były przeprowadzane te konsultacje. Oczywiście kwestią otwartą jest w jaki sposób miałyby to przeprowadzić pan Burmistrz i ewentualnie państwo byście chcieli. Natomiast potraktowanie to jako wniosku opozycji, wniosku adresowanego do samej Rady no to jest, to jest troszkę po prostu niezrozumienie. W związku z tym, no niestety państwo musicie też troszkę popatrzeć na Statut, troszkę po prostu popatrzeć na te przepisy gminne, co jest, co ma swój przedmiot, co nie ma swojego przedmiotu. Oczywiście trudno by było jeżeli państwo chcecie, że przeprowadzić konsultacje, trudno by było nadać nazwę bez przeprowadzenia takiej konsultacji. Jeżeli to będzie miało formę konsultacji poszczególnych mieszkańców, to oczywiście ma sens. Obligatoryjnie w latach poprzednich, obligatoryjnie takie konsultacje były przeprowadzone dla dróg mających charakter dróg wewnętrznych, które leżały na przykład w gestii spółdzielni mieszkaniowej czy terenów innych jednostek, którzy byli na przykład użytkownikami wieczystymi. Ja po prostu przypomnę, że nawet nadanie takiej nazwy jak nadanie nazwy placu imienia Jana Pawła II powodowało to, że część mieszkańców, którzy się nie zgadzali z tą nazwą kierowali sprawę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. I myśmy te sprawy po prostu wygrali. Nie pamiętam ile tych spraw było, dwie czy trzy ale były takie sprawy. I wydawało nam się, wszystkim nam się wydawało, że taki autorytet jak Jan Paweł II nie będzie wywoływał kontrowersji a mimo tego były. I mimo tego nawet, że myśmy się powoływali na to, że Kuria Wrocławska nie zawsze wyrażała zgodę..., no ale po prostu to by stanowiło, wskazywało na to, że celowość przeprowadzenia konsultacji. Oczywiście odrębną formą jest, ja nie chcę się tutaj wypowiadać, w jaki sposób będą przeprowadzane te konsultacje. Czy to będzie jedna nazwa, dwie, pięć czy dziesięć, czy sami mieszkańcy będą składali te wnioski, jak proponują nazwy ale to ma po prostu sens i w latach poprzednich były prowadzone tego rodzaju konsultacje.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – proszę państwa, w świetle wypowiedzi pana mecenasa, ja tego wniosku nie będę poddawała pod głosowanie. Chciałam panu radnemu Skrzydłowskiemu powiedzieć, że zabierał pan już w tym punkcie ..., panie radny Stachnio, ale pan, po co pan komentuje? ..., panie radny Skrzydłowski, ja udzielam..., ja udzielam panu ostatni raz w tym punkcie głosu.

Radny Krzysztof Skrzydłowski – dziękuję pięknie pani Przewodnicząca. Tak więc po kolei, panie radny Woźniak i pani radny Jadcza, między innymi również rozmawiałem z mieszkańcami Miłoszyc, więc to nie jest tak, że są tylko mieszkańcy Jelcza-Laskowic, czy też mieszkańcy innych sołectw. Po drugie proszę państwa, mamy rondo Ofiar Katynia. Czy były konsultacje społeczne? Po trzecie szanowni państwo rondo będzie leżeć przy drodze wojewódzkiej więc tak naprawdę ..., przy drodze powiatowej, więc tak naprawdę to rondo będzie tak samo pana Jadcza jak i mieszkańców, którzy przyszli z prośbą do mnie o to. I szanowni państwo z racji tego chciałbym zmodyfikować, więc tak: Stanowisko radnych opozycyjnych Ireneusza Stachnio, Michała Pakosza i Krzysztofa Skrzydłowskiego, stanowisko do Burmistrza o podjęcie działań w celu nadania imienia „Żołnierzy Wyklętych” rondu w Miłoszycach po zakończeniu inwestycji. Jako radni oraz mieszkańcy gminy uważamy, że w ten sposób wyrazimy wolę utrwalenia prawdy historycznej i przywrócenie w świadomości mieszkańców bohaterskich czynów żołnierzy wyklętych. Dziękuję, i proszę poddać pani Przewodnicząca stanowisko pod głosowanie.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – panie radny Skrzydłowski, proszę sobie usiąść..., a ja panu już głosu nie udzielę..., proszę państwa, nie wiem co komu umknęło i kiedy, z wypowiedzi pana mecenasa Borucha, że jeżeli w kompetencji Rady Miejskiej jest uchwalenie danej uchwały to nie może być w tym zakresie wniosku. Nie będę poddawała ..., panie radny Skrzydłowski myślę, że byłoby dużo prościej gdybyście panowie, pan radny Stachnio, pan radny Pakosz, pan radny Skrzydłowski złożyli do Burmistrza takie pismo...,

Radny Krzysztof Skrzydłowski – ..., pani Przewodnicząca, ja złożyłem stanowisko i proszę poddać je pod głosowanie...,

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – ..., byłoby o wiele prościej. Proszę państwa, panowie

trzej chcecie, żebyśmy my to głosowali jako stanowisko Rady? ...

Radny Krzysztof Skrzydłowski – ..., tak ...

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – ..., a Wy się podpisujecie pod tym...,

Radny Krzysztof Skrzydłowski – nie, ale to państwo tak chcieli...,

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – ..., nie proszę pana, ja takiego wniosku nie poddam pod głosowanie...,

Radny Krzysztof Skrzydłowski – ..., to stanowisko Rady Miejskiej, w takim układzie...,

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – ..., nie, nie, panowie trzej proponujecie coś, co pan mecenas przed chwilą wyjaśnił ...

Radny Krzysztof Skrzydłowski – ..., nie, ja nie chcę wniosku tylko chcę stanowisko, pani Przewodnicząca ...

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – ..., proszę pana to nie zmienia postaci rzeczy ...

Radny Krzysztof Skrzydłowski – ..., zmienia postać rzeczy...,

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – ..., jeżeli chodzi o materię tego wniosku...,

Radny Krzysztof Skrzydłowski – ..., panie mecenasie, czy stanowisko zmienia postać rzeczy?...,

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – ..., proszę pana, na razie nie jest tak, żeby na każdą prośbę radnego pan mecenas się wypowiadał ...

Radny Krzysztof Skrzydłowski – ..., to prosiłbym pani Przewodniczącą o poradę prawną, bo ani ja ani pani nie jest prawnikiem...,

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – ..., panie radny Skrzydłowski, czy może pan ..., panie radny Skrzydłowski, proszę usiąść i proszę zastanowić się nad swoim wnioskiem. Ja napraw..., proszę pana dobrze, stanowiskiem, ja już mówiłam o tym, powtórzyłam to co mówił pan radny ..., pan mecenas i ja tego wniosku nie poddam pod głosowanie...,

Radny Krzysztof Skrzydłowski – ..., to podda pani pod głosowanie stanowisko, pani Przewodnicząca?

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – dziękuję panie radny Skrzydłowski...,

Radny Krzysztof Skrzydłowski – ..., ale proszę poddać, no ja złożyłem stanowisko a pani nie chce poddać je pod głosowanie. Nie rozumiem, jesteście w punkcie jakim? ...

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – ..., proszę państwa ..., ale czy pan nie rozumie tej konstrukcji logicznej o której przed chwilą powiedziałam. Panowie trzej ...

Radny Krzysztof Skrzydłowski – ..., ale pani po raz kolejny robi to samo co w punkcie poprzednim, a ja panią, pani Przewodniczącą prosiłem właśnie o spotkanie w celu ...

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – ..., proszę państwa, czy państwo rozumiecie tą konstrukcję prawną, którą ..., prawną, konstrukcję, którą zaproponował pan radny Skrzydłowski? ..., ja nie poddam tego stanowiska pod głosowanie, bo nie może być stanowisko trzech panów stanowiskiem Rady, kiedy pan mecenas przed chwilą wytłumaczył, że w tym momencie kiedy Rada będzie uchwałała i będzie uchwała w danej sprawie, to będą podejmowane wnioski. Proszę państwa, ja składam wniosek o zakończenie tej dyskusji. Kto z państwa radnych jest za tym, proszę o podniesienie ręki,

za – 15

przeciw – 3

wstrzymało się – -

- stanowisko zostało odrzucone – .

(w głosowaniu nie brały udziału: radna Walentyna Krystyna Dekret i radna Barbara Kowalenko, które opuściły obrady przed ich zakończeniem oraz radna Janina Sypek, która chwilowo była nieobecna na sali obrad)

Proszę państwa, przechodzimy do punktu trzynastego – komunikaty organów gminy.

Od. pkt 13 – porządku obrad Sesji.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – czy w tym punkcie ktoś chciałby zabrać głos? ..., pan Przewodniczący Komisji Jacek Hełka i pan Przewodniczący..., pani Przewodnicząca Joanna Kamińska.

Radny Jacek Hełka – pani Przewodnicząca, panowie burmistrzowie, szanowni radni, ja tylko chciałem

przypomnieć, że 28 lutego, czyli w ostatni dzień lutego, we wtorek o godzinie 16.00 odbędzie się wyjazdowa Komisja Samorządu i Prawa, do remiz w Laskowicach i w Minkowicach. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – dziękuję uprzejmie. Pani Przewodnicząca Joanna Kamińska.

Radna Joanna Kamińska – ja również przypominam, że dwudziestego siódmego o godzinie 16.00 posiedzenie Komisji Rewizyjnej. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – czy ktoś z państwa jeszcze chciałby zabrać głos? ..., pan Przewodniczący Tadeusz Babski.

Radny Tadeusz Babski – pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, chciałbym państwa poinformować, że 26 lutego w niedzielę, odbędzie się ostatni etap i zakończenie dziewiątego zimowego maratonu na raty. Program jest dosyć bogaty. Zapraszam państwa, państwa rodziny, najbliższych. O 10.00 rozpoczęcie, 10.30 będzie bieg dla dzieci po plaży, o 11.00 start do ostatniego etapu, tak zwanego jokera. I ten bieg proszę państwa, organizujemy tym razem dla Mateusza z fundacją Banku PKO. O 12.00 będą występy w ośrodku nad stawem, o 13.30 dekoracje i zakończenie. Pana Burmistrza już wcześniej zapraszam, koło 13.00, o przybycie. Dodatkowo tego dnia będzie grill dla gości. Proszę państwa też organizowany będzie..., prezentacja, pokaz prewencji nad wodą latem i zimą, kurs pierwszej pomocy. Będzie także prezentacja Nadleśnictwa Oława, zabawy i konkursy dla dzieci, rejestracja potencjalnych dawców szpiku kostnego przez fundację DKMS, zbiórka pieniędzy dla niepełnosprawnego Matusza, kiermasz ciast i wypieków. Odwiedzi nas także proszę państwa, dla niezmotoryzowanych, browar Rebelia. Serdecznie państwa zapraszam na ciekawą imprezę organizowaną przez Klub Biegacza HARCOWNIK i Urząd Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – dziękuję bardzo za komunikaty.

Od. pkt 14 – porządku obrad Sesji.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda – proszę państwa, zamykam obrady XXXI Sesji Rady Miejskiej w Jelczu-Laskowicach. Dziękuję państwu za obecność. Dziękuję obsłudze, dziękuję panu redaktorowi. Do zobaczenia.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda - po wyczerpaniu porządku obrad o godzinie 18.25 zamknęła obrady XXXI Sesji Rady Miejskiej w Jelczu-Laskowicach.

Protokołowała: